

dziennik

WSCHODNI

PONIEDZIAŁEK 23 GRUDNIA 2019 r.

Minimalna porażka

SPORT Koszykarze lubelskiego Startu po zaciętym meczu przegrali na wyjeździe z Polskim Cukrem Toruń

STRONA 23



Na wolności

AFERA Zamojski sąd zwolnił za kaucją kolejnych dwóch podejrzanych w aferze łapówkarskiej w Lublinie

STRONA 2

Znany tenor skazany



SĄD Marek Torzewski nie dość, że ma zwrócić przysługujące pieniądze, to musi też zapłacić wysoką grzywnę

STRONA 2

Żegnaj szkoło!



EDUKACJA Lubelscy uczniowie zaczęli wyjątkowo długą przerwę świąteczną. A tuż po niej kolejna – zimowe ferie

STRONA 4

Bóg zapłać z terminalu

NOWOCZESNOŚĆ To pierwszy ofiaromat na terenie archidiecezji lubelskiej. Został zamontowany w piątek w archikatedrze. Dzięki urządzeniu posługując się kartą płatniczą lub smartfonem można przekazać darowiznę na jeden z wybranych celów – na Caritas, misję, bądź na potrzeby parafii

Agnieszka Antoń-Jucha

Urządzenie zamontowane w przedświątecznym lubelskiej archikatedry jest niewielkie. Skrzyneczka ma wymiary 24 cm x 37 cm. Ofiaromat jest też prosty w obsłudze. – Został dostosowany do potrzeb parafii, według sugestii księdza proboszcza – mówi Antoni Magdoń, doradca zarządu Banku Pekao SA, który obsługuje urządzenie.

Wybór darowizny jest jasno wskazany. Datek można przekazać zarówno na Caritas, jak też na misję jak też cele kultu religijnego.

Domyślnie do wyboru są sumy 5, 10, 20 zł, ale można wybrać też każdą inną kwotę.

– Większość ludzi nie nosi ze sobą gotówki. Zamontowanie ofiaromatu to wyjście im naprzeciw – mówi proboszcz ks. Adam Lewandowski.

Wierni raczej chwalą pomysł. – Super! Kościół idzie



Działająca w lubelskiej katedrze „elektroniczna taca” to pierwsze takie urządzenia w naszej archidiecezji

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

z duchem czasu, choć ja pieniądze na tacę mam zawsze przygotowane – uśmiecha się pani Anna.

– Bardzo dobry pomysł. Obecnie praktycznie wszędzie można płacić już kartą, przez to bardzo często nie mam ze sobą w ogóle gotówki – dodaje pani Karolina.

– Tyle że ofiara nie będzie

już anonimowa – zauważa jeden z mężczyzn, który woli tradycyjną tacę lub skarbowicę, do której także można wrzucić datek.

Bardziej podzieleni są komentujący informację o ofiaromacie na profilu Dziennika Wschodniego na FB. Tu nie brakuje krytycznych głosów: – Gdyby Jezus

tam wpadł, wyrzuciłby ich razem z ich terminalem. Z drugiej strony – jeśli jest terminal, to może jakaś ewidencja przychodów w końcu? – zastanawia się pani Justyna.

– Ciekawe, czy na potwierdzeniu z terminala drukuje się „Bóg zapłać”? – ironizuje inny internauta.

Podobny ofiaromat działa już w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie.

CORAZ CZĘŚCIEJ PŁACIMY „PLASTIKIEM”

Z danych Narodowego Banku Polskiego dotyczące kart płatniczych za II kwartał 2019 r. wynika, że na polskim rynku znajdowało się w obiegu 42,1 mln kart płatniczych (to o 404 tys. kart więcej niż w marcu br.). Najpopularniejsze są karty debetowe (80 proc.). Cały czas rośnie liczba kart zbliżeniowych. Na koniec czerwca 2019 r. w Polsce było ich 36,1 mln szt. Banki odnotowały też wzrost liczby i wartości transakcji przeprowadzonych przy użyciu kart płatniczych. Przeprowadzono 1,6 mld transakcji kartami płatniczymi (wzrost o 15 proc.) o łącznej wartości 200,8 mld zł (wzrost o 14 proc.). Coraz więcej jest też terminali. NBP podaje, że w ciągu ostatnich 18 miesięcy przybyło 220 tys. dodatkowych urządzeń. Na koniec czerwca 2019 r. liczba terminali w Polsce wyniosła 853,2 tys.

Brutalni, okrutni, młodzi

PRZEMOC Rozpoczął się proces trzech Ukraińców oskarżonych o serię brutalnych napadów w okolicach Chełma. Przestępcy nocą zakradali się do domów i znęcali nad ich mieszkańcami. Swoje ofiary bili, podtapiali i przypalali

Jacek Szydłowski

Choć od napadów minęło już półtora roku, to ofiary bandytów wciąż przeżywają te dramatyczne wydarzenia. W czwartek zeznający w procesie pokrzywdzeni często nie mogli powstrzymać łez i ponownie opowiedzieć o tym, co ich spotkało. Sąd odczytywał więc ich zeznania ze śledztwa. Jednym z pokrzywdzonych w sprawie jest emerytowany mundurowy, z doświadczeniem w Straży Granicznej i wywiadzie. Mieszka z żoną w okolicach Chełma. Feralnego wieczoru byli w domu sami. Kobieta zasnęła w sypialni, a mężczyzna na kanapie w salonie. W środku nocy obudziło go warczenie psa. Zauważył, że ktoś oświetla czworonożną latarką. – Myślałem, że to żona, ale po chwili zza kanapy wychyliły się dwie osoby w kominiarkach i kapturach. Rzucili się na mnie i próbowali wykręcić ręce – zeznał mężczyzna. – Zerwałem się i szarpałem się z dwoma. Przestałem, kiedy trzeci przystawił mi do brzucha widły. Słysza-

łem tylko płacz i błagania żony dobiegające z sypialni.

Głos bandytów dowodem w sprawie

Napastnicy powalili mężczyznę, skrupowali taśmą i związali mu ręce z nogami. Podobnie potraktowali jego żonę. – Napastnik krzyczał po ukraińsku: powiedz, gdzie schowałeś pieniądze, bo was pozabijamy – zeznała kobieta.

Bandyci zabrali z jej portfela 400 zł. Wzięli również 1800 zł z pojemnika w kredensie. Cały czas domagali się pieniędzy za sprzedane samochody. Pomylili bowiem swoją ofiarę z właścicielem komisju, zaprzyjaźnionym z gospodarzami – ustalili później śledczy. Gospodarz tłumaczył, że nie ma więcej gotówki, ale napastnicy nie wierzyli. Zaciągnęli mężczyznę do łazienki i podtapiali w wannie. Dopiero po pewnym czasie mężczyzna przekonał ich, że jeździ innym autem niż właściciel komisju. Ma również legitymację emeryta. – Wyciągnęli mnie z wanny i podłożyli pod głowę ręcznik.



Śledczy ustalili, że w napadach brało udział ok. 10 osób. Zarzuty udało się jednak postawić tylko trzem

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

Żonę okryli kocem. Jest więc w nich jeszcze jakiś ludzki odruch, jakieś człowieczeństwo – ocenił napadnięty mężczyzna. – Myślę, że to przez młody wiek. Oni zachowywali się chaotycznie, jakby to był ich pierwszy raz. Nie znali swojego bandyckiego fachu. Napastnicy byli dobrze zamaskowani, ale małżonkowie zapamię-

tali ich głosy. Rozpoznali je podczas późniejszego eksperymentu procesowego oraz na sali sądowej. Bandyci nie zostawili żadnych śladów DNA. Wyniki badań głosu to obecnie jeden z głównych dowodów sprawie. Śledczy ustalili, że w napadach brało udział ok. 10 osób. Zarzuty udało się jednak postawić tylko

trzem: Oleksandrowi F., Oleksandrowi S. oraz zaledwie 19-letniemu Maksymowi S. To on zdaniem prokuratury był najbardziej brutalny.

Dwa kolejne napady

Kilka dni po napaści na dom byłego strażnika, bandyci zaatakowali ponownie. Obrali na cel dom w miejscowości Okszków. Maciej C. nocował tam ze swoją partnerką pod nieobecność rodziców. Obudził się i zobaczył, że ktoś oślepia go latarką.

Dostał cios w skroń i stracił przytomność. Kiedy się ocknął, leżał skrupowany na podłodze. Na głowie miał worek. Napastnicy przykuli go do kaloryfera i bili gumowym młotkiem w stopy. Grozili obcięciem palców.

– Marcinie, gdzie są pieniądze? – pytał jeden z oprawców. Po chwili wrócił z rozgrzanym żelazkiem. Przypalał nim uda Marcina C. Potem uderzył go tak mocno, że złamał mu obojczyk. W międzyczasie jego koledzy skrupowali i pobili partnerkę mężczyznę. Zaciągnęli ją za włosy do łazienki i grozili śmiercią. Bandyci zabrali złote łańcuszki i 20 tys. zł w gotówce. Ukradli również cenną kolekcję monet i militariów. Straty oszacowano na ponad 120 tys. zł. Do trzeciego napadu doszło w Chełmie. Tomasz O. był w domu razem z 10-letnim synem. Napastnicy powalili i skrupowali mężczyznę. Bili go i przypalali lokówką w nogi, pośladki i boki. Bandyci związali również jego 10-letniego syna i grozili, że go zabiją. Zabrali z domu 60 tys. zł. Podczas procesu oskarżeni nie przyznali się do winy. Przekonywali, że kiedy dochodziło do napadów, nie było ich w Polsce. Maksymowi S. i jego koledgom grozi do 12 lat więzienia.

Zaśpiewali tenorowi wysoką grzywnę

PRZELEW Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał, że znany tenor Marek Torzewski przywłaszczył 4550 zł. Autor piłkarskiego hymnu reprezentacji „Do przodu, Polsko!” będzie musiał oddać pieniądze Białskiemu Centrum Kultury i zapłacić 7,5 tys. zł grzywny

Ewelina Burda

Wpiątek zapał wyrok w tej głośnej sprawie. Dotyczy ona wydarzeń ze stycznia ubiegłego roku. Białskie Centrum Kultury organizowało wówczas koncert galowy „Bogusław Kaczyński in memoriam”. Podpisano w tej sprawie umowę z innym śpiewakiem Witoldem Matulką. Podczas sporządzania dokumentów doszło jednak do pomyłki. Pracownik BCK przez przypadek wkleił numer konta tenora – Marka Torzewskiego (artysta zgadza się na podanie nazwiska i wizerunku). Chociaż umowa była później czytana przez obie strony, nikt nie wychwycił pomyłki.

Po koncercie honorarium za koncert zostało przebrane na rachunek podany w umowie. Wtedy okazało się, że pieniądze zamiast do faktycznego wykonawcy koncertu, trafiły do Torzewskiego. Artysta mimo prób nie kwapił się jednak do zwrotu pieniędzy. BCK przekazało więc sprawę prawnikom. Po wielokrotnych próbach negocjacji z menadżerem śpiewaka, zwrotu nienależnego honorarium nie udało się odzyskać. W związku z tym kancela-

ria prawna zgłosiła sprawę do prokuratora. A ta oskarżyła artystę o przywłaszczenie ponad 4 tys. zł honorarium.

– Oskarżony wszedł w posiadanie środków należących do BCK wskutek czystej ludzkiej pomyłki. Pracownicy BCK wielokrotnie informowali go o tym. Jednak oskarżony bezprawnie odmawiał zwrotu środków – uzasadniała wyrok sędzia Aneta Żuraw-Kędziora. Artysty ze względów zdrowotnych w piątek w sądzie nie było. Nie miał też adwokata, bo bronił się sam. Od początku nie przyznawał się do winy. Na wcześniejszych rozprawach tłumaczył, że to wcale nie były omyłkowo przebrane pieniądze, tylko zwrot kosztów podróży związanej z koncertem, który miał w Białej Podlaskiej w maju 2017 roku. Dokładnie był to koncert z okazji Dnia Matki.

– Z Białej do Brukseli to ponad 1500 kilometrów i od początku negocjacji była mowa o kosztach podróży, gdyż muszę podróżować samochodem ze względu na chorobę i samolotem nie mogę – tłumaczył artysta, który od półtora roku zmagają się z chorobą nowotworową. Torzewski zaznaczał też,



FOT. EWELINA BURDA/ARCHIWUM

że pomiędzy nim a pracownicą BCK była ustna umowa, że kwota za podróż zostanie przebrana na jego konto w styczniu 2018 roku.

– Działania oskarżonego nacechowane były zamiarem bezpośrednim i kierunkowym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ale w sposób zasługujący na szczególnie naganną, al-

bowiem motywem była próżna chęć szybkiego i łatwego wzbogacenia się kosztem innych osób – uzasadniała sędzia.

Z kolei mecenas Przemysław Bałut reprezentujący BCK, zwracał uwagę, że śpiewak podczas rozmów telefonicznych z pracownikami BCK nie wspominał o zwrocie kosztów podróży. – To dobitnie świadczy o tym, że ta wersja została stworzona, aby nie oddać przy-

Marek Torzewski nie miał adwokata i bronił się sam. W piątek na ogłoszeni wyroku go nie było, bo od dłuższego czasu zmagają się z chorobą

właszczonej pieniędzy – zaznaczył w mowie końcowej adwokat.

Sąd oprócz kary grzywny i obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę 4550 zł na rzecz BCK obciążył oskarżonego opłatami sądowymi i pokryciem kosztów zatrudnienia pełnomocnika BCK. Wyrok nie jest prawomocny.

SPRAWA KOWALCZYKA

100 tys. zł i na wolność

Zamojski sąd uchylił kolejne areszty wobec przedsiębiorców zatrzymanych podczas głośnej prowokacji CBA. Wobec Mariusza P. i Macieja S. zastosowano poręczenia majątkowe.

Podczas akcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego, zorganizowanej 3 grudnia, zatrzymano Piotra Kowalczyka, byłego przewodniczącego lubelskiej rady miasta. Do celi trafili również trzej przedsiębiorcy z branży nieruchomości: Mariusz P., Adam M. oraz Maciej S. Wszyscy zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące. Ich pełnomocnicy skutecznie zaskarżyli postanowienia o aresztowaniu.

W środę Sąd Okręgowy w Zamościu zwolnił z aresztu Kowalczyka, zobowiązując go do zapłaty 30 tys. zł poręczenia majątkowego. Podobne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie Adama M. Właściciel biura projektowego wyszedł na wolność po wpłaceniu 75 tys. zł poręczenia.

W piątek sąd uchylił areszt wobec Mariusza P. To krewny byłego wojewody, a obecnie posła PiS Przemysław Czarnka. Musi wpłacić najwyższe z czwórki poręczenie majątkowe: 100 tys. zł. Z kolei Maciej S. – 31-letni właściciel biura nieruchomości z Lublina – również został zwolniony z aresztu za 75 tys. zł kaucji.

Sprawą Kowalczyka i jego współpracowników zajmuje się Prokuratura Okręgowa w Zamościu. Zatrzymanie przedsiębiorców to efekt prowokacji zorganizowanej przez CBA. Agent podszył się pod słowackiego inwestora, zainteresowanego budową wieżowca przy ul. Zana w Lublinie. Z nieoficjalnych informacji wynika, że rozmowy dotyczyły działki, na której obecnie działa sklep z dywanami. Piotr Kowalczyk i pozostali przedsiębiorcy mieli pomóc w załatwieniu niezbędnych zgód.

– Osoby te powoływały się na wpływ w instytucjach państwowych i samorządowych, m.in. w Urzędzie Miasta Lublin – wyjaśnia Temistokles Brodowski, rzecznik CBA. – Mężczyźni porozumeli się w sprawie załatwienia pozwolenia na budowę i innych dokumentów, niezbędnych do budowy wieżowca. Zapłatą miał być milion złotych łapówki. Kwota ta została ujęta w podpisywanej umowie.

Przestępstwa zarzucane Kowalczykowi i pozostałym trójce zagrożone są karą do 8 lat więzienia.

(JSZ)

Piotrowski zmierzy się z Dudą?

Mirosław Piotrowski może kandydować w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Byłego europoła z Lublina do startu namawiają członkowie jego ugrupowania Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi. Ostatnio Piotrowskiemu nie powiodło w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

W sobotę w Warszawie odbył się pierwszy zjazd krajowy partii, która za jeden z głównych celów stawia obronę chrześcijańskich wartości. Podczas kongresu była m.in. mowa o wystawieniu kandydata w wyborach prezydenckich. Część działaczy na czele z wiceprezesem Krzysztofem Kawęckim zaangażowała do prof. Piotrowskiego o



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

rozważenie możliwości ubiegania się o najważniejsze stanowisko w państwie.

– Traktuję ten apel bardzo poważnie. Po Nowym Roku podejmę decyzję w tej sprawie – komentuje krótko Mirosław Piotrowski.

Prezes i założyciel Ruchu Prawdziwa Europa przez 15 lat był po-

Żegnając się z Parlamentem Europejskim Piotrowski nie pozostał jednak bez środków do życia. Jako eurodeputowanemu trzech kadencji przysługiwała mu odprawa w postaci jednej miesięcznej pensji za każdy przepracowany rok – w jego przypadku ok. 450 tys. zł.

słem do Parlamentu Europejskiego. W 2004 roku zdobył mandat jako kandydat Ligi Polskich Rodzin, a w 2009 i 2014 roku startował z listy PiS. Nigdy jednak nie należał do żadnej z tych partii. Pod koniec ubiegłego roku poinformował o zamiarze założenia własnego ugrupowania. Formacja miała wziąć udział w majowych eurowyborach, ale jej listy nie zostały zarejestrowane. Po tym, jak w ostatniej chwili ze startu zrezygnowała część związanych z Markiem Jurkiem działaczy Prawicy RP, nie udało się zebrać wymaganej liczby podpisów poparcia. Z podobnego powodu Piotrowski nie uczestniczył w październikowych wyborach parlamentarnych, choć zdążył już rozpocząć kampa-

nię i wywieścić billboardy jako kandydat do Senatu z firmowanego własnym nazwiskiem komitetu. Okręgowa Komisja Wyborcza w Lublinie zakwestionowała wówczas część dostarczonych podpisów. Piotrowski od tej decyzji się odwoływał, a ostatecznie jego skargę oddalił Sąd Najwyższy.

Prof. Piotrowski od lat kojarzony jest z o. Tadeuszem Rydzykiem. Jest częstym gościem jego mediów, pracuje także w należącej do niego Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Jest także wykładowcą KUL, ale od ponad sześciu lat przebywa na bezpłatnym urlopie. Niedawno przedłużył go do końca września 2020 roku.

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Dajemy gminom moc!

Mieszkańcy Lubelszczyzny już korzystają z projektów lokalnych sfinansowanych przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Dziesięć inicjatyw społecznych o łącznej wartości prawie 182 tysięcy złotych zrealizowali laureaci I edycji konkursu dobrosąsiedzkiego „WzMOcni swoje otoczenie” na Lubelszczyźnie. Konkurs w regionie przeprowadzono na terenie 9 gmin.

Konkurs „WzMOcni swoje otoczenie” to nowa inicjatywa dobrosąsiedzka PSE. Jej formuła jest zbliżona do znanego i sprawdzonego rozwiązania, jakim jest budżet partycypacyjny, dzięki któremu mieszkańcy mogą aktywnie zmieniać swoją okolicę. Celem konkursu było wyłonienie najlepszych projektów związanych z rozwojem lokalnej infrastruktury, aktywizacją życia społecznego i kulturalnego oraz finansowe wsparcie w ich wdrożeniu.

Do udziału w konkursie PSE zaprosiły wszystkie lokalne podmioty, które

mają realny wpływ na jakość życia mieszkańców i potrzebują wsparcia w wypełnianiu swojej misji społecznej. Wśród nich znalazły się urzędy gmin, ich jednostki budżetowe oraz lokalne organizacje pozarządowe działające w 9 gminach, w których PSE prowadzi projekt budowy linii 400 kV relacji Chełm – Lublin Systemowa: Niemce, Wólce, Spiczyn, Łęcznej, Puchaczów, Cynców, Siedliszczu, Wierzbicy i Chełmie. Uczestnicy konkursu mogli ubiegać się o 20 000 złotych dofinansowania dla swojego po-

mysłu. Do pierwszej edycji programu PSE złożyli oni aż 42 wnioski.

Jury konkursowe nagrodziło łącznie 26 najciekawszych inicjatyw. W wyborze projektów PSE kierowały się m.in. ich długotrwałym wpływem na otoczenie oraz współpracą i zaangażowaniem mieszkańców jako wolontariuszy w realizację przyszłych działań. Wśród nagrodzonych pomysłów znalazły się m.in. budowy placów zabaw i siłowni plenerowych, a także modernizacja szkolnej pracowni fizyczno-chemicznej.

W RAMACH PIERWSZEJ EDYCJI KONKURSU NA LUBELSZCZYŹNIE WYŁONIONO NASTĘPUJĄCE PROJEKTY:

- modernizacja sali teatralnej i kinowej w Centrum Kultury w Łęcznej;
- budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych na terenie Ośrodka Pomocy Społecznej w Wierzbicy;
- organizacja Gminnego Festiwalu Nauki pod hasłem „Być jak Skłodowska” oraz modernizacja sali fizyczno-chemicznej w Szkole Podstawowej w Stołpiu w gminie Chełm
- budowa placu zabaw w miejscowości Baszki w gminie Niemce;
- budowa siłowni plenerowej w miejscowości Łagiewniki w gminie Niemce;
- zakup i montaż stojaków na rowery i stołów do gry w szachy dla Szkoły Podstawowej w Pliszczynie w gminie Wólka;
- budowa placu zabaw na terenie Szkoły Podstawowej w Jawidzu w gminie Spiczyn;
- budowa wiaty rowerowej i miejsc postojowych dla rowerów przy boisku orlik w gminie Puchaczów;
- budowa siłowni plenerowej na terenie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podgłęboku w gminie Cynców;
- budowa placów zabaw w miejscowościach: Lipówki i Chojne Nowe Drugie w gminie Siedliszcze.



OPISY WYBRANYCH PROJEKTÓW REALIZOWANYCH W RAMACH KONKURSU „WZMOCNIJ SWOJE OTOCZENIE”.

Czas na teatr i film w Łęcznej!

Od października mieszkańcy Łęcznej mogą korzystać ze zmodernizowanej sali teatralno-kinowej znajdującej się w miejskim Centrum Kultury. Sala została profesjonalnie wyposażona - bezprzewodowy projektor z ekranem, reflektory, mikrofony oraz nagłośnienie. Centrum Kultury otrzymało także nowe fotele z oparciami oraz zestaw kilkunastu krzeseł. Zwycięski projekt zakłada wykorzystanie nowego wyposażenia podczas otwartych spektakli teatralnych i pokazów filmowych dla lokalnej społeczności, już od sezonu 2019/2020. W programie nadchodzą-

cych wydarzeń zaplanowano także m.in. spotkania recytatorskie i poetyckie oraz zajęcia taneczno-ruchowe. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie www.ck.lecza.pl.

Być jak Skłodowska! Festiwal naukowy i modernizacja Sali fizyczno-chemicznej za nami!

Gminny Festiwal Nauki „Być jak Skłodowska” zorganizowano 7 listopada w ramach Dni Patronki Szkoły Podstawowej w Stołpiu w gminie Chełm. W ramach wydarzenia zaplanowano konkursy i edukacyjną grę terenową, spotkania ze

Stowarzyszeniem „Tradycja” z Janowa, Państwową Strażą Pożarną oraz radiologiem i dietetykiem. Projekt skierowany był do uczniów, rodziców, absolwentów i społeczności lokalnej. Otrzymane od PSE grant wykorzystano także na remont i zakup wyposażenia do szkolnej pracowni fizyczno-chemicznej oraz organizację Festiwalu Nauki.

Ośrodek Społeczny w Wierzbicy bardziej przyjazny dla niepełnosprawnych mieszkańców

Na schodach wejściowych do budynku zamontowa-

ną pochylnię i balustradę zabezpieczającą. Projekt zwiększył dostęp do urzędu w Wierzbicy i przyczynił się do ich aktywniejszego udziału w lokalnym życiu społecznym.

Bezpieczne i aktywizujące. Gminy Siedliszcze i Spiczyn z nowymi placami zabaw!

Mieszkańcy Lipówek i Chojna Nowego Drugiego mogą korzystać z nowych miejsc do rekreacji i wypoczynku. Projekt placów zabaw wpisuje się w lokalne potrzeby w zakresie rewitaliza-

cji przestrzeni publicznej oraz tworzenia nowych, atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu i integracji społecznej. W działania przy realizacji pomysłu urzędu gminy w Siedliszczu zaangażowało się jedno z miejscowych kół gospodyń wiejskich oraz Dom Pomocy Społecznej w Chojnie Nowym Pierwszym.

Z nowej przestrzeni mogą też korzystać podopieczni Szkoły Podstawowej im. Hansa Christiana Andersena w Jawidzu oraz pozostali mieszkańcy. Wybudowany plac zabaw istotnie wzbogacił infrastrukturę sportowo-rekreacyjną szkoły. To pierwszy tego typu obiekt w sołectwie, dostępny dla całej lokalnej społeczności.



Zegnaj szkoło!

LABA Ten rok szkolny nie rozpieszcza uczniów nadmiarem przedłużonych weekendów. 1 listopada wypadał w piątek. Podobnie będzie z 1 maja. Za to teraz dzieci mogą korzystać z wyjątkowo długiej laby. W ciągu najbliższego miesiąca spędzą w ławkach zaledwie kilka dni

Agnieszka Kasperska

P przed świętami ze szkołą uczniowie pożegnali się już w piątek. Ale w wielu placówkach nauka zakończyła się jednak naprawdę już w środę. – W czwartek było wyjście do kina, a w piątek tylko dwie lekcje i klasowa wigilia – mówi mama siódmoklasisty z lubelskiego Czechowa.

– W czwartek pojechali na wycieczkę do fabryki bombek, a w piątek mieli jasełka i szkolną wigilię – dodaje mama trzecioklasisty z Zamościa.

Dziś oficjalnie rozpoczyna się świąteczna przerwa. Najbliższym dniem, w który uczniowie mogą przyjść do szkoły, jest więc czwartek, 2 stycznia. Ale w większości szkół tak się nie stanie. W Zespole Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. Gen. Franciszka Kleberga w Lublinie wolny będzie też 2 i 3 stycznia. Podobnie będzie w Szkole Podstawowej nr 40 im. Lubelskiego Lipca 1980 w Lublinie, w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Kochanowskiego w Lublinie czy w XXVII LO im. Zesłańców Sybiru w Lublinie. Wszystko odbywa się zgodnie z prawem, bo dyrektorzy poszczególnych szkół mogą sami określać dodatkowe dni wolne w trakcie trwania roku szkolnego. W szkołach podstawowych może być ich 6, a w liceach aż 10.



Tuż po przerwie świątecznej uczniowie z województwa lubelskiego rozpoczynają ferie zimowe. Do szkół wrócą 27 stycznia

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

– Mam dwoje dzieci w dwóch szkołach. Jedno ma dodatkowy wolny czwartek i piątek po nowym roku, a drugie – tylko czwartek. Żeby było sprawiedliwie, oboje zostaną w domu – śmieje się mama ósmoklasisty i ucznia technikum. – Młodszy nic nie straci, bo stopnie są już wystawione.

Wszystko dlatego, że ze względu na ferie rady pedagogiczne w wielu szkołach zaplanowano już na 3 stycznia. W większości placówek wystawione są już więc nie tylko przewidywane, ale i ostateczne stopnie na pierwsze półrocze.

– Kalendarz roku szkolnego tak się ułożył, że stopnie trzeba było wystawiać wcześniej niż zwykle. W tamtym roku ferie rozpoczęły się w połowie lutego i do tego czasu dzieci ciężko pracowały.

W tym roku ostatnie sprawdziany robiłem w ubiegłym tygodniu. Już są sprawdzone, a stopnie wystawione – przyznaje an-

glista z jednej z lubelskich podstawówek. – Nawet ci, co chcieli poprawić oceny, już zdążyli to zrobić.

Wielu uczniów przyjdzie więc do szkół po zimowej przerwie dopiero 7 stycznia, czyli po 17 dniach wolnych. Przy książkach spędzą zaledwie cztery dni, bo już 13 stycznia rozpoczynają się dwutygodniowe ferie. Nie wszystkim „grozi” jednak tydzień nauki, np. w lubelskim ZSCiPS wolny będzie też 10 stycznia. Po zimowych wakacjach uczniowie pojawią się w szkołach 27 stycznia.

W szpitalu przejrzą na oczy?

Nie wiadomo, czy po 1 stycznia zostaną wznowione operacje usunięcia zaćmy w szpitalu przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Placówka cały czas utrzymuje, że zawiesiła je tylko do końca roku, ale sanepid nadal nie ma informacji o konkretnym terminie przywrócenia zabiegów. Szpital wstrzymał je na początku grudnia po tym, jak jego pięciu pacjentów z poważnymi powikłaniami po operacji zaćmy trafiło do kliniki okulistycznej przy Chmielnej. Chodziło o zakażenie gronkowcem. Kontrola sanitarna, którą sanepid prowadził w szpitalu przy Kraśnickiej, wykazała szereg nieprawidłowości. Dotyczyły one m.in. dezynfekcji oraz mycia i sterylizacji sprzętu medycznego. Szpital nie spełniał także przepisów dotyczących pomieszczeń do udzielania świadczeń zdrowotnych. Chodziło m.in. o Pododdział Leczenia Jednego Dnia Oddziału Otolaryngologii Chirurgii Głowy i Szyi oraz o kompleks sali operacyjnej.

– Jesteśmy w trakcie postępowania z sanepidem, dostaliśmy niezbyt precyzyjne informacje, więc zobaczymy,

jak to będzie wyglądało. Na razie zostajemy przy wstrzymaniu zabiegów do końca roku – informuje Andrzej Ciołko, rzecznik szpitala przy al. Kraśnickiej w Lublinie.

– Prowadzimy postępowanie, które ma na celu usunięcie stwierdzonych podczas kontroli nieprawidłowości. Sytuację na pewno ułatwia fakt, że zabiegi zostały wstrzymane i sprzęt nie jest używany. Szpital ma w każdej chwili prawo wglądu do dokumentów, bo jest stroną postępowania – tłumaczy Jolanta Chabros, kierownik Oddziału Nadzoru Przeciwpidemicznego sanepidu w Lublinie. – Nie wiemy, kiedy operacje usunięcia zaćmy będą znowu wykonywane. Jak dotąd nie otrzymaliśmy od szpitala informacji o konkretnym terminie. W dokumentach szpital wskazuje, że będzie to zależało od decyzji, którą podejmie dyrektor. W związku z tym pacjenci, którzy mieli zaplanowany taki zabieg, powinni kontaktować się bezpośrednio z placówką – dodaje kierownik.

KATARZYNA PRUS

Miliony na PKS-y, ale chętnych niewielu

140 linii będzie funkcjonowało w województwie lubelskim w przyszłym roku w ramach rządowego Funduszu rozwoju połączeń autobusowych. Po dofinansowanie sięgnęły 22 lubelskie samorządy, ale zainteresowanie nie było zbyt duże. Wykorzystano zaledwie kilka procent z przewidzianych dla naszego regionu 66 mln zł. To druga edycja programu rządu Prawa i Sprawiedliwości, którego celem jest przywracanie zlikwidowanych połączeń autobusowych, zwłaszcza tych pomiędzy mniejszymi miejscowościami. Samorządy mogą starać się o dofinansowanie w wysokości 1 zł do jednego tzw. wozokilometra. Zgodnie z założeniami dofinansowania nie mogą jednak dotyczyć komunikacji miejskiej. W pierwszym rozdaniu samorządy z naszego regionu sięgnęły po niespełna 1 mln z puli 24,2 mln zł. W przyszłorocznej edycji do wykorzystania było ponad 66 mln zł. Wnioski opiewające

łącznie na zaledwie 2,8 mln zł złożyły 22 samorządy. – W większości są to podmioty, które kontynuują realizację przewozów lub złożyły wnioski w poprzednich naborach, ale nie uruchomiły przewozów z powodu niewyłonienia przewoźnika – mówi Marek Wiczerzak, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego. Po raz pierwszy z programu skorzystają trzy samorządy: powiaty rycki i hrubieszowski oraz gmina Ryki. Największe dofinansowanie w 2020 roku trafi do powiatu łukowskiego, który za niespełna pół miliona złotych sfinansuje funkcjonowanie 21 linii o łącznej długości 664 km. Najwięcej, 37 linii, powstanie w gminie Ryki, która otrzymała dotację w wysokości 367 tys. zł. O 3 tys. zł więcej dostał powiat lubelski, który uruchomi dziewięć linii. – Decyzję o ewentualnym naborze dodatkowym podejmie minister infrastruktury – zaznacza Wiczerzak. (TOMA)

Ponad milion e-zwolnień

Od ponad roku lekarze obowiązkowo muszą wystawiać zwolnienia w formie elektronicznej. W województwie lubelskim takich świadczeń wypisali prawie 1,1 mln.

– Do oddziału ZUS w Lublinie wpłynęło ponad 280 tys. e-zwolnień, a w Biłgoraju ponad 794 tys. – informuje Małgorzata Korba, rzeczniczka ZUS w Lublinie. E-zwolnienie po podpisaniu trafia przez internet do ZUS oraz pracodawcy chorego przez

Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

– Ubezpieczeni, pracodawcy oraz ZUS mają natychmiastowy dostęp do danych o zwolnieniu lekarskim. To daje zupełnie nowe możliwości przy analizowaniu między innymi kosztów i przyczyn absencji chorobowej. Dane gromadzone dzięki elektronicznym zwolnieniom lekarskim pozwalają na przygotowanie polityki prewencyjnej, budowanie polityki prozdrowotnej – podkreśla prezes ZUS,

prof. Gertruda Uścińska.

Lekarze w niektórych przypadkach mogą wypisywać papierowe zwolnienia np. gdy nie mają dostępu do internetu albo podczas wizyt domowych. W takiej sytuacji mają trzy dni na wprowadzenie tego zaświadczenia do systemu elektronicznego.

W listopadzie w całym województwie lubelskim papierowe zwolnienia stanowiły zaledwie 0,02 proc. – informuje, rzeczniczka ZUS w Lublinie. (PAT)



FOT. PIXABAY.COM

Koledze
Adamowi Strachowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Zarząd i Pracownicy
Lubelskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej S.A.



n816

Koleżance
Małgorzacie Mazurek

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Zarząd i Pracownicy
Lubelskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej S.A.



n817

Nadajnik jak drzewo

52-metrowy nadajnik stanął na Górze Marchwianego nieopodal miejscowości Tereszpól-Zygmuntynie niedaleko Roztoczańskiego Parku Narodowego. Podobnie jak umiejscowienie masztu, nietypowy jest również jego wygląd. Został bowiem zwieńczony na szczycie sztucznymi gałęziami, które zakrywają anteny. Obudowa masztu z daleka przypomina zaś pień drzewa. Zdjęcia z prac przy instalacji sztucznych gałęzi zamieściła na swojej stronie lubelska firma AB Trans, zajmująca się pracami na dużych wysokościach. Przedstawiciele firmy napisali, że to pierwsza taka konstrukcja w Polsce. (RED)



Już jeździmy nowym mostem

NA DROGACH W piątek otwarty został most na Czarniejówce w ciągu odnowionej ul. Pawiej. Od dziś zacznie tędy kursować linia autobusowa nr 3

Nowy most powstał w miejscu starego, który miał ponad 50 lat, był w fatalnym stanie technicznym i nadawał się tylko do rozbiórki. Nowy również powinien wytrzymać przynajmniej pół wieku.

– Do jego budowy wykorzystano 100 ton stali zbrojeniowej oraz blisko 600 m. sześć. betonu – informuje Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

Przy okazji przebudowany został odcinek Pawiej od ul. Kunickiego do Wspólnej oraz Piaskową od mostu do ul. Kunickiego. Wyremontowany został ponadto 300-metrowy odcinek ul. Wspólnej



oraz 300-metrowy fragment Długiej.

Przez odnowioną ul. Pawią będzie kursować od dzisiaj linia autobusowa nr 3.

– Z centrum w kierunku os. Maki – informuje Justyna Góźdź z Zarządu Transportu Miejskiego. Dodaje, że w stronę centrum „trójka” nadal kursować przez ul. Dywizjonu 303 dopóki nie zostanie przygotowany przystanek na Długiej skrzyżowaniem z Krańcówą.

Gdy przystanek będzie gotowy, linia nr 3 w kierunku ul. Kunickiego pojedzie przez Długą i Piaskową.

DOMINIK SMAGA

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

— R E K L A M A —



WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 26/19 z dnia 18 grudnia 2019 r. znak:IF-L.7820.16.2019.DS:

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 z późn. zm.) informuję, że w dniu 18 grudnia 2019 r., na rzecz Zarządu Województwa Lubelskiego, została wydana decyzja nr 26/19, znak: IF-L.7820.16.2019.DS, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 833 Chodel – Kraśnik, budowa połączenia drogi wojewódzkiej nr 833 z drogą wojewódzką nr 747 (obwodnica Chodla)”,

Inwestycja jest realizowana na działkach:
województwo lubelskie, powiat opolski, gmina Chodel

Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski

9/15, 25/5, 26/4, 27/2, 28/1, 60/5, 61/1, 62/1, 69/1, 70/2, 71/2, 72/2, 73/2, 74/1, 81/1, 82/2, 83/2, 84/3, 85/3, 86/3, 87/3, 92/1, 93/1, 100/1, 110/1, 115/5, 118/2, 119/1, 120/3, 120/5, 121/5, 116/2 – dr woj. 833.

oraz pod budowę lub przebudowę: województwo lubelskie, powiat opolski, gmina Chodel

a) pod budowę lub przebudowę innych dróg publicznych: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski.

- droga wojewódzka nr 747 – 22/1, 23/1, 26/1, 25/1, 24/1, 60/1, 9/7, 9/10

- droga wojewódzka nr 833 – 116/1.

b) pod budowę lub przebudowę zjazdów: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski,

9/16, 27/3, 72/3, 73/3, 82/1, 92/2, 118/3, 121/6.

c) pod budowę lub przebudowę sieci telekomunikacyjnej: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski,

91, 92/2, 121/6.

d) pod budowę lub przebudowę sieci elektroenergetycznych: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski,

- koliduje sieci – 118/3, 119/2.
- budowa oświetlenia drogi wojewódzkiej 747
22/1, 23/1, 26/1, 25/1, 24/1, 60/1, 9/7, 9/10

e) pod budowę lub przebudowę gazo-ciągu: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski,

91, 92/2, 118/3, 116/1.

f) pod budowę lub przebudowę wodociągu: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski,

118/3, 119/2, 121/6.

g) pod budowę lub przebudowę kanalizacji deszczowej: Obręb 0007 – Godów, gmina Chodel, powiat opolski,

26/1, 25/1, 24/1, 60/1, 9/7, 9/10.

Zakres inwestycji obejmuje:

a) budowę nowego połączenia (klasy G) drogi woj. nr 833 z drogą woj. nr 747,
b) rozbudowę, poszerzenie i wzmocnienie istniejących odcinków dróg wojewódzkich nr 747 i nr 833,

c) budowę dwóch skrzyżowań: skanalizowane z drogą wojewódzką nr 747 i typu „rondo” z drogą wojewódzką nr 833,

d) budowę chodnika,

e) budowę nowego i rozbudowę istniejącego systemu odwodnienia korpusu drogowego, w tym zbiornika na wody opadowe,

f) budowę i rozbudowę obiektów inżynierskich – przepusty drogowe, przejścia dla zwierząt,

g) budowę oświetlenia drogowego,

h) budowę, rozbudowę lub przebudowę zjazdów indywidualnych i publicznych,

i) budowę dodatkowych jezdni dla obsługi nieruchomości przyległych do pasa drogowego DW 833,

j) wycinkę drzew i krzewów kolidujących z inwestycją,

k) nasadzenia drzew i krzewów,

l) budowę elementów ochrony środowiska,

m) przeniesienie kapliczek kolidujących z projektowanymi drogami,

n) przebudowę / zabezpieczenie w niezbędnym zakresie urządzeń obcych kolidujących z rozbudowywaną drogą i obiektami inżynierskimi,

o) wprowadzenie nowej organizacji ruchu drogowego (oznakowanie poziome i pionowe, urządzenia bezpieczeństwa ruchu),

p) zniesienie barier architektonicznych w obrębie rozbudowywanego odcinka drogi dla zapewnienia dostępności dla wszystkich użytkowników, w szczególności dla osób niepełnosprawnych..

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,

- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,

- uprawnienia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474), dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego;

- zgodnie z art. 18 ust. 1f ustawy j.w., gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;

- w przypadku gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,

- w przypadku niewydania nieruchomości właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości;

- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właścicielowi zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko

dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości, - zgodnie z art. 13 ust. 3 *specustawy*, w przypadku gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie ul. Turystyczna 7a, 20-207 Lublin – jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 210, telefon: (81) 74-24-425, w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰ w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (*z wyłączeniem środy*).

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Rozwoju w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, z urzędu wszczęto postępowania w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalenia przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczo-

znawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora.

W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. terminie. Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2147 tekst jednolity). Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel. 81 74 24 375.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych są dostępne na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Lublin, 18 grudnia 2019 r.

z up. Wojewody Lubelskiego
/-/

Aneta Ciesielczuk

Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/



Harcerze przywieźli do Lublina Betlejemskie Światło Pokoju

WYDARZENIE Kilka dni temu polscy harcerze otrzymali światło z rąk słowackich skautów. A w piątek dotarło ono do Lublina. Harcerki i harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego przekazują Betlejemskie Światło Pokoju od 29 lat. Od 26 lat, czyli od początku Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, Światło przekazywane jest

na świecy Caritas. Ogień pochodzi z Betlejem, gdzie każdego roku odpalana jest od niego mała świeczka. W piątek na Rynku w Lublinie odbyło się uroczyste przekazanie Światła do lubelskich harcerzy oraz wszystkich chętnych mieszkańców miasta.

Polska jest jednym z ogniw betlejemskiej sztafety. Światło przekazywane jest dalej na wschód: do Rosji, Litwy, Ukrainy i Białorusi, na zachód do Niemiec, a także na północ: do Szwecji.

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

— R E K L A M A —

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o ponownym (II) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II – dla obszaru I-B – rejon ulicy Jana Pawła II, ronda E. Kowcza wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 533/XX/2016 z dnia 8 września 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II – dla jednego z dwudziestu ośmiu obszarów objętego w/w uchwałą, położonego w obszarze:

Obszar I-B – rejon ulicy Jana Pawła II, ronda E. Kowcza (II wyłożenie)

w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekty zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w dniach **od 02 stycznia 2020 r. do 27 stycznia 2020 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰** oraz dodatkowo w dniu **14 stycznia 2020 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XI piętro, pokój nr 1116, jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu **09 stycznia 2020 r. o godzinie 16⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro – sala nr 1206.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach planu miejscowego oraz w prognozach oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym do Prezydenta Miasta Lublin Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 lutego 2020 r.**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin – dr Krzysztof Żuk

Granice projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wykładanego do wglądu publicznego w dniach od **2 stycznia do 27 stycznia 2020 r.**



granice projektu zmiany m.p.z.p. część II **obszar I-B** – rejon ul. Jana Pawła II, ronda E. Kowacza, wykładanego do wglądu publicznego w dniach od 2 stycznia do 27 stycznia 2020 r.

in714

Kopciuszka porzucisz łatwiej niż kiedykolwiek

POWIETRZE Z dodatkowych dopłat będą mogli skorzystać najemcy miejskich lokali, którzy wymienią piec lub kocioł węglowy na mniej uciążliwe dla środowiska systemy ogrzewania. W ostatecznym rozrachunku miasto będzie mogło pokryć wszystkie koszty tej operacji

Dominik Smaga

Przypomnijmy: z kasy miasta już dziś można dostać zwrot nawet połowy kosztów poniesionych na nowe źródło ciepła i jego instalację. Takie dopłaty przyznaje Urząd Miasta w ramach tzw. Programu Ograniczania Niskiej Emisji. Korzystający z tych dotacji muszą jednak sami zapewnić tzw. wkład własny, czyli wyłożyć resztę pieniędzy.

Na czym ma polegać dodatkowe ułatwienie dla lokatorów miejskich kamienic? – Mieszkańcy lokali komunalnych mają szansę na darmową wymianę pieców „kopciuchów” na nowe źródła ciepła – ogłasza prezydent Krzysztof Żuk. Najemcy miejskich mieszkań będą mogli rozliczyć swój wkład własny w czynszu.

– Podjęliśmy decyzję, że pieniądze zaangażowane na ten cel przez każdego z naszych lokatorów zostaną mu



FOT. PIXABAY.COM

zwrócone w tej samej wielkości na indywidualne konto lokatorskie – informuje Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Oznacza to w praktyce, że pieniądze zostaną zaliczone na poczet przyszłego czynszu.

W budżecie Lublina na rok 2020 na dopłaty w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji zarezerwowany ma być okragły milion złotych. Nabór wniosków od zainteresowanych dopłatami jest prowadzony w trybie

ciągłym przez Urząd Miasta. Przypomnijmy, że z dofinansowania można skorzystać trwale usuwając piec lub kocioł na paliwa stałe i przechodząc na ogrzewanie z miejskiej sieci bądź montując ogrzewanie gazowe, elektryczne lub olejowe, albo decydując się na pompę ciepła lub system hybrydowy.

– Z dofinansowania mogą skorzystać osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne, przedsiębiorcy, jednostki sektora finansów publicznych, ale także

lokatorzy mieszkań komunalnych, którzy mają umowę najmu lokalu i którzy uzyskają zgodę ZNK na przeprowadzenie zmiany instalacji grzewczej – wylicza Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

– Od 2013 r. w ramach programu walki ze smogiem miasto przeznaczyło 3 mln zł na likwidację ponad 500 pieców i kotłów – dodaje Jędrak. W tym roku przy finansowym wsparciu miasta zlikwidowano 168 pieców i kotłów na paliwa stałe.

KRÓTKO Z LUBLINA

Od dziś jeżdżą rzadziej

KOMUNIKACJA Dziś wchodzi w życie odchudzony rozkład jazdy autobusów i trolejbusów, który ma obowiązywać do końca stycznia. Cięcia dotyczą głównie kursów w dni powszednie, gdy najważniejsze linie autobusowe, w tym 6, 18, 26, 31, 32, 39 i 57, nie będą już kursowały co kwadrans, tylko co 20 minut. Dotyczy to również linii trolejbusowej 150. Najmocniej okrojony został rozkład linii 151, która dotąd kursowała w dni powszednie co 7 minut, a od dzisiaj będzie jeździć co 20. W soboty linia 151 ma jeździć co 20 minut, zamiast co 10, natomiast w niedziele trolejbus ma się zjawiać na przystanku raz na pół godziny, zamiast co kwadrans.

Kalorie spalisz w wodzie

CZAS WOLNY Jedynie w pierwszy dzień świąt nieczynne będą wszystkie baseny prowadzone przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W Wigilię będzie można korzystać z aquaparkowej części kompleksu Aqua Lublin i pływać przy Łabędziej (od

6 do 14), natomiast lodowisko Icemania będzie otwarte od godz. 8 do 14.30. Nieczynne będzie w Wigilię saunarium oraz stary basen Strefa H2O. W drugi dzień świąt w Aqua Lublin będzie można pływać od godz. 12 do 21.45, w tych samych godzinach czynny ma być basen przy Łabędziej, natomiast o dwie godziny później otwarte zostanie saunarium. Lodowisko w drugi dzień świąt będzie dostępne od godz. 14 do 20.15, zamknięta będzie natomiast Strefa H2O.

Nowy dach do kwietnia

ODBUDOWA Wybrana została firma, która do końca kwietnia ma zbudować nowy dach na Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty, w którym w sierpniu doszło do niszczącego pożaru. Urząd Miasta zleci prace spółce Edach z Jakubowic Konińskich-Kolonii. Odbudowa dachu będzie kosztować prawie 2,3 mln zł, podczas gdy Ratusz spodziewał się wydać niespełna 1,8 mln zł. Na początku przyszłego roku ogłoszony ma być przetarg na pozostałe prace w uszkodzo-

nym budynku, który powinien być przywrócony do stanu używalności wczesną jesienią, bo w przeciwnym razie miasto będzie musiało zwracać dotację przyznaną na rozbudowę DPS-u o dodatkowe skrzydło.

Śmieci zawiózł w krzaki

WPADKA 500-złotowym mandatem został ukarany właściciel firmy transportowej, który wyrzucił w krzaki pozostałości po rozbiorze domu. Stertę odpadów znalazł zespół pałacowo-parkowego przy ul. Pliszczyńskiej. Strażnicy miejscy, jak zwykle bywa w takich przypadkach, przejechali śmieci w poszukiwaniu czegoś, co naprowadzi ich na trop sprawcy. – Wśród odpadów znalazł dane adresowe – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. – Okazało się, że wywóz odpadów po rozbiorze domu został zlecony firmie transportowej, której właściciel pozbył się ich w taki sposób – dodaje rzecznik. Sprawca musiał też posprzątać teren.

(DRS)

KRÓTKO Z LUBLINA

SOR w pełnym wymiarze

Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Klinicznego nr 4 jest już po remoncie i przyjmuje pacjentów. W związku z trwającą przez miesiąc termomodernizacją oddział działał w bardzo ograniczonym zakresie. Przyjmował tylko pacjentów w najcięższych przypadkach m.in. z ostrymi udarami i urazami. Pozostali byli odsyłani do innych placówek, które mają SOR-y lub izby przyjęć. Od soboty SOR Przy Jaczewskiego działa znowu w pełnym wymiarze. (KP)

Urząd pracuje w Wigilię

INFORMATOR Jutro i w poświąteczny piątek czynne będą wszystkie komórki Urzędu Miasta, w tym osiedlowe Biura Obsługi Mieszkańców. Urzędnicy mają przyjmować interesantów od godz. 7.30 do 15.30. Te same godziny pracy mają obowiązywać również w sylwestra. W urzędzie nie załatwimy niczego w oba dni świąt oraz w Nowy Rok.

Można sobie przysiąść



FOT. URZĄD MIASTA LUBLIN

ZMIANY Nowe ławki pojawiły się wokół Trybunału Koronnego. Meble w kształcie litery „L” ustawiono przy wszystkich czterech narożnikach budynku.

Ławki zostały wykonane z kutego przez kowala metalu, mają siedziska z dębowego drewna, a na oparciach umieszczony został herb Lublina. O ustawienie mebli upomniała się Rada Dzielnicy Stare Miasto.

(DRS)

R E K L A M A

PGE Dystrybucja zwiększy możliwość przyłączenia źródeł OZE na Lubelszczyźnie

Dzięki projektowi współfinansowanemu ze środków Unii Europejskiej lubelski oddział PGE Dystrybucja zakończył właśnie nową inwestycję zwiększającą możliwości przyłączenia do sieci dużych farm wiatrowych i fotowoltaicznych. Docelowo ma to znacząco zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne odbiorców, podnieść udział zielonej energii w polskim miksie energetycznym oraz przyczynić się do rozwoju gospodarczego regionu.

W ramach inwestycji przebudowana została stacja GPZ Budzyń, która po okresie długotrwałego użytkowania wymaga remontu. Nowa stacja została zaprojektowana i wybudowana między innymi w oparciu o nowoczesną rozdzielnię 110 kV typu GIS w układzie z podwójnym sekcjonowanym systemem szyn zbiorczych wraz ze sprzęgłem poprzeczno-podłużnym oraz miejscem na 4 dodatkowe pola liniowe 110 kV. Stację wyposażono także w dwusekcyjną 44-półową rozdzielnię 15 kV zasilaną z 2 transformatorów 110/15 kV.

Stacja GPZ Budzyń została wybudowana w latach 50. ubiegłego wieku. W latach 70., w celu umożliwienia zasilania podmiotu przyłączonego 3 niezależnymi liniami 110 kV, rozdzielnia 110 kV została zmodernizowana. Dziś stacja 110/30/15 kV pracuje z dwusystemową rozdzielnią 110 kV, rozdzielnią 30 kV stanowiącą wyłącznie rezerwową zasilania dla stacji GPZ Annapol i rozdzielnią 15 kV.

Na przebudowę stacji GPZ Budzyń miało wpływ kilka czynników: konieczność zasilania projektowanej nowej linii 110 kV relacji Annapol - Budzyń, układ pracy rozdzielni 110 kV uniemożliwiający wymianę wyeksploatowanych urządzeń oraz likwidacja napięcia 30 kV (po wybudowaniu wspomnianej wyżej linii w kierunku Annapola). W rozdzielni 15 kV należało również zapewnić miejsce dla wydawania nowych warunków przyłączeniowych. Dodatkowo, ze względu na pracę sieci koordynowanej, przebudowa stacji musi być realizowana z ciągłą pracą rozdzielni 110 i 15 kV.

Przebudowa stacji GPZ Budzyń zwiększy techniczną możliwość przyłączania kolejnych źródeł czystej energii na tym obszarze, a tym samym przyczyni się do redukcji emisji CO2 poprzez zwiększenie udziału zielonej energii w polskim miksie energetycznym – powiedział Andrzej Kuchciak, Dyrektor Generalny Oddziału Lublin PGE Dystrybucja.

Inwestycja została zrealizowana z udziałem środków Unii Europejskiej w ramach działania 1.1 „Wspieranie wytwarzania i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych”, poddziałania 1.1.2 „Wspieranie projektów dotyczących budowy oraz przebudowy sieci umożliwiających przyłączanie jednostek wytwarzania energii z OZE” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Wartość projektu wyniosła 31 127 500 zł, z czego 17 537 050 zł to środki pochodzące z UE.

To zawód dla mnie

SŁUŻBA ZDROWIA Rozmowa z Ewelina Lisiecką, położną, która wygrała konkurs Pielęgniarka/Położna Roku 2019 Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Bożego w Lublinie.



• Dlaczego wybrała pani położnictwo?

– Zawsze chciałam pomagać ludziom, pracować z kobietami i dziećmi. Praca położnej daje mi ogromną satysfakcję. Na oddziale położniczym z oddziałem patologii ciąży szpitala Jana Bożego pracuję dopiero od dwóch lat, ale jestem pewna, że to zawód dla mnie, że nie mogłam wybrać lepiej. Jesteśmy ośrodkiem trzeciego stopnia referencyjności, co oznacza, że trafiają do nas najtrudniejsze przypadki nie tylko z Lublina, ale z całego województwa. Pracujemy bardzo intensywnie, musimy błyskawicznie reagować, bo często stan pacjentki zmienia się z minuty na minutę. Ale to właśnie między innymi przez tempo i róż-

norodność ta praca jest tak ciekawa. Zdarza się nawet, że w wolne dni lub na urlopie tęsknię za moimi pacjentkami i naszym oddziałem.

• Ma pani dobry kontakt z pacjentkami?

– To jedna z najważniejszych rzeczy w pracy położnej. Dotychczas miałam więcej pozytywnych sytuacji, kiedy współpraca układała nam się bardzo dobrze, kobiety doceniały moje zaangażowanie, były otwarte i okazały mi wiele wdzięczności. To utwierdza mnie w przekonaniu, że pracując we właściwym miejscu. Niestety: w ochronie zdrowia nie uniknie się przykrych sytuacji. Zdarzają się pacjentki roszczeniowe, konfliktowe, które nie rozumiejąc pewnych procedur, np. na czym

polega koordynowana opieka nad kobietą w ciąży, są z góry negatywnie nastawione. Ze względu na charakter naszego oddziału zdarzają się też smutne i ciężkie sytuacje związane ze stanem zdrowia naszych pacjentek, które np. tracą dziecko. To wielka tragedia i bardzo duże obciążenie psychiczne także dla położnej. Ale każdy, kto decyduje się na ten zawód musi mieć tego świadomość. To jest niestety wpisane w tę pracę, tak jak radość z narodzin dziecka.

• Myślała kiedyś pani o pracy za granicą?

– W szpitalu Jana Bożego zaczęłam pracować tuż po studiach licencjackich. Magisterskie robiłam już pracując, teraz jestem w trakcie specjalizacji. Jestem bardzo

Zawsze chciałam pomagać ludziom, pracować z kobietami i dziećmi. Praca położnej daje mi ogromną satysfakcję – mówi Ewelina Lisiecka

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

związana z tym miejscem. Trafiłam bardzo dobrze, zostałam bardzo dobrze przyjęta przez zespół. A teraz otrzymałam nagrodę dla położnej roku, chociaż mam dopiero 24 lata. To ogromne wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy. Oczywiście widzę możliwości pracy za granicą, ale na razie nie mam takiej potrzeby, żeby z nich korzystać. W Lublinie pracuję mi się bardzo dobrze.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

R E K L A M A



f/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

Unia daje pieniądze na rozbudowę

PUŁAWY Dobra wiadomość dla miłośników zakupów przy ul. Dęblińskiej. Rozbudowa nowego targowiska jest już pewna. Miasto otrzymało na ten cel okrągły milion złotych unijnego dofinansowania. Pieniądze pozwolą m.in. na zadaszenie stoisk oraz budowę obiektu socjalnego.

Puławy niewątpliwie wioską nie są, ale lokalnym władzom nie przeszkodziło to w skorzystaniu z dobrodziejstw unijnego Programu

Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jego beneficjentem mają być rolnicy. Dzięki nowej inwestycji w Puławach, mają oni szybciej sprzedawać swoje produkty. Pomóc ma w tym budowa drugiego etapu targowiska przy ul. Dęblińskiej. Na ten cel miasto otrzyma równy milion złotych dotacji. Umowa na dofinansowanie tego przedsięwzięcia została już podpisana. Całość ma kosztować ok. dwóch milionów złotych. Za te pieniądze powiększony zostanie plac

targowy, a jego znaczna część zostanie zadaszona. Ponadto, na miejscu znajdzie się nowy budynek administracyjno-socjalny, w którym znajdą się publiczne toalety. Na jego dachu zamontowane będą panele fotowoltaiczne ograniczające ilość energii elektrycznej pobieranej z sieci. Jeśli procedura przetargowa pójdzie zgodnie z planem, rozbudowa puławskiego targowiska powinna zakończyć się późną jesienią przyszłego roku.

RS



FOT. RS/ARCHIWUM

Przyszłoroczny budżet z kredytem

BIAŁA PODLASKA Ponad 100 mln zł na inwestycje zaplanowano w przyszłorocznym budżecie. – Realizujemy je z rekordowym i historycznym udziałem środków zewnętrznych – podkreśla prezydent Michał Litwiniuk. Ale opozycja zwraca uwagę na kredyt, który miasta zamierza zaciągnąć

Ewelina Burda

Na piątkowej sesji prezydent jeszcze przed głosowaniem zaprezentował radnym główne założenia budżetu. – Możemy mieć ogromną satysfakcję że w 2019 roku wywindowaliśmy wydatki na inwestycje do prawie 100 mln zł. Projekt przyszłorocznego budżetu zakłada utrzymanie tej tendencji – zaznacza Litwiniuk. Dokładnie jest to kwota ponad 102 mln zł. Te pieniądze pokryją m.in. przebudowę stadionu, remont kolejnego fragmentu ulicy Warszawskiej, budowę rond m.in. na Kolejowej i Łomaskiej. Przebudowy doczeka się też ulicy Podmiejska oraz Sidorska. Powstanie kolejny odcinek ulicy Armii Krajowej. Poza tym rozpocznie się budowa dużego parkingu przy parku Radziwiłłowskim oraz przebudowa Bialskiego Centrum Kultury. Jednak w przyszłym roku miasto będzie musiało wziąć 13 mln zł kredytu, aby pokryć deficyt. Dokładnie to 22 mln zł, ale 9 mln zł samorząd pokryje z tzw. wolnych środków.

– Inwestycje z kopyta ruszyły w 2016 roku. Dzisiaj z tego czerpiemy – przypomniał Adam Chodźniński, radny Zjednoczonej Prawi-



Zaciągany kredyt ma charakter inwestycyjny, my tych pieniędzy nie przejadamy – tłumaczył na piątkowej sesji prezydent Michał Litwiniuk

FOT. EB

cy, w poprzedniej kadencji zastępca prezydenta Dariusza Stefaniuka. – Każdy z nas ma swoje miejsce w historii. Żadnej inwestycji nie zrobi się w kilka miesięcy, to trwa kilka lat.

Klub radnych Zjednoczonej Prawicy wstrzymał się przy głosowaniu nad budżetem. – Dlatego że nie zgadzamy się na zadłużenie miasta. Chcemy aby rozwój

był spokojny, a każdy kredyt trzeba spłacić – zaznacza radny.

– Nikt nie odbiera zasług liderom samorządowym poprzednich kadencji – zwraca uwagę prezydent. – A zaciągany kredyt ma charakter inwestycyjny, my tych pieniędzy nie przejadamy.

Władze miasta narzekają, że kolejne ustawy rządowe nakładają na samorząd do-

datkowe zadania administracyjne. – Miasto korzysta z programów rządowych i dzięki temu powstaje na przykład infrastruktura – ripostuje radny Dariusz Litwiniuk (ZP).

Planowane dochody budżetu to blisko 410 mln zł, a wydatki to 432 mln zł. 12 głosami radnych Białej Samorządowej oraz Koalicji uchwała została przyjęta.

NIEKTÓRE Z NAJWAŻNIEJSZYCH INWESTYCJI W 2020 ROKU:

- przebudowa ulicy Podmiejskiej – 800 tys. zł
- parking przy parku Radziwiłłowskim – 800 tys. zł
- budowa ulicy Armii Krajowej od ul. A. Fieldorfa do ul. Francuskiej – 1 mln 400 tys. zł

- przebudowa stadionu miejskiego – 6 mln 100 tys. zł
- remont i przebudowa budynków na obszarze rewitalizacji z przeznaczeniem na usługi społeczne – 6 mln 142 tys. zł

- Włączamy dobrą energię! Budowa małych instalacji OZE w mieście Biała Podlaska – 10 mln 249 tys. zł

- budowa energooszczędnego oświetlenia na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Biała Podlaska – etap I – 3 mln 700 tys. zł

- rozbudowa i modernizacja Bialskiego Centrum Kultury – 7 mln zł

- budowa zintegrowanego systemu zrównoważonej mobilności na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Biała Podlaska – 11 mln zł

- wykorzystanie walorów przyrodniczych doliny Krzny do celów edukacyjnych i turystycznych – 6 mln 700 tys. zł

- dojazd do tunelu przy ul. Lubelskiej i ul. Witoroskiej – 9 mln zł

- przebudowa ul. Warszawskiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Kopernika do posesji nr 65A – 14 mln 500 tys. zł

- przebudowa skrzyżowań na krajowej drodze z ul. Terrebelską i Al. Solidarności na rodna – 7 mln 650 tys. zł

Dostali miliony na rury

INWESTYCJE Ponad 290 mln zł trafiło do samorządów województwa lubelskiego w ramach dotacji unijnych na inwestycje w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Jako ostatnie umowy na dofinansowania podpisały władze Kocka, Poniatowej i gminy Biłgoraj

Tomasz Maciuszczak

Najwyższe, opiewające na **PNAD 3,9 MLN ZŁ** trafiło do gminy Biłgoraj. Za te pieniądze m.in. rozbudowane zostaną trzy stacje uzdatniania wody, powstaną ponad 1,3 km nowych wodociągów, połączone ze sobą zostaną także te już istniejące. Projekt ma objąć blisko 7,7 tys. osób. – Jesteśmy bardzo rozległą gminą, obejmującą 40 miejscowości. Spieję wszystkich wodociągów

i podpięcie wszystkich mieszkańców do sieci jest naprawdę dużym wyzwaniem. Ale staramy się i już ok. 95 proc. mieszkańców jest podłączona do sieci wodociągowej. W przypadku sieci kanalizacyjnej jest ich trochę mniej. Zostały nam mniejsze miejscowości, które do tej pory nie wpisywały się w żaden projekt – mówi wójt gminy Biłgoraj Wiesław Różyński. Nieco **PNAD 3 MLN ZŁ** otrzymała gmina Kock, która

dotację przeznaczy na remont i budowę nowych wodociągów. W 2,3 tys. gospodarstw zostaną ponadto zamontowane nowe wodomierze, umożliwiające elektroniczny odczyt. – W tej chwili osoba, która dokonuje odczytów, musi zapukać do każdego drzwi. Wkrótce będzie mogła podjechać w dane miejsce i za pomocą specjalnego urządzenia może nie w ciągu jednego, ale w ciągu dwóch dni zrobić to, co teraz zajmuje dwa tygodnie – tłumaczy Tomasz

Futera, burmistrz Kocka. Nieco **PNAD 3,1 MLN ZŁ** trafiło do Poniatowej. – Jest to ostatni odcinek wodociągu w naszej gminie. Ale liczymy na kolejną perspektywę finansową, bo jeszcze ok. 25 proc. gminy nie ma sieci kanalizacyjnej i o pieniądze na ten cel będziemy chcieli zabiegać – mówi burmistrz Paweł Kaczmarczyk. Takie potrzeby ma nie tylko Poniatowa. Trzy podpisane w piątek umowy zamknęły aktualne rozdanie funduszy

unijnych w ramach programu dotyczącego gospodarki wodno-ściekowej. W sumie zawarto 136 umów z samorządami, które otrzymały dotacje w łącznej kwocie 291 mln zł. – Wniosków wpłynęło o wiele więcej. Wszystkie opiewały na kwotę 544 mln zł – przyznaje Anna Brzyska, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim.

– To zapotrzebowanie w pewnych obszarach jest jeszcze niezrealizowane. Mogę tu wymienić powiaty krasnostawski, janowski, hrubieszowski, opolski, parczewski, kraśnicki czy łukowski, gdzie są pojedynczo realizowane projekty. Będziemy analizować sytuację i myślę, że w kolejnej perspektywie wydatkowania funduszy na ten cel całość sieci wodno-kanalizacyjnej zostanie uzupełniona.

Dyskusja, inwestycje i poprawki

PUŁAWY Podczas czwartkowej sesji puławscy radni przyjęli budżet miasta na 2020 rok. Najbardziej krytycznie ocenili go radni z ugrupowania byłego prezydenta, a samorządowcy Prawa i Sprawiedliwości wprowadzili do uchwały kilka istotnych zmian

Radosław Szczęch

Dyskusję nad nowym budżetem zdominował spór między poprzednimi władzami Puław z prezydentem Pawłem Majem. Członkowie klubu „Samorządowcy” podkreślali różnice pomiędzy sposobem planowania inwestycji, jaki stosowano w przeszłości, a obecnymi standardami w tym zakresie. – My zdobywaliśmy środki zewnętrzne i zmienialiśmy miasto. Rewitalizowaliśmy całe przestrzenie, skwery i zieleńce, budowaliśmy drogi, a zanim wydaliśmy złotówkę, myśleliśmy na kilka kroków do przodu. Do dużych projektów przygotowywaliśmy się latami trzymając budżet w ryzach, a pan dzisiaj swobodnie zadłuża miasto – atakowała radna Ewa Wójcik, krytykując projekt nowego budżetu m.in. za niewystarczające środki na oświatę, czy rezygnację z finansowania niektórych imprez kulturalnych.

Janusz Grobel skupił się natomiast na wyliczaniu, ile pieniędzy Puławy mogły stracić na zaniechaniach swojego następcy poprzez brak ubiegania się o dotacje zewnętrzne na wybrane inwestycje. Na podstawie własnych kalkulacji stwierdził, że utracono szansę na dodatkowe 60 mln zł. Zdaniem byłego wóldarza przepadły m.in. potencjalne środki ministerialne na obiekty sportowe przy SP nr 3, czy pomoc Zakładów Azotowych na rozbudowę ul. Mościckiego.

– Nie twierdę, że całą tę sumę udało się pozyskać, ale jestem pewien, że część tak. Trzeba było tylko dać miastu szansę – przekonywał. Były prezydent negatywnie ocenił także tempo pozyskiwania środków ze sprzedaży gruntów przy ul. Sosnowej i wyraził zaskoczenie zapowiedziami udziału miasta w tworzeniu Muzeum Polarnictwa. Swojemu następcy zarzucił również „brak kreatywności”.

Paweł Maj podkreślał natomiast, że Puławy podobnie jak inne samorządy znalazły się w trudnej sytuacji z uwagi wzrost kosztów w różnych dziedzinach oraz konieczność ukończenia dużych przedsięwzięć. – Inwestycje, takie jak hala sportowa, czy Dom Chemika, muszą być sfinalizowane. Żeby to zrobić, musieliśmy zabezpieczyć 100 mln zł. Tych pieniędzy nie było w budżecie – przypominał. Odnosząc się do słów krytyki, podkreślił, że w poprzednich latach na inwestycje często przeznaczano nie więcej, niż 30 mln zł rocznie. – Czy to było dużo, na takie miasto? – pytał, zarzucając swoim adwersarzom manipulację.

W obronie prezydenta stanęła radna Beata Kozik. – Z tej dyskusji wynika, że wszystko, co złe, jest winą prezydenta, a przecież (pisząc program wyborczy – przyp. aut.) nie miał świadomości, że przyjdzie nam zmierzyć się z podwyżkami dla nauczycieli, podniesieniem płacy mini-

malnej, ulgami dla młodych, a to wpływa na nasz budżet. Rozpoczętych inwestycji nie można przecież przerwać.

Po wielogodzinnej dyskusji i zmianach przeprowadzonych na wniosek klubu PiS, uchwała została przyjęta. Jak życzyły sobie komisje, skasowano 350 tys. zł zabezpieczone na kontenery dla dłużników, a środki te przesunięto na inne cele. Otrzymują je: Muzeum Czarotoryskich (230 tys. zł), Dom Chemika (70 tys. zł) i Biblioteka Miejska (50 tys. zł). Za budżetem w takim kształcie opowiedziało się 14 radnych, przy 5 przeciw (Samorządowcy). Bożena Krygier (PiS), jako jedyna, wstrzymała się od głosu.

Wydatki w 2020 roku mają wynieść 380 mln zł, a dochody zaplanowano w kwocie 304 mln zł. Deficyt osiągnie zatem 76 mln zł – to historyczny rekord. Dług w przyszłym roku przekroczy 160 mln zł, a za dwa lata wzrośnie do 180 mln zł. Potem ma zacząć spadać.

Łącznik teraz, nazwa później



FOT. UM KRASNYSTAW

KRASNYSTAW Nowym łącznikiem pojeździemy już w Wigilię. Nazwa będzie po nowym roku.

Będzie bliżej i szybciej bo nowy asfalt połączył powiatową ulicę Kościuszki z ulicą Królowej Jadwigi w Krasnymstawie. Wybudowanie 462 metrowego skrótu, który ułatwi życie mieszkańcom kosztowało ponad 2 mln. 430 tys. zł i zostało w połowie sfinansowane z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

Wzdłuż będzie wygodny chodnik dla pieszych, ścieżka rowerowa i oświetlenie w postaci 12 ledowych latarni. W ramach inwestycji przebudowano trzy skrzyżowania, w tym ul. Poniatowskiego oraz ul. Kościuszki i jedno skrzyżowanie z ul. Królowej Jadwigi.

Otwarcie drogi dla ruchu publicznego nastąpi w dniu 24 grudnia. Już w przyszłym roku administracja nada łącznikowi nazwę.

(WZ)

Nowy asfalt

WŁODAWA Remont ulicy Prusa drogowcy rozpoczęli od rozbioru istniejącej jezdni, której nawierzchnia pamiętała jeszcze standardy lat 70-tych. Zniknęły wystające studzienki i włazy. W miejsce starej, nierównej tryliniki, pojawił się nowy asfalt.

– Potrzebę remontu tej ulicy wielokrotnie zgłaszali mieszkańcy. Zakres prac obejmował również budowę ciągów pieszych oraz montaż oświetlenia – mówi burmistrz Włodawy, Wiesław Muszyński.

Remont ulicy Prusa kosztował niemal 1 200 000 zł. (WZ)

P R O M O C J A

WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU!

Nagrody pieniężne czekają!

Przyjmujemy zgłoszenia w kategoriach:

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC 2019 ROKU**

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC JUNIOR 2019 ROKU**

dziennik
WSCHODNI

Regulamin plebiscytu i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.dziennikwschodni.pl
Zgłoszenie należy wysłać pod adres promocja@dziennikwschodni.pl do dnia 7 stycznia 2020 do godz. 12:00.

Szpital czekają zmiany

KRAŚNIK Oddział ginekologiczno-położniczy w szpitalu w Kraśniku zostanie zamknięty? Taki scenariusz zakłada jeden z trzech wariantów, które znalazły się w projekcie planu naprawczego zadłużonej placówki. Obszerny dokument trafił już do władz powiatu. – Temat związany ze szpitalem stanie na zarządzie po nowym roku – zapowiada Andrzej Rolla, starosta kraśnicki

Agnieszka Antoń-Jucha

O przyszłość oddziału ginekologiczno-położniczego dopytuje jedna z naszych Czytelniczek, która pracuje w szpitalu powiatowym w Kraśniku. – Jest to jedyny taki oddział na cały powiat, gdzie kobiety nie są odsyłane z powodu braku miejsc, jedyny gdzie nie trzeba leżeć na korytarzu z powodu przepełnienia sal – pisze w e-mailu do redakcji kobieta, która chce pozostać anonimowa. – Jest wykwalifikowany personel, który pracuje ze sobą lata, chwalony, o którym ciepło wypowiadają się pacjentki. Więc dlaczego ten oddział miałby zostać zlikwidowany? Zarówno dyrektor kraśnickiego szpitala Michał Jedliński jak i starosta kraśnicki Andrzej Rolla podkreślają, że nic co dotyczy leczenia i oddziału ginekologiczno-położniczego nie jest jeszcze przesądzone. – Kilka dni temu otrzymałem projekt programu naprawczego szpitala, o przygotowanie którego poprosiłem pana dyrektora Michała Jedlińskiego. Temat związany ze szpitalem stanie na zarządzie po nowym roku – mówi starosta kraśnicki. – W dokumencie znalazło się kilka wariantów i w jednym z nich jest mowa o likwidacji oddziału ginekologii i położnictwa. W projekcie programu naprawczego szpitala są przygotowane trzy warianty dotyczące tego oddziału, co do których władze powiatu i radni będą musieli się ustosunkować. – Wymogi sanitarne i konieczność kosztownych inwestycji powodują, że w jednym z przygotowanych wariantów oddział ginekologiczno-położniczy zostanie zamknięty ustawowo przez sanepid, ponieważ bez modernizacji oddziału, nie spełniamy nowych, aktualnie obowiązujących wymogów

sanitarno-epidemiologicznych – przyznaje Michał Jedliński, dyrektor SP ZOZ w Kraśniku. – Drugi wariant zakłada planowe, zorganizowane i przemyślane wygaszanie działalności tego oddziału, z jednoczesną poprawą opieki nad pacjentkami w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i w oparciu o najbliższe już zmodernizowane oddziały położnicze. Natomiast w trzecim wariantcie założyliśmy rozwój tego oddziału poprzez inwestycje w infrastrukturę, wyposażenie i pracowników. Zmiany dotyczące tego oddziału są konieczne. – Według statystyk szpitala oddział przynosi rocznie 2,5 miliona strat – mówi starosta. – To są niestety błędy poprzedników. Oddział powinien być już dawno przeniesiony do głównej siedziby szpitala w starym Kraśniku. To nie zostało zrobione, przez co w Kraśniku Fabrycznym jest utrzymywany oddzielny trakt operacyjny i cały personel, a zabiegów nie ma. Nie bez znaczenia jest też sytuacja demograficzna i spadek urodzeń, choć nie tylko. – W ostatnich latach ten oddział był coraz rzadziej wybierany przez pacjentki, co skutkowało stałym spadkiem urodzeń w naszym szpitalu. Odchodzili lekarze a razem z nimi ubywało pacjentek – mówi dyrektor Jedliński. – Od początku 2019 roku do tej pory mieliśmy tylko 260 porodów, w ubiegłym roku było nieco lepiej – prawie 300. Choć w dalszym ciągu nie jest to nawet jeden poród dziennie, mimo, że w powiecie kraśnickim rodzi się rocznie średnio ok. 800 dzieci. Ostateczną decyzję dotyczącą zmian czekających szpital podejmie Rada Powiatu w Kraśniku. – Moja propozycja jest taka, aby ten oddział utrzymać, ale przenieść do szpitala w starej części Kraśniku – podkreśla starosta kraśnicki.

Mogą się wprowadzać



WŁODAWA Osiedle socjalne przy ul. Pancerniaków rozrosło się o dwa nowe budynki z ośmioma mieszkaniami socjalnymi. Każdy lokal ma łazienkę z prysznicem, zlewozmywak w aneksie kuchennym i petlę ogrzewania podłogowego. – W nowych mieszkaniach socjalnych zamieszkają osoby, które mają trudną sytuację mieszkaniową, związaną m.in.

z chorobą czy niepełnosprawnością. Wszystkie mieszkania zostały tak wykończone, żeby lokatorzy nie musieli ponosić dodatkowych kosztów i mogli się do nich od razu wprowadzać – mówi burmistrz Włodawy Wiesław Muszyński. Całkowity koszt inwestycji, do którego dołożył się Bank Gospodarstwa Krajowego to 885 700 zł. (WZ)



W projekcie „O rośliny dbamy, pszczołom pomagamy” wzięli udział uczniowie klasy VIB

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

Rośliny i pszczoły

ZIELONY WOLONTARIAT Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Księżpolu przygotowali rabatę, na której posadzili rośliny miododajne. Już wiosną obok ich szkoły wyrosną kwiaty, które będą cieszyć nie tylko oczy, ale stanowić będą schronienie i stołówkę dla owadów

Dwa miesiące temu wspólnie z Grupą Azoty Zakłady Azotowe „PUŁAWY” SA. ogłosiliśmy konkurs „Zielony wolontariat. Poczuj chemię do bycia eko”. Wspólnie namawialiśmy placówki oświatowe do podjęcia aktywnych działań proekologicznych. Liczyła się inwencja i zaangażowanie w zabawę uczniów, którzy uczą się, jak wielką wagą jest ochrona środowiska. Wybraliśmy 12 najlepszych pomysłów, które zostały już zrealizowane. Jednym z nich był właśnie projekt wymyślony w szkole w Księżpolu.

Zaangażowali się wszyscy

– Stworzyliśmy projekt „O rośliny dbamy, pszczołom pomagamy”, polegającym między innymi na zbudowaniu rabaty z roślinami miododajnymi, wśród których wkomponowany został domek dla owadów zapyłających – opowiada Iwona Krupczak, koordynatorka projektu. – Jego celem było uświadomienie i uwrażliwienie najmłodszego pokolenia na potrzebę ochrony pszczoł i innych owadów zapyłających oraz poszerzenie ich wiedzy o roślinach miododajnych.

W akcji wzięli udział uczniowie klasy VIB. Naj-



pierw było to tylko kilka chętnych osób. Potem zespół sukcesywnie się powiększał. Wreszcie zaangażowali się wszyscy. Wspólnie wykonali gazetkę na korytarzu szkolnym, zakładki do książek z krótkim opisem roślin miododajnych oraz owadami zapyłającymi z oznaczeniem ich roli w ekosystemie. Najważniejsze było jednak stworzenie rabaty z roślinami miododajnymi z uwzględnieniem pory ich kwitnienia, wysokości roślin i ich potrzeb.

To była fajna praca

– Najpierw dobraliśmy się w grupy i każda rysowała rabatę oraz kwiaty, jakie chce na niej posadzić – opowiada Zosia. – Gdy przygotowaliśmy teren przed szkołą, zaczęliśmy nasadzenia. To była fajna praca. Ja sadziłam

frezję, hiacenty i narcyzy. To moje ulubione rośliny. Już się nie mogę doczekać, kiedy zakwitną. Mam nadzieję, że w ten sposób pomogę też pszczołom, które są zagrożone wyginięciem.

– Ekologia jest bardzo ważna. Musimy pomagać roślinom i zwierzętom, bo problem zanieczyszczenia środowiska jest bardzo duży – mówi Dominika. – Teraz mówi się dużo o zanieczyszczeniu powietrza. Warto więc sadzić jak najwięcej roślin, żeby oczyszczały one powietrze, którym oddychamy.

– A pszczoły są niezbędne bo zapyłają kwiaty i tworzą miód – dodaje Marika. – Bez nich nie byłoby życia. Musimy się o nie troszczyć.

– Pszczoły są zagrożone, bo mamy coraz mniej roślin. Łąki się kosi, a drzewa wycina – tłumaczy Wiktoria.

– Działania takie jak nasze, mogą im bardzo pomóc. Napisałyśmy mini-ulotki, w których zachęcamy, żeby coraz więcej osób sadziło rabaty. Liczymy, że nas posłuchają.

Przydomowa pasieka

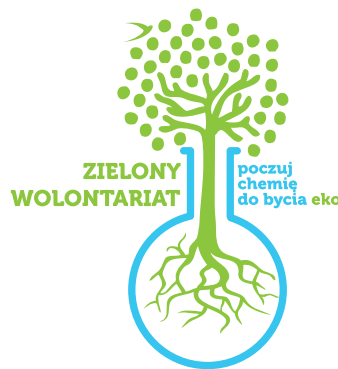
O problemach pszczoł najwięcej wie Dawid, który założył latem ze swoim bratem własną przydomową pasiekę. – Rodzice najpierw byli zaskoczeni, ale spodobał im się ten pomysł i to, że razem z bratem wydaliśmy na to całe nasze oszczędności. Na razie mamy jeden ul, ale będziemy pasiekę rozbudowywać. Na wiosnę zbierzemy już trochę miodu akacyjowego, bo w naszym rejonie rośnie sporo akacji – opowiada Dawid.

Dawid zachęca też kolegów do zakładania własnych pasiek. Podkreśla, że posiadanie własnego ula jest bardzo ciekawe. – Na początku przylatywały do nas inne pszczoły i atakowały nasze, kradły miód i zakarmienie, które im dawaliśmy. Musieliśmy szukać rozwiązania. Udało się. Teraz czekamy aż przezimują. Żeby im w tym pomóc owinęliśmy ul czarną taśmą. Jak świeci słońce to nagrzewa ul, a zima jest ciepła więc może przetrwać. Trzymamy za nie kciuki.

ASK

ZIELONY WOLONTARIAT. POCZUJ CHEMIĘ DO BYCIA EKO

„Zielony wolontariat. Poczuj chemię do bycia eko” - był konkursem dla dzieci młodzieży w wieku szkolnym organizowanym przez Dziennik Wschodni i Patrona konkursu Grupę Azoty Zakłady Azotowe „PUŁAWY” SA. Do udziału zaprosiliśmy szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, domy kultury, biblioteki z województwa lubelskiego - wszystkie te instytucje, które pracują z dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym. Nagrodą była kwota do 2000 zł na wymyślony przez nich projekt ekologiczny. Dziś prezentujemy ostatniego z 12 laureatów konkursu.



PATRON

GRUPA AZOTY
PUŁAWY

ORGANIZATOR

dziennik WSCHODNI



Odjazdy / Departures
Kraśnik



15 XII 2019 – 14 III 2020

Aktualizacja wg stanu na 13 XII 2019

godzina odjazdu departure time	peron tor platform track	pociąg train	godziny przyjazdów do stacji pośrednich arrivals at intermediate stops	godzina przyjazdu do stacji docelowej arrival at destination (station)
5:04	I 1	PR - R 22620 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039 1040 1041 1042 1043 1044 1045 1046 1047 1048 1049 1050 1051 1052 1053 1054 1055 1056 1057 1058 1059 1060 1061 1062 1063 1064 1065 1066 1067 1068 1069 1070 1071 1072 1073 1074 1075 1076 1077 1078 1079 1080 1081 1082 1083 1084 1085 1086 1087 1088 1089 1090 1091 1092 1093 1094 1095 1096 1097 1098 1099 1100 1101 1102 1103 1104 1105 1106 1107 1108 1109 1110 1111 1112 1113 1114 1115 1116 1117 1118 1119 1120 1121 1122 1123 1124 1125 1126 1127 1128 1129 1130 1131 1132 1133 1134 1135 1136 1137 1138 1139 1140 1141 1142 1143 1144 1145 1146 1147 1148 1149 1150 1151 1152 1153 1154 1155 1156 1157 1158 1159 1160 1161 1162 1163 1164 1165 1166 1167 1168 1169 1170 1171 1172 1173 1174 1175 1176 1177 1178 1179 1180 1181 1182 1183 1184 1185 1186 1187 1188 1189 1190 1191 1192 1193 1194 1195 1196 1197 1198 1199 1200 1201 1202 1203 1204 1205 1206 1207 1208 1209 1210 1211 1212 1213 1214 1215 1216 1217 1218 1219 1220 1221 1222 1223 1224 1225 1226 1227 1228 1229 1230 1231 1232 1233 1234 1235 1236 1237 1238 1239 1240 1241 1242 1243 1244 1245 1246 1247 1248 1249 1250 1251 1252 1253 1254 1255 1256 1257 1258 1259 1260 1261 1262 1263 1264 1265 1266 1267 1268 1269 1270 1271 1272 1273 1274 1275 1276 1277 1278 1279 1280 1281 1282 1283 1284 1285 1286 1287 1288 1289 1290 1291 1292 1293 1294 1295 1296 1297 1298 1299 1300 1301 1302 1303 1304 1305 1306 1307 1308 1309 1310 1311 1312 1313 1314 1315 1316 1317 1318 1319 1320 1321 1322 1323 1324 1325 1326 1327 1328 1329 1330 1331 1332 1333 1334 1335 1336 1337 1338 1339 1340 1341 1342 1343 1344 1345 1346 1347 1348 1349 1350 1351 1352 1353 1354 1355 1356 1357 1358 1359 1360 1361 1362 1363 1364 1365 1366 1367 1368 1369 1370 1371 1372 1373 1374 1375 1376 1377 1378 1379 1380 1381 1382 1383 1384 1385 1386 1387 1388 1389 1390 1391 1392 1393 1394 1395 1396 1397 1398 1399 1400 1401 1402 1403 1404 1405 1406 1407 1408 1409 1410 1411 1412 1413 1414 1415 1416 1417 1418 1419 1420 1421 1422 1423 1424 1425 1426 1427 1428 1429 1430 1431 1432 1433 1434 1435 1436 1437 1438 1439 1440 1441 1442 1443 1444 1445 1446 1447 1448 1449 1450 1451 1452 1453 1454 1455 1456 1457 1458 1459 1460 1461 1462 1463 1464 1465 1466 1467 1468 1469 1470 1471 1472 1473 1474 1475 1476 1477 1478 1479 1480 1481 1482 1483 1484 1485 1486 1487 1488 1489 1490 1491 1492 1493 1494 1495 1496 1497 1498 1499 1500 1501 1502 1503 1504 1505 1506 1507 1508 1509 1510 1511 1512 1513 1514 1515 1516 1517 1518 1519 1520 1521 1522 1523 1524 1525 1526 1527 1528 1529 1530 1531 1532 1533 1534 1535 1536 1537 1538 1539 1540 1541 1542 1543 1544 1545 1546 1547 1548 1549 1550 1551 1552 1553 1554 1555 1556 1557 1558 1559 1560 1561 1562 1563 1564 1565 1566 1567 1568 1569 1570 1571 1572 1573 1574 1575 1576 1577 1578 1579 1580 1581 1582 1583 1584 1585 1586 1587 1588 1589 1590 1591 1592 1593 1594 1595 1596 1597 1598 1599 1600 1601 1602 1603 1604 1605 1606 1607 1608 1609 1610 1611 1612 1613 1614 1615 1616 1617 1618 1619 1620 1621 1622 1623 1624 1625 1626 1627 1628 1629 1630 1631 1632 1633 1634 1635 1636 1637 1638 1639 1640 1641 1642 1643 1644 1645 1646 1647 1648 1649 1650 1651 1652 1653 1654 1655 1656 1657 1658 1659 1660 1661 1662 1663 1664 1665 1666 1667 1668 1669 1670 1671 1672 1673 1674 1675 1676 1677 1678 1679 1680 1681 1682 1683 1684 1685 1686 1687 1688 1689 1690 1691 1692 1693 1694 1695 1696 1697 1698 1699 1700 1701 1702 1703 1704 1705 1706 1707 1708 1709 1710 1711 1712 1713 1714 1715 1716 1717 1718 1719 1720 1721 1722 1723 1724 1725 1726 1727 1728 1729 1730 1731 1732 1733 1734 1735 1736 1737 1738 1739 1740 1741 1742 1743 1744 1745 1746 1747 1748 1749 1750 1751 1752 1753 1754 1755 1756 1757 1758 1759 1760 1761 1762 1763 1764 1765 1766 1767 1768 1769 1770 1771 1772 1773 1774 1775 1776 1777 1778 1779 1780 1781 1782 1783 1784 1785 1786 1787 1788 1789 1790 1791 1792 1793 1794 1795 1796 1797 1798 1799 1800 1801 1802 1803 1804 1805 1806 1807 1808 1809 1810 1811 1812 1813 1814 1815 1816 1817 1818 1819 1820 1821 1822 1823 1824 1825 1826 1827 1828 1829 1830 1831 1832 1833 1834 1835 1836 1837 1838 1839 1840 1841 1842 1843 1844 1845 1846 1847 1848 1849 1850 1851 1852 1853 1854 1855 1856 1857 1858 1859 1860 1861 1862 1863 1864 1865 1866 1867 1868 1869 1870 1871 1872 1873 1874 1875 1876 1877 1878 1879 1880 1881 1882 1883 1884 1885 1886 1887 1888 1889 1890 1891 1892 1893 1894 1895 1896 1897 1898 1899 1900 1901 1902 1903 1904 1905 1906 1907 1908 1909 1910 1911 1912 1913 1914 1915 1916 1917 1918 1919 1920 1921 1922 1923 1924 1925 1926 1927 1928 1929 1930 1931 1932 1933 1934 1935 1936 1937 1938 1939 1940 1941 1942 1943 1944 1945 1946 1947 1948 1949 1950 1951 1952 1953 1954 1955 1956 1957 1958 1959 1960 1961 1962 1963 1964 1965 1966 1967 1968 1969 1970 1971 1972 1973 1974 1975 1976 1977 1978 1979 1980 1981 1982 1983 1984 1985 1986 1987 1988 1989 1990 1991 1992 1993 1994 1995 1996 1997 1998 1999 2000 2001 2002 2003 2004 2005 2006 2007 2008 2009 2010 2011 2012 2013 2014 2015 2016 2017 2018 2019 2020 2021 2022 2023 2024 2025 2026 2027 2028 2029 2030 2031 2032 2033 2034 2035 2036 2037 2038 2039 2040 2041 2042 2043 2044 2045 2046 2047 2048 2049 2050 2051 2052 2053 2054 2055 2056 2057 2058 2059 2060 2061 2062 2063 2064 2065 2066 2067 2068 2069 2070 2071 2072 2073 2074 2075 2076 2077 2078 2079 2080 2081 2082 2083 2084 2085 2086 2087 2088 2089 2090 2091 2092 2093 2094 2095 2096 2097 2098 2099 2100 2101 2102 2103 2104 2105 2106 2107 2108 2109 2110 2111 2112 2113 2114 2115 2116 2117 2118 2119 2120 2121 2122 2123 2124 2125 2126 2127 2128 2129 2130 2131 2132 2133 2134 2135 2136 2137 2138 2139 2140 2141 2142 2143 2144 2145 2146 2147 2148 2149 2150 2151 2152 2153 2154 2155 2156 2157 2158 2159 2160 2161 2162 2163 2164 2165 2166 2167 2168 2169 2170 2171 2172 2173 2174 2175 2176 2177 2178 2179 2180 2181 2182 2183 2184 2185 2186 2187 2188 2189 2190 2191 2192 2193 2194 2195 2196 2197 2198 2199 2200 2201 2202 2203 2204 2205 2206 2207 2208 2209 2210 2211 2212 2213 2214 2215 2216 2217 2218 2219 2220 2221 2222 2223 2224 2225 2226 2227 2228 2229 2230 2231 2232 2233 2234 2235 2236 2237 2238 2239 2240 2241 2242 2243 2244 2245 2246 2247 2248 2249 2250 2251 2252 2253 2254 2255 2256 2257 2258 2259 2260 2261 2262 2263 2264 2265 2266 2267 2268 2269 2270 2271 2272 2273 2274 2275 2276 2277 2278 2279 2280 2281 2282 2283 2284 2285 2286 2287 2288 2289 2290 2291 2292 2293		

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

na wykonanie remontu instalacji elektrycznej w piwnicach, wymiana przewodów na miedź, oświetlenie na LED w budynku przy ul.: Romera 22, Roimera 46, Nałkowskich 99, Nałkowskich 115, Nałkowskich 121, Nałkowskich 134 w Lublinie.

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklepanych kopertach należy składać 21.01.2020r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny

in715

INFORMACJA
BURMISTRZ JÓZEFOWA

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Józefowie przy ul. Kościuszki 37, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://umjzofow.bip.lubelskie.pl> oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na okres 21 dni tj. od dnia 23.12.2019 r. został zamieszczony wykaz nieruchomości oraz lokali użytkowych przeznaczonych do wynajmu:

- 1. Nieruchomość położona jest w obrębie ewidencyjnym Józefów i oznaczona nr 30 ar. mapy nr 18.**
- 2. Nieruchomość położona jest w obrębie ewidencyjnym Majdan Nepryski oznaczona nr 3028/3 ark. mapy nr 6.**
- 3. Lokal użytkowy położony jest w obrębie ewidencyjnym Józefów oznaczony nr 88 ark. mapy nr 7.**

in721

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **30 grudnia 2019 r. o godzinie 9.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie przy ul. Obłóńskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się **sprzedaż w drodze II licytacji** niżej wymienionej ruchomości przejętej na rzecz Skarbu Państwa:

- 1. Samochód osobowy marki Volvo S60, rok prod. 2001, VIN: YV1RS58K212031672. Uwaga: pojazd wyposażony w instalację zasilania paliwem alternatywnym (LPG), brak zbiornika paliwa. Wartość szacunkowa: 6.800,00 zł, cena wywołania: 3.400,00 zł,**

Wskazane ruchomości można oglądać do dnia 29.12.2019 w godz. 9:00 – 15:00 na parkingu „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Dorohusk.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in720

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Milejów

Na podstawie art. 17 pkt 1) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 41, w związku z art. 46 pkt 1) i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.),

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Milejów uchwały Nr VI/33/19 z dnia 17 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Milejów.

Zmiana planu obejmuje ustalenia zawarte w §3, §9, §11, §12, §13, §14, §15, §16, §17, §18, §19, §20, §21, §22, §23, §24, §25. Zmiana dotyczy całego obszaru obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy.

Załącznik graficzny do uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia **zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Milejów**, dostępny jest do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy Milejów przy ul. Partyzanckiej 13a w Milejowie oraz na stronie biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Milejów pod adresem: <https://uqmilejow.bip.lubelskie.pl>.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany w części tekstowej planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko sporządzanej w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Milejów, z siedzibą przy ul. Partyzanckiej 13a, 21-020 Milejów, lub z wykorzystaniem adresu e-mail: sekretariat@milejow.pl w terminie do dnia 24 stycznia 2020 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Milejów, 21-020 Milejów, ul. Partyzancka 13a; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c i e ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17 tej ustawy.
- Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
- Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo do: żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania, żądania ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.
- Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa, a odmowa podania danych osobowych będzie skutkowałą pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.
- W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wójt Gminy Milejów
/-/ Tomasz Surys

in708

WÓJT GMINY NIEMCE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

Informuje o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Niemce ul. Lubelska 121, 21-025 Niemce wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem.

in712

MOTORYZACJA

KIA RIO CRDi 110KM z salonu 2007 rok, czerwony metalik, 60 000 km, 10 000 zł, Lublin, tel. 504-092-705 w godz. od 10.00 do 20.00.

228919L01.A



ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. **81 8252206**
kom. **730 555 000**
kom. **607 368 909**
www.zlom-wtor.pl

p2710

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 5031, 503 02 68 83

■ Usługi międzynarodowe Prosektorium i sala pożegnań Oprawa muzyczna ceremonii Kwiaty Kremacje Trumny, Urny Ekshumacje, pogłębianie grobów Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku Namiot pogrzebowy

in196 26



20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AAA KALLA **CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE**
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01.A

PRACA

OPIEKA Niemcy Legalnie
725248935

214019L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIAMI OSOBN. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01.A

BUDOWLANE



Zamów
ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

- * o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

214519L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

239619L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

226019L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272619L01.A

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

in210 90

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

dziennik

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

81 46 26 988

697 770 390

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

ALE TAXI WWW.ALETAXI.PL

81 511 11 11

ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!

VISA MasterCard

p3489



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

Defensywa godna lidera

Gryf Gmina Zamość spędzi zimę w fotelu lidera. Zespół trenera Romana Blonki zaczął sezon od porażki, ale później zanotował serię 13 meczów bez przegranej i zasłużenie prowadzi w stawce



Marta Puda spotkała się z dziećmi

Stawała na podium międzynarodowych imprez, a w ubiegłym tygodniu przyjechała do Lublina, aby spotkać się z dziećmi. Szablistka Marta Puda odwiedziła uczniów Szkoły Podstawowej nr 18 w Lublinie



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Lubelski Czołg zmiażdżył Fina

MMA W Lublinie odbyła się gala TFL 19 „Christmas Time”. W walce wieczoru Cezary Kęsik pokonał Jussi Halonena

Kamil Kozioł

Lublin pokochał MMA i w sobotę po raz kolejny znaleźliśmy tego potwierdzenie. Gala TFL 19 „Christmas Time” okazała się olbrzymim sukcesem, a świadczą o tym pełne trybuny oraz entuzjastyczne komentarze ekspertów. Świetne były zwłaszcza dwie walki wieczoru, w których swoje umiejętności zaprezentowali dwaj lokalni zawodnicy – Hubert Szymajda i Cezary Kęsik.

Pierwszy do klatki wszedł Szymajda. Popularny „Małpa” zmierzył się z Jerry „AD/HD” Kvarnstromem. Fin do karty walk wskoczył w ostatniej chwili, bo do Polski nie dotarł Max Lima z Portugalii.

39-latek ze Skandynawii wydawał się zawodnikiem z niższej półki, ale w Lublinie zaprezentował się z kapitalnej strony. To on pierwszy obalił Szymajdę, któremu jednak szybko udało się wyswobodzić. Później to Kvarnstrom znalazł się w opałach, bo Szymajda próbował go dusić, ale nie dopiął chwytu. To pozwoliło Finowi przetrwać do końca walki. Wydawało się, że druga runda będzie już tylko formalnością, bo Kvarnstrom wydawał się być kompletnie wyczerpany. Kilka uwag od legendarnego Toni Valtonena, który stał w jego narożniku, dodało mu nowych sił. W drugiej rundzie szybko obalił Szymajdę i zmusił go do poddania się. Po wszystkim wstał, zrobił piękne

salto, wyściskał hostessy i poszedł obserwować walkę swojego rodaka, Jussi Halonena. – To niewiarygodne. Jestem bardzo szczęśliwy, że pokonałem tak mocnego przeciwnika. Kocham Polskę i polskie kobiety – powiedział rozpromieniony Kvarnstrom.

Walka wieczoru przyniosła znacznie mniej emocji. Było to spowodowane faktem, że Cezary Kęsik w tym momencie przerasta o kilka klas sporą część rywali. „Lubelski Czołg” to już gwiazda nie tylko federacji TFL, ale również KSW. W nocy z soboty na niedzielę po raz kolejny to potwierdził, bo Halonen w klatce wytrzymał tylko 65 sek. Kęsik trafił przeciwnika w stójce, a później zasympał go gradem ciosów.

Tak efektowny triumf sprawił, że od razu po walce zaczęto spekulować o następnym rywalu dla pochodzącego ze wsi Chrzęchów pod Puławami fightera. Najgłośniej mówi się o Damianie Janikowskim, brązowym medalistcie Igrzysk Olimpijskich w zapasach. – Myślę, że ta gala ma słodko-gorzki smak. Kęsik zaprezentował się rewelacyjnie i pokazał, że stać go na bardzo wiele, łącznie ze zdobyciem pasa KSW. Szymajda natomiast bardzo rozczarował. Takich walk nie powinien przegrywać. Musi teraz wszystko poukładać sobie na spokojnie w głowie – mówi Jacek Sarna, organizator TFL 19 „Christmas Time”.



WYNIKI TFL 19 „CHRISTMAS TIME”

Walka wieczoru o pas TFL:

- **84 kg:** Cezary Kęsik pokonał Jussi Halonena przez TKO, Runda 1

Co main event o pas TFL:

- **70 kg:** Jerry Kvarnstrom pokonał Huberta Szymajdę przez poddanie, Runda 2

Pozostałe walki karty głównej

- **66 kg:** Krystian Krawczyk pokonał Sławomira Kołtunowicza przez poddanie, Runda 2
- **93 kg:** Jakub Ozga pokonał Arkadiusza Jędraczkę przez TKO, Runda 1
- **77 kg:** Damian Adamiuk pokonał Ireneusza Dachowskiego przez TKO, Runda 1
- **70 kg:** Marcin Skrzek pokonał Krzysztofa Dobrzyńskiego przez jednogłośnie decyzję
- **K1 86 kg:** Tomasz Borowiec pokonał Pawła Tomczaka przez jednogłośnie decyzję
- **57 kg:** Gabriela Fernandes Hermo-

genes pokonała Katarzynę Biegajło przez poddanie, Runda 2

- **84 kg:** Konrad Rusiński pokonał Kacpra Justa przez poddanie, Runda 3

- **K1 91 kg:** Grzegorz Adamczyk pokonał Grzegorza Chałubińskiego przez jednogłośnie decyzję, Runda 3
- **84 kg:** Paweł Białas pokonał Marka Samociuka przez TKO, Runda 1

Karta wstępna

- **K1: 75 kg:** Maciej Guz pokonał Piotra Smoczyńskiego przez decyzję
- **93 kg:** Hubert Rudnik pokonał Rafała Litwiniuka przez jednogłośnie decyzję
- **56 kg:** Karyna Chaplinskaya pokonała Olenę Shydlovskaya przez KO, Runda 1
- **61 kg:** Kamil Giez pokonał Macieja Pawlika przez TKO, Runda 3
- **70 kg:** Adrian Masierak pokonał Wiktora Jakubowskiego przez niejednogłośnie decyzję

Wiosną powalczymy o awans

ROZMOWA z Pawłem Sasinem, piłkarzem Górnika Łęczna

• Jak można podsumować pierwszą część sezonu w wykonaniu Górnika?

– Jesteśmy z niej zadowoleni. Taki wynik punktowy przed startem rozgrywek wzięlibyśmy w ciemno. W Pucharze Polski też przeszliśmy dwóch rywali. Przyznam szczerze, że odkąd jestem w Górniku to nie pamiętam żeby nam się to udało. W nagrodę mieliśmy okazję zagrać z prestiżowym rywalem, czyli Legią Warszawa. Wracając do ligi, to tak jak mówi nasz trener Kamil Kiereś, wyrobiliśmy sobie taką pozycję, że możemy powiedzieć bez ogródek, że będziemy bić się o powrót do I Ligi.

• Czy presja nie spęta wam nóg?

– Jeśli ktoś nas o to spyta to odpowiemy, że walczymy o awans. Mamy 42 punkty i jesteśmy na drugim miejscu w tabeli, a klub i zawodnicy mają ambicję do gry na zapleczu ekstraklasy. Trzeba więc powiedzieć sobie jasno, że zrobimy wszystko aby tę promocję wywalczyć.

• A biorąc pod uwagę kompletowanie składu przed sezonem czy Paweł Sasin jako jeden z bardziej doświadczonych piłkarzy liczył na taki rezultat?

– Przyznam szczerze, że jestem lekko zaskoczony. W każdym meczu chcieliśmy wygrywać i wiedzieliśmy, że jesteśmy to w stanie zrobić. Ale wiadomo jak wygląda budowanie drużyny. Po spadku z ekstraklasy w klubie doszło do rewolucji i w efekcie Górnik znalazł się w II lidze. Dlatego pewne obawy się pojawiły. Do klubu przyszedł nowy trener i nowi piłkarze więc pojawiło się pytanie jak to wszystko będzie funkcjonować. Trener Kiereś jednak bardzo umiejętnie

wszystko poukładał i z meczu na mecz gromadziliśmy punkty. Jako jeden z najbardziej doświadczonych zawodników jestem dumny i szczęśliwy, że tak to teraz wygląda i idzie w dobrym kierunku.

• A jak oceni pan współpracę z trenerem Kieresiem po tych kilku miesiącach?

– Nie za bardzo lubię oceniać trenerów z którymi pracuję, bo to mocno niezręczne. Wyniki pokazały, że jako zespół się „obroniliśmy” i ta współpraca jest owocna.

• W tym sezonie potraficie odwracać losy meczów. Wcześniej się wam to nie zdarzało za często. W czym tkwi sekret?

– Wcześniej nie potrafiliśmy skutecznie odrabiać strat po pierwszym straconym голу, choć zawsze walczyliśmy do końca. Natomiast pod wodzą trenera Kieresia charakter drużyny bardzo się wzmocnił. W Górniku od zawsze panowała świetna atmosfera i każdy nowy piłkarz był ciepło przyjmowany przez pozostałych. Latem przyszło kilku nowych zawodników i poza wniesieniem piłkarskiej jakości wkomponowali się w zespół pod kątem charakteru. Dzięki temu Górnik wygrywał mecze, w których jako pierwszy tracił bramki.

• Pracowaliście nad tym pod kątem mentalnym czy to był naturalny proces?

– Trener Kiereś nauczył nas, że zawsze można odrobić straty. Fajnie, że umieliśmy odwracać ich losy, choć wolałbym abyśmy w 2020 roku otwierali rezultaty spotkań i utrzymywali je do ostatniego gwizdka.

• W takim razie kto dba o atmosferę w szatni?



– Mamy w w zespole mieszaną rutynę z młodością. Ja jestem w Górniku od wielu lat i spotkałem się z serdecznym przyjęciem przez kolegów. Dlatego teraz gdy dołączają do nas kolejni piłkarze trzymamy się razem i jesteśmy jednością.

• Czy jest pan rozczarowany swoimi statystykami w pierwszej części sezonu?

– Na pewno liczyłem na więcej, ale to nie jest tak, że się obrażam bo za bardzo zależy mi na drużynie. Wchodziłem z ławki w ciężkich momentach choćby w meczach ze Stalą Rzeszów czy Garbarnią Kra-

ków. Udowodniłem, że cały czas jestem w gotowości do gry. W zimie będę walczyć o to, aby wiosną wywalczyć miejsce w pierwszym składzie.

• Runda była długa. Pojawiły się na pewno plany urlopowe.

– Wyjedziemy z rodziną na krótki kilkudniowy urlop. Do ciepłych krajów się nie wybieramy, bo mamy trójkę dzieci. Udamy się ze znajomymi w góry. Święta spędzimy u rodziny żony i u moich bliskich. Chcę odpocząć aby w styczniu zacząć „ładowanie akumulatorów”.

• Potrafi pan utrzymać dietę w przerwach między

Paweł Sasin wierzy, że Górnik w tym roku wywalczy awans do Fortuna I Ligi

FOT. GORNIK.LECZNA.PL/FACEBOOK

rozgrywkami?

– Nie miałem nigdy z tym problemów. W przeszłości te okresy były bardziej rygorystyczne, ale trener Kiereś też będzie na to zwracać uwagę. Każdy ma świadomość w jakim miejscu jesteśmy i walczy dla zespołu i dla siebie o to żeby grać. Myślę jednak, że na bigos i pierogi będę mógł sobie pozwolić.

Triumf „The Reds”

PIŁKA NOŻNA

Liverpool na koniec roku wzbogacił się o kolejne trofeum. W sobotę zespół Juergena Kloppa pokonał w finale Klubowych Mistrzostw Świata brazylijskie Flamengo

Zespół z Wysp Brytyjskich w półfinale po wyrównanym, ale mało ciekawym meczu okazał się minimalnie lepszy od Monterrey i w finale trafił na drużynę z Kraju Kawy. Mecz był bardzo wyrównany, a kibicom na bramki przyszło czekać niezwykle długo. W regulaminowym czasie był bezbramkowy remis i do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była dogrywka. I w 99 minucie gola na wagę trofeum zdobył Roberto Firmino. – Mam naprawdę spore problemy, żeby opisać jak wielką dumę czuję. Niesamowity występ przeciwnika naprawdę dobremu przeciwnikowi. Uważam, że byliśmy lepsi i zasłużyliśmy na zwycięstwo – skomentował wygraną Juergen Klopp, szkoleniowiec „The Reds”.

Sypnęło niespodziankami

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Ostatnia kolejka przed przerwą zimową przyniosła wiele zaskakujących rezultatów. Drużyny z czołówki straciły punkty w starciach z niżej notowanymi rywalami. Największe niezadowolenie po 20. kolejce mogą czuć piłkarze Jagiellonii



Podopieczni trenera Rafała Grzyba przegrali na wyjeździe z Górnikiem Zabrze aż 0:3, ale wynik nie odzwierciedla przebiegu spotkania. Zespół z Podlasia miał dwie świetne okazje do zdobycia bramek, bo arbiter podyktował dla niego dwa rzuty karne. Przed przerwą „jedenastki” nie wykorzystał jednak Jesus Imaz, a w dru-

giej połowie w jego ślady poszedł Taras Romanczuk i trzy punkty zostały w Zabrzu.

Do niespodzianki doszło również w Lubinie. Pewna pierwszej lokaty przed zimową przerwą w rozgrywkach Legia przegrała z tamtejszym Zagłębiem 1:2. Mecz lepiej zaczął się dla gości, bo w 32 minucie na listę strzelców wpisał się Jarosław Niezgo-

Jagiellonia Białystok nie wykorzystwała dwóch rzutów karnych

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

da, zdobywając tym samym 14 gola w tym sezonie. Potem jednak do głosu doszli „Miedziowi” i za sprawą Bartosza Białka i Damjana Bohara odwrócili losy spotkania.

Wielkie emocje przyniosło natomiast spotkanie dwóch

ostatnich zespołów w tabeli. ŁKS Łódź przegrał u siebie z Wisłą Kraków 2:4 i wiosną będzie głównym kandydatem do spadku. Z kolei inny beniaminek – Raków Częstochowa, niespodziewanie ograł Lechię Gdańsk ja jej terenie i zimę spędzi w środku stawki.

Wyniki: Cracovia – Śląsk Wrocław 2:0 (Tomas Vestenicky 57, Rafael Lopes 73) •

Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok 3:0 (Igor Angulo 4,

86, Jesus Jimenez 59) • **Lech**

Poznań – Arka Gdynia 1:1 (Lubomir Satka 74 – Maciej

Jankowski 45) • **Lechia**

Gdańsk – Raków Częstochowa 0:3 (Daniel Bartl 59-karny,

Sebastian Musiolik 63, Michał

Skóraś 82) • **ŁKS Łódź**

– Wisła Kraków 2:4 (Dani

Ramírez 33-karny, 90-karny

– Maciej Sadlok 14, Jakub

Błaszczykowski 43-karny,

Maksymilian Rozwandowicz

45-samobójcza, Vullnet Basha

77) • **Pogoń Szczecin – Koro-**

na Kielce 0:1 (Matej Pučko

50) • **Wisła Płock – Piast**

Gliwice 2:1 (Giorgi Merebasz-

wili 16, 57 – Gerard Badia 35)

• **Zagłębie Lubin – Legia**

Warszawa 2:1 (Bartosz Bialek

56, Damjan Bohar 82 – Jaro-

slaw Niezгода 32).

1. Legia	20	38	40-20
2. Cracovia	20	36	29-16
3. Pogoń	20	35	22-16
4. Śląsk	20	34	27-21
5. Lech	20	31	33-20
6. Piast	20	31	22-21
7. Lechia	20	30	23-22
8. Wisła P.	20	30	25-32
9. Jagiellonia	20	29	31-26
10. Zagłębie	20	28	31-28
11. Raków	20	28	24-29
12. Górnik	20	23	24-27
13. Arka	20	21	17-28
14. Korona	20	21	12-24
15. Wisła K.	20	17	22-35
16. ŁKS	20	14	20-37

7-9 lutego: Arka – Cracovia •

Korona – Górnik • Lech

– Raków • Legia – ŁKS • Piast

– Zagłębie Lubin • Śląsk

– Lechia Gdańsk • Wisła K.

– Jagiellonia • Wisła P.

– Pogoń.

NAJLEPSI STRZELCY

14 bramek – Jarosław Niezgo-

da (Legia) • **11 bramek** – Chri-

stian Gytkjær (Lech), Jesus Imaz

(Jagiellonia) • **10 bramek**

– Damjan Bohar (Zagłębie),

Jorge Felix (Piast) • **9 bramek**

– Igor Angulo (Górnik) • **8 bra-**

mek – Paweł Brożek (Wisła K.),

Jesus Jimenez (Górnik) • **7 bra-**

mek – Adam Buksa (Pogoń),

Patryk Klimala (Jagiellonia),

Rafael Lopes (Cracovia).

Mistrzostwa odwołane!

SKOKI NARCIARSKIE Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki i reszta naszych skoczków nie powalczą w tym roku o tytuł najlepszego zawodnika w kraju. Polski Związek Narciarski podjął decyzję o odwołaniu mistrzostw Polski seniorów. Zawody miały się odbyć 26 grudnia na skoczni imienia Adama Małysza w Wiśle-Malince. Powodem odwołania mistrzostw jest wiosenna pogoda i wysokie temperatury, powodujące szybką utratę śniegu. – Bezpieczeństwo i zdrowie zawodników są najważniejsze, stąd również decyzja o braku przeniesienia Konkursu Świątecznego do Zakopanego. Wysokie temperatury uniemożliwiają bezpieczne przygotowanie Wielkiej Krokwi, na której aktualnie pokrywa śniegowa jest zbyt cienka, dlatego nie ma również możliwości ingerencji ratraku na zeskoku skoczni – czytamy w komunikacie PZN. Ze względu na napięty terminarz, przeprowadzenie konkursów w innym terminie również będzie niemożliwe.

Faworycy zawiedli

TENIS STOŁOWY Czwarte Grand Prix Polski Weteranów rozegrano w Węgierskiej Górce w Małopolsce. Startowało w nim pięciu weteranów z województwa lubelskiego. W kategorii wiekowej 80 lat i starsi doszło do niespodzianki, gdyż mistrz debłowy z lat 2017-19 oraz wicemistrz Polski weteranów w grze indywidualnej z czerwca 2019 roku Marian Kwodawski z Gliwic i Teofil Czekaj z LKS Piskowia Piaski nie awansowali z grupy eliminacyjnej do ośmioosobowego finału. W turnieju pocieszenia Czekaj wygrał partię z Kwodawskim i zajął miejsca 11-12. W kategorii 50-59 lat miejsca 13-16 wyalczyli: Wojciech Łatyński z Chełma i Artur Rachajski z Tomaszowa Lubelskiego. W kategorii 60-64 lata na miejscach 23-25 sklasyfikowano Sławomira Stasikowskiego z Lublina. W kategorii 40-49 lat na miejscach 27-28 lat został sklasyfikowany Rafał Ostrowski z Lublina. W punktacji generalnej, po czterech turniejach sezonu sportowego 2019-2020, najwyżej z województwa lubelskiego jest sklasyfikowany, na czwartym miejscu, Teofil Czekaj. Piąte Grand Prix Polski Weteranów zostanie rozegrane w dniach 11-12 stycznia 2020 roku w Łomży.

Stoch goni legendy

SKOKI NARCIARSKIE Kamil Stoch wygrał sobotni konkurs indywidualny w szwajcarskim Engelbergu odnosząc 34 wygraną w swojej karierze. Dzień później skoczek z Żębu miał spore szanse na miejsce na podium, ale ostatecznie zakończył zmagania na dziewiątym miejscu



FOT.: X-NEWS/PRESS FOCUS

Kibice przed zawodami w Szwajcarii liczyli na dobre występy Polaków, a szczególnie trzykrotnego mistrza olimpijskiego, który w przeszłości dobrze prezentował się na Gross-Titlis-Schanze. Nasz zawodnik w pierwszej serii wylądował na 138 m i uplasował się na pozycji lidera. 133,5 m skoczył natomiast Piotr Żyła i po pierwszej próbie był na ósmym miejscu. Awans do finału uzyskali ponadto szesnasty Dawid Kubacki (130 m) oraz trzydziesty Stefan Hula (123,5 m). Natomiast Maciej Kot zajął 34. miejsce (124,5 m), a Klemens Muranka był 39. (117 m).

Drugi skok Stocha był równie udany. Polak wylądował na 136 m i przypieczętował swoje zwycięstwo. Tuż za nim, ze stratą 1,7 punktu, uplasował się Stefan Kraft, a na najniższym stopniu podium

stanął Karl Geiger. Natomiast Żyła dzięki skokowi na 130,5 m utrzymał ósmą lokatę, Dawid Kubacki był 22., a Stefan Hula zakończył zawody na 25. miejscu.

Sobotnia wygrana w Engelbergu była dla Stocha pierwszym w tym sezonie, a 34. zwycięstwem w karierze. Dzięki niej Polak zajmuje obecnie piąte miejsce w klasyfikacji wszech czasów pod względem wygranych w Pucharze Świata. Przed nim są tylko Janne Ahonen (36 wygranych), Adam Małysz (39), Matti Nykaenen (46) i Gregor Schlierenzauer (53).

W niedzielę w Engelbergu odbył się drugi konkurs indywidualny. Ze względu na niekorzystne warunki pogodowe organizatorzy zrezygnowali z zaplanowanych bezpośrednio przed konkursem kwalifikacji. Sam konkurs również był mocno lote-

ryny i wygrał go Ryoyu Kobayashi przed Peterem Prevcem i Janem Hoerlem. Stoch, który po pierwszej serii był czwarty, a ostatecznie uplasował się na dziewiątym miejscu. Pucharowe punkty zdobył także Stefan Hula, który zajął 25. miejsce. Natomiast już na pierwszej serii konkursowej udział w zawodach zakończył trzydziesty trzeci Piotr Żyła, trzydziesty piąty Maciej Kot (109,5 m), czterdziesty czwarty Klemens Murańka (113,5 m), czterdziesty siódmy Dawid Kubacki (113,5 m) oraz pięćdziesiąty drugi Jakub Wolny (108,5 m).

WYNIKI SOBOTNIEGO KONKURSU
1. Kamil Stoch 288.7 pkt *
2. Stefan Kraft 287 pkt * 3. Karl Geiger 277.6 pkt *
Ryoyu Kobayashi 274.1 pkt *
Marius Lindvik 272.1 pkt ***
8. Piotr Żyła 265.4 pkt

*** 22. Dawid Kubacki 244.3 pkt *** 25. Stefan Hula 236.8 *** 34. Maciej Kot 114.3 pkt ***
Klemens Murańka 110 pkt.

WYNIKI NIEDZIELNEGO KONKURSU

1. Ryoyu Kobayashi 272 pkt *
2. Peter Prevc 263.1 pkt *
3. Jan Hoerl 262 pkt * 4. Karl Geiger 260.6 pkt * 5. Daniel Huber 259 9. *** Kamil Stoch 252.7 pkt *** 25. Stefan Hula 220.3 pkt *** 33. Piotr Żyła 104.9 pkt *** 35. Maciej Kot 103.9 pkt ***
44. Klemens Murańka 98.7 pkt *** 47. Dawid Kubacki 96.5 pkt *** Jakub Wolny 93 pkt.

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU ŚWIATA

1. Kobayashi 440 pkt * 2. Kraft 369 pkt * 3. Geiger 347 pkt * 4. Stoch 275 * 5. Tande 273 *** 15. Kubacki 144 pkt *** 20. Żyła 88 pkt.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia
Everton – Arsenal 0:0 * **Bournemouth – Burnley 0:1** (Rodriguez 89) * **Aston Villa – Southampton 1:3** (Grealish 75 – Ings 21, 51, Stephens 31) * **Brighton & Hove Albion – Sheffield United 0:1** (McBurnie 23) * **Newcastle – Crystal Palace 1:0** (Almiron 83) * **Norwich – Wolverhampton 1:2** (Cantwell 17 – Saiss 60, Jimenez 81) * **West Ham United – Liverpool** przelozony * **Manchester City – Leicester 3:1** (Mahrez 30, Gundogan 43-karny, Jesus 69 – Vardy 22) * **Watford – Manchester United 2:0** (Sarr 50, Deeney 54-karny) * **Tottenham – Chelsea 0:2** (Willian 12, 45-karny).

1. Liverpool	17	49	42-14
2. Leicester	18	39	41-14
3. Man. City	18	38	50-20
4. Chelsea	18	32	33-25
5. Sheffield	18	28	22-16
6. W'hampton	18	27	26-22
7. Tottenham	18	26	32-26
8. Man. United	18	25	26-22
9. Newcastle	18	25	18-24
10. Burnley	18	24	23-29
11. Arsenal	18	23	24-27
12. Crystal Palace	18	23	15-20
13. Brighton	18	20	21-26
14. Bournemouth	18	19	19-25
15. Everton	18	19	20-29
16. West Ham	17	19	19-28
17. Southampton	18	18	21-37
18. Aston Villa	18	15	24-33
19. Norwich	18	12	19-37
20. Watford	18	12	11-32

Francja
Monaco – Lille 5:1 (Martins 23, Balde 29, Ben Yedder 53, 65, Glik

90 – Osimhen 13) * **Dijon – Metz 2:2** (Amalfitano 18, Balde 42 – Diallo 14, Maiga 90) * **Nantes – Angers 1:2** (Blas 17 – Bobichon 50, El Melali 87) * **Rennes – Bordeaux 1:0** (Niang 82) * **Montpellier – Brest 4:0** (Laborde 13, 56, Savanier 30, Mollet 83) * **Nice – Toulouse 3:0** (Sarr 16, Boudaoui 19, Lees Melou 40) * **Olympique Marseille – Nimes 3:1** (Alakouch 46-samobójcza, Benedetto 65, Payet 81 – Briancon 90) * **Paris Saint-Germain – Amiens 4:1** (Mbappe 10, 65, Neymar 46, Icardi 84 – Mendoza 70) * **Strasbourg – Saint-Etienne 2:1** (Ajourque 22, Thomasson 62 – Boudebouz 53-karny) * **Reims – Olympique Lyon 1:1** (Cafaro 44-karny – Tousart 9).

1. PSG	18	45	43-10
2. Marseille	19	38	29-21
3. Rennes	18	33	24-17
4. Lille	19	31	24-21
5. Nantes	19	29	17-18
6. Reims	18	28	16-10
7. Monaco	18	28	31-26
8. Angers	19	28	22-24
9. Montpellier	19	27	26-19
10. Nice	19	27	28-27
11. Strasbourg	19	27	23-24
12. Lyon	19	26	29-18
13. Bordeaux	19	26	28-22
14. Saint-Etienne	19	25	22-29
15. Brest	19	22	21-24
16. Dijon	19	18	14-22
17. Metz	19	17	17-28
18. Amiens	18	17	21-36
19. Nimes	18	12	13-32
20. Toulouse	19	12	19-39

Hiszpania
Zaległy: FC Barcelona – Real Madryt 0:0 * **Elbar – Granada 3:0** (Enrich 21, Kike 26, Inui 87) * **Mallorca – Sevilla 0:2** (Carlos 20, Banega 63-karny) * **FC Barcelona – Alaves 4:1** (Griezmann 14, Vidal 45, Messi 69, Suarez 75-karny – Pons 56) * **Villarreal – Getafe 1:0** (Gomez 52) * **Real Valladolid – Valencia 1:1** (Guardiola 83 – Vallejo 90) * **Leganes – Espanyol 2:0** (Braithwaite 11, En-Nesyri 54) * **Osasuna – Real Sociedad 3:4** (Hernandez 45, Avila 48, 84 – Oyarzabal 15, Portu 18, Odegarard 28, Isak 79) * **Betis – Atletico Madryt 1:2** (Bartra 90 – Correa 58, Morata 84) * **Levante – Celta Vigo i Real Madryt – Athletic Bilbao** zakończyły się po zmknieniu tego wydania.

1. Barcelona	18	39	47-21
2. Real	17	36	33-12
3. Sevilla	18	34	23-17
4. Atletico	18	32	20-11
5. Sociedad	18	31	32-23
6. Getafe	18	30	26-17
7. Valencia	18	28	28-25
8. Athletic	17	27	19-12
9. Villarreal	18	25	31-25
10. Granada	18	24	24-25
11. Osasuna	18	23	25-24
12. Levante	17	23	22-26
13. Betis	18	23	25-31
14. Valladolid	18	20	15-21
15. Alaves	18	19	19-28
16. Elbar	18	19	18-28
17. Mallorca	18	15	18-32
18. Celta	17	14	14-25
19. Leganes	18	13	14-28
20. Espanyol	18	10	12-34

Niemcy
Hoffenheim – Borussia Dortmund 2:1 (Adamyan 79, Kramaric 87 – Goetze 17) * **FC Köln – Werder Bremen 1:0** (Cordoba 39) * **Mainz – Bayer Leverkusen 0:1** (Alario 90) * **Bayern München – Wolfsburg 2:0** (Zirkzee 85, Gnabry 89) * **Schalke – Freiburg 2:2** (Serdar 26, Kutucu 80 – Petersen 54-karny, Grifo 67-karny) * **RasenBallsport Leipzig – Augsburg 3:1** (Laimer 68, Schick 79, Pulsen 89 – Niederlechner 8) * **Hertha – Borussia Mönchengladbach 0:0** * **Fortuna Düsseldorf – Union Berlin 2:1** (Hennings 38, Thommy 90 – Parensen 48) * **Paderborn – Eintracht Frankfurt 2:1** (Sabiri 9, Schonlau 41 – Dost 72).

1. Leipzig	17	37	48-20
2. M'gladbach	17	35	33-18
3. Bayern	17	33	46-22
4. Dortmund	17	30	41-24
5. Schalke	17	30	29-21
6. Bayer	17	28	23-21
7. Hoffenheim	17	27	25-28
8. Freiburg	17	26	27-23
9. Wolfsburg	17	24	18-18
10. Augsburg	17	23	28-31
11. Union	17	20	20-24
12. Hertha	17	19	22-29
13. Eintracht	17	18	27-29
14. Mainz	17	18	25-39
15. Köln	17	17	19-32
16. Fortuna	17	15	18-36
17. Werder	17	14	23-41
18. Paderborn	17	12	20-36

Włochy
Superpuchar Włoch: Juventus – Lazio 1:3 (Dybala 45 – Alberto 17, Lulic 73, Cataldi 90).

Florentina – Roma 1:4 (Badelj 34 – Dzeko 19, Kolarow 21, Pellegriani 73, Zaniolo 88) * **Udinese – Cagliari 2:1** (De Paul 39, Fofana 85 – Pedro 84) * **Inter – Genoa 4:0** (Lukaku 31, 71, Gagliardini 32, Esposito 64-karny) * **Torino – SPAL 1:2** (Rincon 4 – Strefezza 42, Petagna 81) * **Atalanta – AC Milan 5:0** (Gomez 10, Pasalic 61, Ilicic 63, 72, Muriel 83) * **Parma – Brescia 1:1** (Grassi 90 – Balotelli 72) * **Lecce – Bologna 2:3** (Babacar 85, Farias 90 – Orsolini 43, 66, Soriano 56) * **Sassuolo – Napoli** zakończył się po zamknięciu tego wydania. Awans: **Sampdoria – Juventus 1:2** (Caprari 35 – Dybala 19, Ronaldo 35) * **Brescia – Sassuolo 0:2** (Junior Traore 25, Caputo 71).

1. Juventus	17	42	31-17
2. Inter	17	42	36-14
3. Lazio	16	36	38-16
4. Roma	17	35	33-17
5. Atalanta	17	31	43-25
6. Cagliari	17	29	33-23
7. Parma	17	25	24-20
8. Bologna	17	22	27-29
9. Torino	17	21	22-26
10. Napoli	16	21	25-21
11. Milan	17	21	16-24
12. Sassuolo	16	19	28-27
13. Verona	16	19	17-20
14. Udinese	17	18	13-28
15. Fiorentina	17	17	21-28
16. Lecce	17	15	22-35
17. Sampdoria	17	15	14-27
18. Brescia	17	14	15-29
19. SPAL	17	12	12-26
20. Genoa	17	11	17-35

Lotto (21.12)
6, 14, 22, 30, 46, 47.
Lotto Plus (21.12)
6, 18, 19, 24, 46, 48.
Lotto (19.12)
5, 6, 15, 28, 32, 46.
Lotto Plus (19.12)
5, 13, 16, 17, 34, 46.
Multi Multi (22.12), godz. 14
3, 6, 7, 9, 12, 14, 22, 28, 29, 32, 33, 34, 35, 38, 44, 52, 61, 66, 69, 76. Plus 22.
Multi Multi (21.12), godz. 21.40
1, 3, 4, 5, 10, 15, 18, 19, 21, 24, 32, 34, 36, 38, 39, 41, 63, 71, 73, 78. Plus 24.
Multi Multi (21.12), godz. 14
5, 6, 17, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 33, 45, 52, 54, 57, 59, 62, 63, 69, 74, 77. Plus 57.
Multi Multi (20.12), godz. 21.40
3, 4, 5, 19, 20, 23, 24, 25, 32, 34, 38, 44, 45, 53, 54, 59, 62, 69, 72, 74. Plus 25.
Multi Multi (20.12), godz. 14
1, 3, 4, 5, 6, 9, 27, 30, 32, 41, 42, 43, 47, 52, 53, 58, 70, 72, 73, 79. Plus 4.
Multi Multi (19.12), godz. 21.40
2, 9, 15, 16, 18, 24, 28, 34, 37, 39, 41, 42, 45, 49, 54, 58, 59, 74, 76, 80. Plus 18.
Mini Lotto (21.12)
3, 8, 12, 20, 39.
Mini Lotto (20.12)
6, 13, 17, 24, 27.
Mini Lotto (19.12)
3, 5, 11, 18, 21.
Ekstra Pensja (21.12)
6, 12, 21, 24, 27 – 1.
Ekstra Pensja (20.12)
2, 9, 13, 25, 31 – 2.
Ekstra Pensja (19.12)
5, 11, 14, 20, 24 – 1.
Ekstra Premia (21.12)
14, 16, 17, 18, 32 – 4.
Ekstra Premia (20.12)
1, 4, 8, 20, 32 – 3.
Ekstra Premia (19.12)
2, 6, 22, 25, 30 – 1.
Eurojackpot (20.12)
12, 20, 21, 22, 35 – 4, 10.
Kaskada (22.12), godz. 14
1, 2, 3, 4, 6, 7, 10, 11, 13, 14, 17, 23.
Kaskada (21.12), godz. 21.40
1, 2, 6, 8, 13, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 24.
Kaskada (21.12), godz. 14
5, 6, 7, 8, 9, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 24.
Kaskada (20.12), godz. 21.40
2, 5, 9, 10, 13, 15, 16, 18, 20, 21, 22, 23.
Kaskada (20.12), godz. 14
4, 5, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 16, 17, 18, 21.
Kaskada (19.12), godz. 21.40
5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 15, 16, 17, 19, 21.
Super Szansa (22.12), godz. 14
3, 8, 1, 9, 3, 0, 7.
Super Szansa (21.12), godz. 21.40
7, 2, 1, 0, 2, 9, 0.
Super Szansa (21.12), godz. 14
8, 2, 8, 4, 8, 8, 6.
Super Szansa (20.12), godz. 21.40
5, 0, 8, 5, 5, 5, 0.
Super Szansa (20.12), godz. 14
6, 7, 9, 2, 2, 7, 4.
Super Szansa (19.12), godz. 21.40
6, 2, 9, 2, 9, 4, 0.

Drużyna Tomasza Brzyskiego najlepsza

AKCJA Z jednej strony ciekawa rywalizacja na boisku, ale z drugiej pomoc dla podopiecznych Domu Dziecka w Kraśniku, a także 10-letniej Laury. W sobotę został rozegrany II Charytatywny Turniej w Siatkonogę. I można od razu uznać, że zakończył się wielkim sukcesem

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W zawodach wystartowało 18 drużyn, które zostały podzielone na trzy grupy. Głównym organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 5 im. Henryka Sienkiewicza. W hali im. Arkadiusza Gołasia można było spotkać sporo znanych twarzy. Pojawił się oczywiście Damian Szymański (Achmat Grozny). Tym razem wychowanek MUKS Kraśnik i były gracz Wisły Płock nie mógł jednak wziąć udziału w imprezie z powodu kontuzji. Marcel Kotwica i Konrad Szymyrgała dostali wsparcie od taty tego pierwszego, ale to nie wystarczyło, bo MUKS szybko musiał się pożegnać z turniejem.

Kto jeszcze zagrał w sobotnich zawodach? Chociażby byli piłkarze miejscowej Stali, jak: Damian Pietroń, Filip Drozd, czy Adam Nowak, ale także wielu obecnych graczy niebiesko-żółtych z Rafałem Królem na czele. Zgodnie z zapowiedziami pojawił się także Tomasz Brzyski i kilku innych graczy z trzecioligowych klubów z regionu, jak: Marcin Michota (Motor Lublin), Paweł Socha (Wisła Puławy) i Michał Wołos (Chelmianka Chelm). Jeżeli ktoś oglądał mecze z udziałem „Brzytwy”, to mógł być pod wrażeniem. 37-latek był nie do zatrzymania i wiele razy efektownymi przewrotkami zdobywał ważne punkty.

Przed ostatnimi meczami fazy grupowej odbyły się aukcje, na których można było trafić kilka ciekawych pamiątek – głównie koszulek. Najwięcej, bo ponad tysiąc złotych kosztowała ta przekazana przez Damiana Szymańskiego. Prawie 600 zapłacono za strój Darko Jevticia z Lecha Poznań, a do kupienia były także koszulki: Sebastiana Szymańskiego (Dynamo Moskwa), Arkadiusza Recy (włoski SPAL), Jarosława Niezgody (Legia Warszawa), Tomasza Kędziory (Dynamo Kijów), Brzyskiego (ostatnio Motor Lublin), a także klubów: Stali Kraśnik, Górnik Łęczna, czy Motoru.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się gra na serio. Ciekawe było starcie Ciepłaków z Meksyk Team. Ci dru-



FOT. ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

dzy mili już nawet piłkę meczową, ale ostatecznie musieli uznać wyższość rywali. W półfinale Pasjonaci Piłki pokonali Kołki, a w drugiej parze po bardzo zaciętej walce znowu spod „topora” uciekły Ciepłaki. Ponownie w kluczowych momentach byli jednak skuteczniejsi i ograli Guittard. To był pojedynek napastników, bo z jednej strony siatki akcje kończył Arkadiusz Maj, a z drugiej Filip Drozd.

W finale też nie brakowało emocji. Przy stanie 1:1 w setach w końcówce trzeciej partii też było po równo – 11:11. Lepszy finisz zanotowali jednak Brzyski i spółka, dzięki czemu triumfowali w całych zawodach. „Brzytwa” został zresztą uznany MVP całego turnieju. A zwycięzcy sprzed roku musieli się zadowolić trzecim miejscem. W małym finale ograli Kołki.

Dużo ludzi o dobrym sercu

– Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do naszej akcji. W poprzedniej edycji udało

nam się zebrać około 23 tysięcy złotych i teraz po cichu liczymy, że przebijemy tę kwotę. O tym, ile pieniędzy tym razem trafi do dzieci dowiemy się jednak w poniedziałek. Rano zaczniemy liczyć wszystkie pieniądze – wyjaśnia Daniel Szewc, pracownik SP nr 5 w Kraśniku, który wspólnie z Jarosławem Gąszczykiem odpowiadał za organizację imprezy.

Kto w ogóle wpadł na taki pomysł? – Daniel. A że wspólnie pracujemy w Szkole Podstawowej nr 5, to zaczęliśmy szykować turniej i już przed rokiem wszystko wyszło bardzo fajnie – mówi Gąszczyk. – Dlatego chcemy kontynuować i dalej pomagać dzieciom, bo to jest najważniejsze. W tym roku wspieramy także 10-letnią Laurę. To powód do dumy, że możemy pomóc jej, a także podopiecznym Domu Dziecka w Kraśniku. Jest tutaj naprawdę bardzo dużo ludzi o dobrym sercu. Byłem pewny, że wszystko się uda i bardzo się cieszę, że odzew był naprawdę olbrzy-

mi. Na plakacie mamy ponad 60 podmiotów, ale było jeszcze sporo osób, które pomagało anonimowo, więc im także należą się wielkie podziękowania. Mam nadzieję, że druga edycja nie będzie ostatnią – przekonuje Jarosław Gąszczyk.

– Tak naprawdę za sprawami organizacyjnymi zajmowaliśmy się we trójkę, bo nie można jeszcze zapomnieć o Michale Maciągu, który załatwił wszystkie formalności. Dzięki niemu w ogóle mogliśmy zbierać pieniądze – dodaje Szewc.

Mnóstwo osób dorzuciło swoje cegiełki, żeby pomóc. MOSiR Kraśnik ufundował sporo gadżetów, miasto przekazało konsolę do gier, a Powiat Kraśnicki telewizor. W aukcjach uczestniczyli chociażby: Wojciech Wilk – burmistrz Kraśnika, starosta kraśnicki Andrzej Rolla, czy dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Artur Domański. Mam nadzieję, że dzieci niepełnosprawnych zebrały ponad tysiąc złotych ze sprzedaży ciast.

UCZESTNICY II TURNIEJU CHARYTATYWNEGO W SIATKONOGĘ

GRUPA A: Kołki (Matysiak, Pietroń, Skrzyński), Meksyk Team (Michota, Wawrzyszczuk, Kowalczyk), Individual Soccer Skills (Tarkowski, Szczuka, Mietlicki), Maja Team (M. Majewski, Sz. Majewski, M. Majewski), Junior Starszy (Bartoś, Karczewski, Ślabczyński), KSS Bebek Jedynka (Wójtowicz, Misztal, Bryczek).

GRUPA B: Guittard (Drozd, Iwanowicz, Szewc), No Name (A. Nowak, Mazurek, Świech), Pasjonaci Piłki (Brzyski, Michalak, Wołos), Bramkarze Zawsze Razem (Socha, Zapał, Kurzepa), Stal Poniatoła (Kowalski, Grajper, Radziejewski, Kucharczyk), FC Popelina (Kasperek, Szabat, Dobrzyński).

GRUPA C: Kac Vegas (R. Król, Dydo, K. Król), Ciepłaki (Gajewski, Maj, Kudriawcew), Gramy Na Serio (Chomczyk, Żuber, Nowicki, Basiakowski), MUKS Kraśnik (Szymyrgała, D. Szymański, Kotwica), MKS Opolanin (Koneczny, J. Nowak, Dajos), Junior Młodszy (J. Szymański, Pietrzyk, Latosiewicz, Błaszczak).

Po pierwsze pomoc dla dzieci

ROZMOWA Z Marcelem Kotwicą, piłkarzem Puszczy Niepołomice i wychowankiem MUKS Kraśnik

• Jak to się stało, że wziął pan udział w II Turnieju Charytatywnym w Siatkonogę?

– Drugi rok mam przyjemność brać udział w tym wydarzeniu. Wiadomo, że gram od lat w innym klubie i nie mieszkam już tutaj, ale jestem związany z Kraśnikiem od małego. Takiego wydarzenia nie mogłem po prostu przegapić i dlatego moja twarz znalazła się na

plakacie. Uważam, że powinno być więcej takich turniejów. Super, że Jarek i Daniel stanęli na wysokości zadania i mogliśmy się tu po raz drugi spotkać w podobnym gronie. Przede wszystkim była okazja, żeby zebrać pieniądze dla tych, którzy naprawdę ich potrzebują. Jestem dumny, że mogłem być częścią tego wydarzenia.

• Chyba nie trzeba pana było specjalnie namawiać

na do wzięcia udziału w tych zawodach?

– Zawsze z przyjemnością przyjeżdżam w rodzinne strony i spotykam się znajomymi. Teraz jeszcze milej się wracało, bo była okazja, żeby pomóc Laurze i młodzieży z Domu Dziecka w Kraśniku. To było najważniejsze, a sam turniej i rywalizacja na parkiecie zdecydowanie zeszły na drugi plan.

• Jak można ocenić wasz

występ? MUKS Kraśnik nie odegrał większej roli w drugiej edycji...

– Niestety, tym razem trochę wykruszył nam się skład, bo Damian Szymański doznał kontuzji i nie mógł nam pomóc. Zastąpił go mój tata. Dobrze się jednak bawiliśmy, atmosfera była fajna i chociaż nie wyszliśmy z grupy, to później koncentrowaliśmy się na tym, żeby dopingować inne

zespoły. Poziom naprawdę był wysoki i można było zobaczyć sporo ciekawych zagrań.

• A jest pan zadowolony z dotychczasowego sezonu, jeżeli chodzi o I ligę. Na razie Puszcza utrzymuje się tuż nad strefą spadkową...

– Raczej tak. Na razie mamy niewielką przewagę nad zespołami, które znajdują się pod kreską, ale mamy nadzieję, że walka

o utrzymanie zakończy się dla nas sukcesem. Może uda się nawet znaleźć w środkowej strefie tabeli? Zobaczymy. Ja na pewno nie mam na co narzekać. Gram sporo i naprawdę dobrze czuję się w Niepołomicach. Jestem już w Puszczy sześć lat i jestem zadowolony z pobytu w tym klubie. Można powiedzieć, że nie mam na co narzekać.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Bramkarz Motoru w Talent Pro

PIŁKA NOŻNA Wyróżnienie dla młodego zawodnika Motoru Lublin! Jan Sobczuk z ekipy żółto-biało-niebieskich otrzymał powołanie na zgrupowanie Talent Pro

W dniach 11-20 stycznia nastolatek będzie miał okazję ćwiczyć pod okiem znanych trenerów w gronie najzdolniejszych piłkarzy z roczników 2003-2005. Zgrupowanie odbędzie się w Hiszpanii. Polski Związek Piłki Nożnej ogłosił, że będzie w nim uczestniczyło 41 zawodników, którzy najlepiej rokuja na przyszłość. Na czym polega w ogóle projekt Talent Pro? Grupa szkoleniowców, ale także ekspertów od przygotowania mentalnego, czy żywieniowego obejmuje opieką wybranych zawodników i czuwa nad ich rozwojem indywidualnym.

– Cieszymy się, że po raz kolejny będziemy mieli okazję pracować z najzdolniejszą młodzieżą w kraju. To czas, by znów przyjrzeć się bliżej tym zawodnikom i intensywnie popracować nad ich rozwojem. W zgrupowaniu nie weźmie udziału kilku piłkarzy, którzy trafili już do pierwszych zespołów w swoich klubach i wyjadą na zgrupowania przygotowawcze do sezonu. To dla nas powód do satysfakcji i radości. Wskazuje to bowiem, iż uzdolnieni, młodzi zawodnicy pukają do drzwi zespołów seniorskich i być może już wiosną będą odgrywali w nich istotne role – wyjaśnia koordynator projektu Talent Pro Bartłomiej Zalewski cytowany przez portal łączynaspilka.pl.

W gronie trenerów, którzy zajmują się młodymi zawod-

nikami są chociażby: Józef Młynarczyk, Robert Podoliński, Czesław Michniewicz, Stefan Majewski, Dariusz Gęsior, Marcin Dorna, Sebastian Mila, czy Marek Zięńczuk.

(LUKISZ)

LISTA POWOŁANYCH ZAWODNIKÓW

Bartosz Brylowski (Lechia Gdańsk), Kacper Duda (Wisła Kraków), Marcel Dudziński Mendes (Pogoń Szczecin), Kamil Fura (Zagłębie Lubin), Fryderyk Gerbowski, Mateusz Jasiński (Escola Varsovia), Oskar Jarocho (Pogoń Szczecin), Iwo Kaczmarski (Korona Kielce), Jakub Kisiel (Polonia Warszawa), Antoni Kozubal (Lech Poznań), Jakub Kwiatkowski, Bartosz Krasuski, Bartosz Mikołajczyk (wszyscy Legia Warszawa), Kacper Terlecki, Jakub Kolan, Oliwier Sławiński, Kacper Masiak, Bartosz Małucha, Tomasz Pieńko, Jakub Małec, Patryk Kusztal (wszyscy Zagłębie Lubin), Piotr Starzyński, Mateusz Lipp (Ruch Chorzów), Konrad Maguszewski (Pogoń Szczecin), Bartłomiej Maliszewski (Jagiellonia Białystok), Radosław Seweryś (Korona Kielce), Jan Sobczuk (Motor Lublin), Nikodem Sujecki (Pogoń Szczecin), Marcel Szymański (Radomiak Radom), Kuba Wiśniewski (Śląsk Wrocław), Oliwier Wojciechowski (Jagiellonia Białystok), Norbert Paclawski, Jerzy Tomal, Bartosz Tomaszewski, Adrian Tymiński, Jakub Antczak, Krzysztof Bąkowski, Mateusz Wójcik, Dawid Zięba, Oliwier Zych, Marcel Żurek (wszyscy Lech Poznań).

Chcę jeszcze zagrać o coś więcej

PIŁKARSKA III LIGA Nic nie powinno już stanąć na przeszkodzie, żeby Rafał Król dołączył w zimie do Motoru Lublin. Sprawa jego przenosin do żółto-biało-niebieskich powinna się wyjaśnić w przeciągu kilku najbliższych dni

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Król w trzech ostatnich sezonach zdobył dla Stali 62 ligowe bramki. Wydatnie przyczynił się do awansu ekipy z Kraśnika do III ligi, bo w sezonie 2017/2018 został królem strzelców z dorobkiem 33 goli. Klasę rozgrywkową wyżej wraz z kolegami też radził sobie bardzo dobrze. Niebiesko-żółci na półmetku byli na siódmym miejscu, a zakończyli zmagania na 10 pozycji. Trzeba jednak pamiętać, że na długo przed ostatnim meczem bardziej skupiali się na walce o punkty do klasyfikacji Pro Junior System niż do ligowej tabeli.

W lecie trener Jarosław Pacholarz musiał poskładać zespół od nowa, ale znowu wyszło całkiem nieźle. Stal długa była najlepszym zespołem z województwa lubelskiego. Rok zakończyła na piątym miejscu w tabeli z dorobkiem 27 punktów. Trzy pierwsze ekipy mają po 33 „oczka”. Jeżeli chodzi o Króla, to 30-latek zakończył poprzednie rozgrywki z 15 trafieniami na koncie, a teraz po 18 rozegranych spotkaniach zdobył jedną bramkę mniej. Wygląda jednak na to, że w 2020 roku będzie już strzelał dla innego zespołu.

– Na dniach ma się wszystko wyjaśnić. Mam nadzieję, że przed świętami będę już wiedział na czym stoje. Z tego co mi wiadomo prezes Motoru ma się wkrótce spotkać z zarządem Stali Kraśnik. Można jednak powiedzieć, że do Stali raczej już nie wrócę – mówi Rafał Król.

I wyjaśnia, dlaczego zdecydował się na zmianę klubu. – Dowiedziałem się, że Stal chce mocno odmłodzić skład, a mi takie podejście nie do końca pasuje. Szkoda, bo naprawdę zrobiliśmy bardzo dobry wynik. Jesteśmy na piątym miejscu w tabeli, a strata do pierwszego zespołu wynosi tylko sześć punktów. Miałem nadzieję, że wiosną jednak powalczymy o coś więcej. Zarząd postanowił jednak odmłodzić drużynę. Ja oczywiście szanuję takie podejście, ale jednak chciałbym zagrać o coś więcej. Stąd decyzja o zmianie



FOT. STALKRASNIAK.PL

klubu – wyjaśnia zawodnik, który zakładał już wcześniej żółto-biało-niebieską koszulkę.

– Rzeczywiście, nie pierwszy raz mogę zagrać w Motorze. To będzie już dla mnie podejście numer trzy. Wydaje mi się jednak, że wszystko będzie ok. Chcę pomóc chłopakom w wywalczeniu awansu do II ligi, a później może coś więcej. Wcześniej dla klubu z Lublina grałem już na tym poziomie, a także

Rafał Król po 2,5 roku w Kraśniku najprawdopodobniej wróci do Motoru Lublin

w I lidze. W sumie na zapleczu ekstraklasy rozegrałem około 80 spotkań. Fajnie byłoby tam wrócić. Można powiedzieć, że idę do Motoru po to, żeby wywalczyć awans – dodaje Rafał Król.

Jest nowy sztab Hetmana Zamość

PIŁKARSKA III LIGA Zgodnie z zapowiedziami beniaminek III ligi w czwartek przedstawił nowego trenera pierwszego zespołu. Następcą Jacka Ziarkowskiego będzie Marcin Płuska, który ostatnio prowadził drugoligową Pogoń Siedlce

W wtorek klub z Zamościa poinformował, że kontrakt z trenerem Ziarkowskim został rozwiązany za porozumieniem stron. Już w czwartek oficjalnie drużynę przejął 31-letni Płuska. Mimo młodego wieku szkoleniowiec ma już na swoim koncie kilka sukcesów. W sezonie 2015/2016 wywalczył z Widzewem Łódź awans do III ligi. Później pracował także w Pelikanie Łowicz, a później znowu w Widzewie, ale już jako dyrektor sportowy. W wieku zaledwie 30 lat odpowiadał za stworzenie i wdrożenie programu „Talent” dla najzdolniejszych zawodników Akademii klubu z Łodzi. W 2014 kiedy pracował jeszcze z młodzieżą też miał się czym pochwalić. Jako trener

Concordii Elbląg wywalczył trzecią lokatę w mistrzostwach Polski juniorów młodszych.

W obecnych rozgrywkach był asystentem w drugoligowej Pogoni Siedlce, a w październiku przejął zespół i poprowadził go w sześciu spotkaniach, w których jego podopieczni zaliczyli po trzy zwycięstwa i porażki. Hetman ma też nowego, drugiego trenera – Michała Macka, który rozwiązał swoją umowę z Avią Świdnik i dołączył do sztabu beniaminka. Zarówno Płuska, jak i Macek podpisali w Zamościu 1,5 roczne kontrakty.

Przypomnijmy, że w kadrze zespołu doszło już do kilku zmian. Z klubem pożegnali się: Mateusz Olszak, Maciej Rządowski i Dawid Brzozowski. Bruno Wacławek był już testowany przez



Marcin Płuska i Michał Macek podpisali 1,5 roczne kontrakty z Hetmanem

FOT. KS HETMAN ZAMOŚĆ.PL

pierwszoligowy Bruk-Bet Nieciecza i niewykluczone, że w zimie także zmieni pracodawcę. To na pewno byłaby spora strata dla Hetmana. W końcu 18-latek zdobył na jesieni trzy gole. Według plotek niejasna jest przyszłość piłkarzy wypożyczonych z Motoru Lublin: Kacpra Kopczyńskiego, czy Jakuba Buczka. Ten pierwszy w tym sezonie rozegrał 12 meczów, a w siedmiu wychodził w podstawowym składzie. Buczek uzbierał 16 występów, w tym 14 od pierwszego gwizdka. Plotkuje się nawet, że Kamil Oziemczuk może się pożegnać z drużyną. „Oziem” jest jednak najlepszym strzelcem drużyny z dorobkiem ośmiu goli. Obecnie trudno bez niego wyobrazić sobie ofensywę ekipy z Zamościa.

(LUKISZ)

Kluczowe rozmowy przed Chełmianką

PIŁKARSKA III LIGA Czarne chmury znowu zbierają się nad klubem z Chełma. Biało-zieloni muszą się liczyć z dużo niższymi dotacjami od miasta. Jeżeli tak rzeczywiście będzie, to w tym najczarniejszym scenariuszu sezon trzeba będzie dograć młodzieżą



Klub z Chełma na półmetku rozgrywek jest w bardzo trudnej sytuacji

FOT. CHEŁMIANKA.PL

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Na półmetku rozgrywek Chełmianka zajmuje drugie miejsce od końca z dorobkiem zaledwie 11 punktów. Do bezpiecznej strefy tabeli traci pięć „oczek”, ale gdyby z II ligą pożegnała się Stal Stalowa Wola, to z grupy czwartej III ligi spadnie dodatkowa drużyna. A w tym przypadku ostatni, bezpieczny zespół to Hetman Zamość, który wyprzedza biało-zielonych aż o 10 punktów.

W zimie Tomasz Złomańczuk miał poważnie wzmocnić zespół. Mówiło się minimum o czterech transferach do podstawowego składu. Na razie słychać jednak głównie o zawodnikach, któ-

rzy pożegnają się z klubem. Maciej Kraśniewski, czyli jeden z podstawowych młodzieżowców wrócił już do Motoru Lublin. Żółto-biało-niebiescy zdecydowali się skrócić jego wypożyczenie do ligowego rywala i nastolatek podczas okresu przygotowawczego ma powalczyć o miejsce w kadrze. Drugim graczem, który może zmienić pracodawcę jest Paweł Uliczny, który ma ofertę z Avii. Wychowanek Świdniczan w tym sezonie wystąpił we wszystkich 18 meczach i to od deski do deski. Nie wiadomo też, czy do drużyny wróci Kamil Stachyra.

O kim mówi się w kontekście wzmocnienia zespołu

trenera Złomańczuka? Niedawno z Motorem pożegnał się Szymon Kamiński. 21-latek w III lidze zagrał zaledwie w dwóch spotkaniach. Musiał się zadowolić grą w A-klasowych rezerwach. A kilka dni temu znalazł się na liście transferowej ekipy z Lublina. Szkoleniowiec Chełmianki chętnie widziałby w swojej drużynie kolejnego z byłych podopiecznych – Filipa Drozda. Gracz Opolanina Opole Lubelskie w lecie zdecydował się na przenosiny do lubelskiej klasy okręgowej. I wyraźnie widać, że przerasta tę ligę, bo po pierwszej rundzie ma już na koncie 27 bramek. Trudno będzie go jednak przeko-

nać do powrotu na trzecioliigowe boiska.

Przymierzany do biało-zielonych był także Sebastian Ciołek, który rozwiązał swój kontrakt ze Stalą Kraśnik. Tak się jednak składa, że na bramkarzy w Chełmie specjalnie narzekać nie mogą i wzmocnienia jednak przydałyby się przede wszystkim na innych pozycjach.

Spekulacje transferowe mogą się skończyć w najbliższych dniach, jeżeli okaże się, że pieniądze od miasta znowu zostaną ograniczone. W tej sytuacji ciężko będzie spłacić budżet. Ważne rozmowy w tej sprawie mają się odbyć w poniedziałek.

Teraz tylko praca indywidualna

PIŁKARSKA IV LIGA Piłkarze beniaminka z Międzyrzecza Podlaskiego zakończyli okres roztrenowania 28 listopada. To nie znaczy jednak, że mają już wolne. Od tego czasu czeka ich kilka tygodni indywidualnych treningów

Huragan na jesieni zrobił świetny wynik. Zajmuje czwarte miejsce z dorobkiem 33 punktów. Do wicelidera ma tylko trzy punkty straty, a do prowadzącego Lewartu Lubartów sześć. – Zawodnicy trenują teraz indywidualnie. Podsumowaniem ich pracy będą testy, które przeprowadzimy w połowie stycznia. Po raz pierwszy na wspólnych zajęciach spotkamy się 14 stycznia – wyjaśnia Damian Panek, szkoleniowiec beniaminka. W trakcie zimowych przygotowań rywalami drużyny będą chociażby: Włodawianka, Orleńscy Łuków, Tytan Wisznice, Lutnia Piszczac oraz Orleńscy Radzyń Podlaski. Jak wygląda sytuacja kadrowa zespołu? – Dużych zmian na pewno nie będzie. Wstępnie można powiedzieć, że porozumieliliśmy się już z jednym zawodnikiem z defensywy. Trzeba jeszcze dogadać szczegóły transferu z jego klubem – mówi trener Panek. Dodaje też, że nie zanosi się, żeby

ktos z czołowych piłkarzy pożegnał się z to z Huraganem. – Naprawdę jestem bardzo zadowolony z kadry, którą mam. Jest tutaj fajna i sprawdzona grupa ludzi, którzy chcą się rozwijać. Dlatego żadnej rewolucji nie będzie. Mam zaufanie do tych, którzy u nas są. Wydawało się, że Michał Gromysz odejdzie, ale to bardzo ambitny chłopak. Na jego pozycji mamy innych graczy i raczej na wiosnę nie będzie grał. Mimo wszystko i tak chce zostać i dalej z nami pracować. To najlepiej świadczy o tym, jak fajną pracę wykonujemy – przekonuje szkoleniowiec. I chwali działaczy ekipy beniaminka. – Trzeba dodać, że pracujemy w bardzo dobrych warunkach. Raz w tygodniu będziemy mogli ćwiczyć także na sztucznym boisku w Białej Podlaskiej. Jestem naprawdę pozytywnie zaskoczony, bo zupełnie nie mamy na co narzekać – mówi trener Panek. (LUKISZ)

Siemieniuk zostanie?

PIŁKARSKA IV LIGA Jak co rundę na razie nie można na sto procent powiedzieć, czy czołowy zawodnik Orleńców Łuków – Adrian Siemieniuk zostanie w klubie. Zainteresowana pomocnikiem jest chociażby Pogoń Siedlce

Trainer Robert Róžański liczy, że nie straci jednak tego piłkarza. Tym bardziej, że z drużyny odejdzie Mateusz Ebert. Ze względu na sprawy zawodowe zawodnik nie będzie mógł łączyć gry z treningami. – Dużych i spektakularnych transferów nie ma sensu się u nas spodziewać – wyjaśnia populary „Robson”. – Chcemy uzupełnić kadrę, najlepiej byłoby ją oczywiście wzmocnić. Liczę jednak przede wszystkim, że do gry wrócą nasi kontuzjowani zawodnicy: Daniel Goławski, który był filarem defensywy, a także Damian Soćko. Ten drugi, jeżeli jest w formie, to może być naszą czołową postacią w ofensy-

wie. Jeszcze zobaczymy, czy zdąży się wykurować – dodaje szkoleniowiec ekipy z Łukowa. Co będzie z Siemieniukiem? – Trudno powiedzieć. Jest oczywiście możliwość, że go stracimy, bo wiemy o zainteresowaniu Pogoni Siedlce. Na pewno, jeżeli dostanie dobrą ofertę, to nikt nie będzie mu utrudniał życia i próbował zatrzymać na siłę – przekonuje Robert Róžański. Jego podopieczni do treningów wrócą 14 stycznia. Dostali jednak także harmonogram treningów, które mają wykonywać wcześniej, żeby przygotować się na pierwsze zajęcia w grupie.

(LUKISZ)

Wymagający rywale wicelidera

PIŁKARSKA IV LIGA Rewelacja pierwszej części sezonu – Włodawianka zakończyła treningi dopiero 18 grudnia. Do zajęć podopieczni Mirosława Kosowskiego wrócą 13 stycznia



W ostatnich tygodniach drużyna trenowała dwa razy w tygodniu, ale niekoniecznie w pełnym składzie. – To były bardziej zajęcia dla chętnych niż dla wszystkich i na pewno nieobowiązkowe. Ruszamy z przygotowaniami 13 stycznia, a w przerwie zimowej rozegramy 10 sparingów. Nie zabraknie meczów z mocniejszymi rywalami – wyjaśnia szkoleniowiec zespołu z Włodawy. Druga drużyna IV ligi najpierw zagra z Krysztalem Werbkowice (22 stycznia). Później rywalami będą: POM Iskra Piotrowice (25 stycznia), Huragan Międzyrzec Podlaski (1 lutego), Podlasie Biała Podlaska (8 lutego), Stal Kraśnik (12 lutego), Sparta Rejowiec Fabryczny (15 lutego),

Włodawianka chce wiosną zostać w ścisłej czołówce

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Avia Świdnik (18 lutego), Kłos Gmina Chełm (22 lutego), a także Motor Lublin. Na marzec trener Kosowski zaplanował jeszcze dwa kolejne spotkania. Do ustalania pozostaje przeciwnik na 7 marca. Próba generalną przed ligą będzie za to pojedynek z występującym w lubelskiej klasie okręgowej Polesiem Kock. – Przy okazji gier kontrolnych chcieliśmy się zmierzyć z klubami z wyższych lig, żeby się sprawdzić na tle bardziej wymagających rywali. Wydaje mi się, że jeżeli mamy się dalej rozwijać, to trzeba naszej młodzieży poprzeczkę stawiać wysoko. Stąd mecze z naszymi trzecioliigowcami, a także mocnymi czwartoliigowcami – wyjaśnia opiekun Włodawianki. Dodaje też, że w zimie nie spodziewa się wielkich roszad kadrowych. – Raczej zostanieemy w tym samym składzie,

może kilka osób odejdzie, ale w grę raczej wchodzi ci, którzy grali mniej. Jeżeli chodzi o nowe twarze, to na razie nie ma takich osób, ale to może się jeszcze zmienić. Fajnie by było troszeczkę odświeżyć zespół, ale nie potrzebujemy więcej niż jednego-dwóch transferów. Włodawa to specyficzny klub, oddalony od Lublina i ciężko jest pozyskiwać zawodników. Jeżeli ktoś chce się jednak rozwijać w dobrej atmosferze, to będzie mile widziany. Jak widać wyniki na ten moment są zaskakująco dobre i może to przekona niektórych, żeby przyszli do Włodawianki – przekonuje populary „Kosa”. A jaki cel jego zespół ma na drugą rundę rozgrywek? – Na pewno chcielibyśmy być tak samo skuteczni. Wiadomo, że to będzie trudne zadanie, ale wydaje mi się, że stać nas na to,

żeby utrzymać się w czołówce. Przed sezonem były inne plany – utrzymanie. W tym momencie wydaje się, że cel zrealizowali, więc będziemy starali się zostać w czubie tabeli. Naprawdę bylibyśmy bardzo zadowoleni, gdyby udało się znaleźć w pierwszej trójce. Zdajemy sobie jednak sprawę, że do tego droga jeszcze daleka – wyjaśnia szkoleniowiec. Przyznaje też, że miło będzie w zimie spoglądać w tabelę IV ligi. – Do marca będziemy w czołówce, więc fajnie będzie się pracowało w zimie. Atmosfera jest bardzo dobra, wyniki też. Większość zawodników to młodzież i na pewno dla każdego z nich wygrywanie w IV lidze to duża satysfakcja. Cieszę się, że mam w składzie takich chłopaków, którzy prezentują się tak dobrze – zapewnia trener Kosowski.

(LUKISZ)

Nasi daleko z tyłu

PLYWANIE Najlepiej punktowane wyniki podczas mistrzostw w Ostrowcu Świętokrzyskim osiągnęli: Jakub Skierka i Alicja Tchórz

W gronie 25 najlepszych zawodników znaleźli się także pływacy AZS UMCS Lublin. Nie odegrali jednak w tej klasyfikacji większej roli. Jan Hołub był 13. Za swój występ na 200 m stylem dowolnym otrzymał 850 punktów. Triumfujący Skierka wywalczył 41 „oczek” więcej. Konrad Czerniak był za to 17. Za start na 50 m delfinem wywalczył 841 punktów.

Wśród pań mieliśmy trzy przedstawicielki. Paula Żukowska była 18 (dostała 807 punktów za swój występ na 400 m stylem dowolnym), Laura Bernat znalazła się na 19 pozycji (świetnie zaprezentowała się na 200 m stylem grzbietowym – 806 „oczek”), a Barbara Mazurkiewicz została sklasyfikowana na 24 pozycji, oczywiście za wynik na 100 m stylem zmiennym, który zakończyła na pierwszym miejscu (778 punktów).

(LUKISZ)

KLASYFIKACJA MEDALOWA MP W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

1. AZS UMCS Lublin – 14 medali (7 złotych, dwa srebrne, pięć brązowych), 2. AZS AWF Katowice – 14 (6, 6, 2), 3. Juvenia Wrocław – 12 (6, 2, 4), 4. AZS AWF Warszawa – 13 (5, 3, 5), 5. UKS 190 Łódź – 7 (4, 3, 0), 6. G-8 Bielany Warszawa – 19 (3, 6, 10), 7. Warta Poznań – 6 (3, 2, 1), 8. Piętnastka Bydgoszcz – 4 (2, 2, 0), 9. Trójka Łódź – 5 (2, 1, 2), 10. TP Zielona Góra – 3 (2, 1, 0).

AZS UMCS znowu najlepszy!

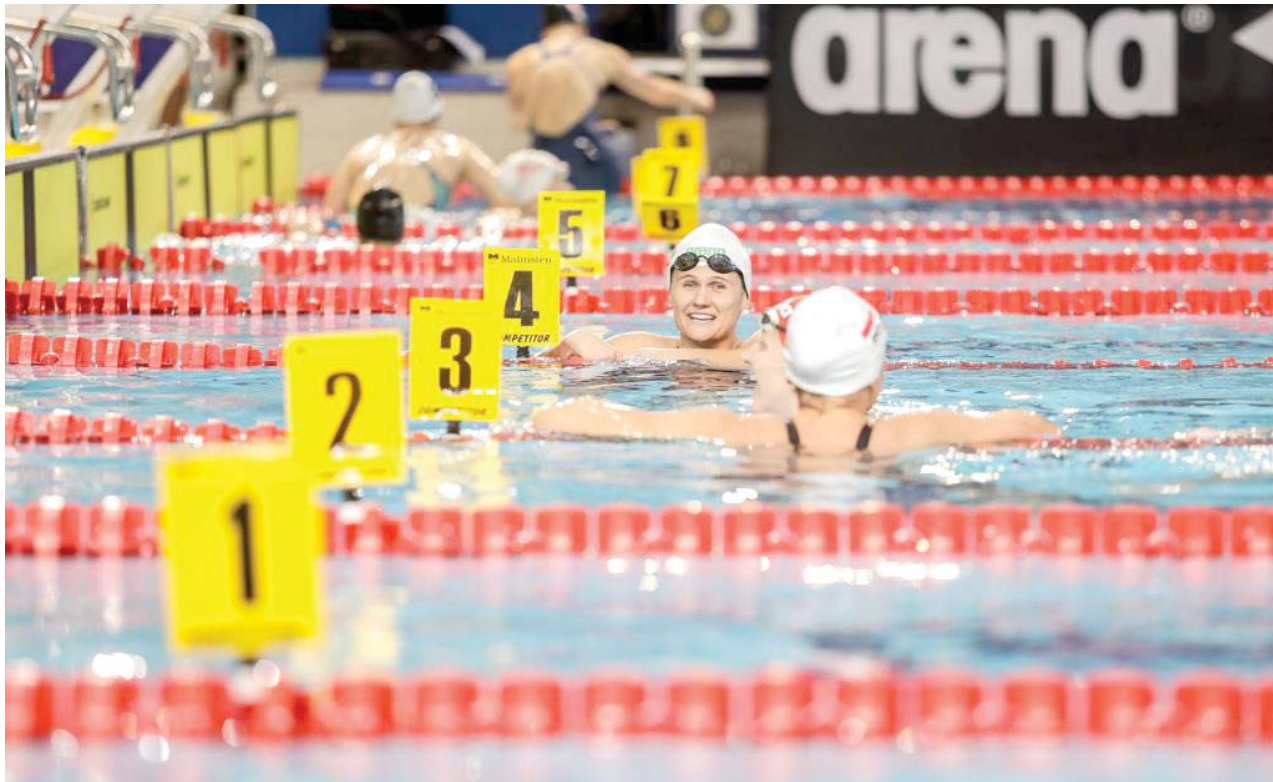
PLYWANIE W niedzielę zakończyły się Zimowe Mistrzostwa Polski Seniorów, Młodzieżowców i Juniorów. AZS UMCS Lublin zapisał na swoim koncie 14 medali. I wygrał tę klasyfikację. Impreza była rozgrywana w Ostrowcu Świętokrzyskim

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

A ten dorobek podobnie, jak przed rokiem dał im triumf w klasyfikacji medalowej. Drugi AZS AWF Katowice również uzbierał 14 krążków, ale „tylko” sześć złotych przy siedmiu akademików. Trzecia Juvenia Wrocław zakończyła zmagania z 12 medalami (sześć złotych, dwa srebrne i cztery brązowe).

Zdecydowanie najmocniejszą bronią akademików były sztafety. W ten sposób ekipa z Lublina wywalczyła aż osiem krążków. To także sztafety najczęściej stawały na najwyższym stopniu podium. Zresztą trener Piotr Kasperek spodziewał się tego. – Wystawiliśmy najwięcej zespołów ze wszystkich klubów, które brały udział w mistrzostwach, bo aż 40. Liczymy na dobre wyniki i parę medali – wyjaśniał szkoleniowiec.

Najlepsze drużyny AZS UMCS miał na 4 x 200 m stylem dowolnym mężczyzn (Kamil Bryła, Kacper Klich, Konrad Czerniak i Jan Hołub), 4 x 100 m stylem zmiennym kobiet (Karolina Smyłek, Wiktoria Samuła, Barbara Mazurkiewicz i Kamila Andrzejewska), mężczyzn na tym samym dystansie (Czerniak, Hołub, Marcin Stolarski i Dominik Niedziałek). Złota ekipa z Lublina zdobyła także w dwóch sztafetach mieszanych na 4 x 50 m stylem dowolnym (Czerniak, Hołub, Czarnecka oraz Luigia Sirigiano) i 4 x 50 m zmiennym (Czerniak, Stolarski, Martyna Piesko oraz Zuzanna Rabinia). Trzeba dodać, że sztafeta pań na 4



Zawodnicy AZS UMCS wywalczyli w Ostrowcu Świętokrzyskim 14 krążków

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS.PL

x 100 m stylem zmiennym z czasem 4.03,41 sekundy poprawiła rekord Polski młodzieżowców.

Jeżeli chodzi o indywidualne występy, to największą, pozytywną niespodzianką był chyba piątkowy start Barbary Mazurkiewicz na 100 m stylem zmiennym. Przed rokiem zawodniczka AZS UMCS była na tym dystansie trzecia, a tym razem wskoczyła na najwyższy stopień podium. Już w eliminacjach spisała się całkiem nieźle, bo zakwalifikowała się do finału z czwartym czasem. Można jednak powiedzieć, że najlepsze zostawiła na koniec.

Osiągnęła wynik 1.01,44 sekundy i pokonała mistrzynię Polski sprzed roku – Marię Paradowską. Co ciekawe, kwestia złotego krążka rozstrzygnęła się jednak o 0,11 sekundy.

Tytuł mistrza Polski wywalczył jeszcze tylko jeden zawodnik akademików – Jan Hołub na 200 m stylem dowolnym. W eliminacjach 23-latek mógł się pochwalić trzecią lokatą z rezultatem 1.47,76, ale walka była bardzo wyrównana. Drugi Jan Karolczak był szybszy o 0,06 sekundy, a pierwszy Jakub Kraska o 0,16 sekundy. Jak wyglądało finałowe starcie?

Role się odwróciły, bo tym razem Hołub pokonał konkurentów (1.44,90), drugi był Kraska (czas słabszy o 0,08 sekundy), a na najniższym stopniu podium wspólnie znaleźli się: Karolczak i Paweł Werner (obaj 1.45,46).

Bardzo zapracowany w sztafetach Konrad Czerniak miał też chwilę radości z indywidualnego startu, chociaż pewnie liczył na trochę więcej. Na 50 m stylem motylkowym wychowanek Wisły Puławy tym razem musiał się zadowolić trzecią lokatą. Wynik 23,26 sekundy w poprzedniej edycji imprezy oznaczałby złoto. Tym

razem dał jednak pływakowi ekipy z Lublina „tylko” trzecie miejsce. Najlepszy okazał się Michał Chudy (22,90), a drugi był Karol Ostrowski (23,08).

Kto wywalczył pozostałe krążki dla akademików? Marcin Stolarski był drugi na 100 m żabką, a srebro wywalczyła także sztafeta kobiet 4 x 200 m stylem dowolnym. Brązowe medale zdobyli z kolei: Wiktoria Samuła (50 m żabką), Paula Żukowska (400 m zmiennym) oraz kolejne sztafety mężczyzn, które rywalizowały na: 4 x 100 m dowolnym i 4 x 100 m zmiennym.

Przypominamy o zgłoszeniach!

PLEBISCYT Przypominamy, że ruszyliśmy już z kolejną edycją naszego plebiscytu na Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2019. Na razie czekamy jednak na zgłoszenia od naszych czytelników w kategoriach: najpopularniejszy sportowiec i najpopularniejszy junior

Najpierw ustaliliśmy, że na państwa propozycje czekamy do końca grudnia. Ostatecznie przedłużyliśmy jednak ten termin do 7 stycznia. Wiadomo, że w okresie świąteczno-noworocznym każdy ma na głowie zupełnie inne sprawy. Stąd decyzja o wydłużeniu terminu.

Jak można zgłosić swoich faworytów? To bardzo proste. Można to zrobić pisząc do nas maila na adres: promocja@dziennikwschodni.pl. Wystarczy podać kilka kluczowych informacji, jak: imię i nazwisko zawodnika, czy zawodniczki, klub, który reprezentuje, czy dane kontaktowe zgłaszającego. Jest też druga opcja – sprawę można załatwić bardzo szybko na naszej stronie internetowej pod adresem: dziennikwschodni.pl/sportowiecroku.html.

Zachęcamy do udziału w naszej zabawie, bo tym razem przygotowaliśmy także nagrody dla tych zawodników, czy zawodniczek, którzy zajmą trzy czołowe miejsca



w kategoriach: najpopularniejszy sportowiec i najpopularniejszy junior. Za lokatę na najwyższym stopniu podium przyznamy nagrodę w wysokości 1500 zł. Za drugie miejsce 100 zł, a za trzecie 500 zł.

Pełny regulamin naszego plebiscytu można znaleźć na stronie internetowej dziennikwschodni.pl. Na razie koncentrujemy się na wyborze tych najpopularniejszych, ale ponownie wybierzemy też najlepszych w trzech kategoriach: sportowiec, trener i drużyna. Listę nominowanych w tym przypadku przedstawimy 7 stycznia. Dzień później wystartuje głosowanie, które potrwa do 29 stycznia. Dwa dni później planujemy uroczystą galę, na której zaprezentujemy końcowe wyniki, a także nagrodzimy najlepszych i najpopularniejszych sportowców. (LUKISZ)

Żuźłowcy zdominowali poprzednią edycję naszego plebiscytu. Czy teraz także im się uda?

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Dobra pozycja wyjściowa

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Pod okiem nowego trenera Jarosława Makarewicza Tytan Wisznice na półmetku rozgrywek zajął wysokie piąte miejsce

Wyżej od ekipy z Wisznice uplasowały się tylko lider Lutnia Piszczac, Bizon Jeleniec, Grom Kąkolewnica i Unia Żabików. Do ostatniej z drużyn Tytan traci cztery punkty. Tyle samo „oczek” co zespół trenera Makarewicza uzbierał Orzeł Czemierniki. Jednak za sprawą wygranej 3:2 to Tytan zajmuje wyższe miejsce w klasyfikacji.

Poprzedniego szkoleniowca Jana Jakubca zastąpił w Wisznicach Jarosław Makarewicz. Pod jego okiem zespół odniósł sześć zwycięstw, dwa remisy i pięć spotkań przegrał. Drużyna grała w kratkę. Zaskakujące zwycięstwa przeplatała z niespodziewanymi porażkami. Jako jedna z dwóch drużyn potrafiła odebrać komplet punktów faworyzowanemu Gromowi Kąkolewnica pokonując go u siebie 3:2. Były także straty punktów u siebie z Unią Żabików, LKS Agrotex Milanów czy na wyjeździe z Granicą Terespol. – Z jednej strony liczyliśmy na więcej, szczególnie w spotkaniach z Milanowem i Granicą Terespol. Na mecz z ostatnim z rywali pojechaliśmy bez bramkarza. Sam musiałem stanąć między słupkami. Przegraliśmy 0:2. Przy pierwszej bramce nasza obrona popełniła błąd i zawodnik rywala był ze mną sam na sam. Drugiego gola straciliśmy z rzutu wolnego. Przeciwnikowi wyszedł strzał życia w okienko. Z kolei z Gromem rozegraliśmy bardzo dobre spotkanie i należało nam się zwycięstwo – relacjonuje Zenon

Stawecki, prezes Tytana. I dodaje: mimo tych kilku wpadek mamy powody do zadowolenia. Nie pamiętam abyśmy po rundzie jesiennej zajmowali tak wysokie miejsce. Do tej pory zazwyczaj było tak, że pierwsza część sezonu była słaba. W konsekwencji wiosną musieliśmy odrabiać straty. Wynik jesieni świadczy o trafionym ruchu kadrowym na trenerskiej ławce. – Zadzwoniliśmy do pana Jarka, który od razu zgodził się przyjechać na rozmowę w sprawie objęcia zespołu po Janie Jakubcu. Z nowego szkoleniowca jesteśmy zadowoleni – mówi prezes. 20 uzbieranych punktów to dobra zaliczka przed rundą rewanżową. – Mam swoje problemy. Przydałby się rasowy napastnik. Jesienią na tej pozycji występował Grzegorz Makaruk. Kłopot był w tym, że nie mogliśmy z niego skorzystać w każdym spotkaniu, z konieczności łataliśmy dziury. Grzesiek też nie mógł uczestniczyć w treningach, co nie było bez znaczenia dla jego dyspozycji. Przydałby się też jeszcze jeden bramkarz. Do tej pory najdłużej bronił Jakub Rożnowicz. Z kolei drugi z golkipów 20-letni Karol Makaruk nie zawsze mógł zagrać. Martwi nas duża liczba straconych bramek – analizuje Stawecki. Cel na rundę rewanżową? – Chcielibyśmy przeskoczyć w tabeli czwartą Unię Żabików. A najlepiej byłoby zająć trzecie miejsce, na którym obecnie plasuje się Grom Kąkolewnica – zapowiada prezes. **(GROM)**

Wyjazdy do poprawy

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Frassati Fajstławice nie zaliczy pierwszej rundy do udanych. Wiosną celem będzie uplasowanie się w środku tabeli

Tylko cztery zwycięstwa, remis i aż osiem porażek – taki wynik zrobili jesienią piłkarze z Fajstławic. Jedynie na własnym boisku podopieczni trenera Daniela Krakiewicza zdołali ogrywać przeciwników. Pokonali 5:1 Unię Rejowiec, 2:0 Spółdzielcę Siedliszcze, 3:1 Bug Hanna i 2:1 Orła Srebrzyszcze. Na terenie przeciwnika Frassati przegrał wszystkie siedem spotkań. Jedną porażkę dorzucił u siebie z Agrosem Suchawa (2:5). Skromna zdobycz sprawiła, że Frassati z 13 punktami zakończył pierwszą część sezonu na odległym 10. miejscu. Tylko dzięki wygranej w bezpośrednim spotkaniu ze Spółdzielcą plasuje się „oczko” wyżej. – Były mecze, szczególnie na wyjeździe, w których najwyraźniej zabrakło nam odrobiny szczęścia. W Żółkiewce straciliśmy w końcówce bramkę samobójczą i przegraliśmy 1:2 z Hetmanem. W Pawłowie mieliśmy mecz pod kontrolą prowadząc 2:1. Jeden z obrońców otrzymał drugą żółtą kartkę i musiał opuścić boisko. Nasza gra posypała się i ostatecznie ulegliśmy 2:3 – analizuje Bartłomiej Sałaga, członek zarządu Frassatiego. Klub z Fajstławic stawia na piłkarzy, którzy swoją przygodę z piłką rozpoczynali we Frassatim. – Gramy swoimi zawodni-

kami. Są to albo wychowankowie albo ci, którzy kiedyś grali u nas, a teraz wrócili do drużyny – wyjaśnia szkoleniowiec. – Nie będziemy walczyć o najwyższe laury w lidze okręgowej. Nie sprowadzamy piłkarzy z innych klubów. Czasami jest tak, że zgłosi się ktoś nowy, ale jest to na zasadzie: kolega kolegi, który chce grać w naszej drużynie – dodaje Sałaga. Słaby dorobek z pierwszej rundy sprawił, że wiosną drużyna z Fajstławic będzie musiała szukać punktów w każdym kolejnym spotkaniu. – Musimy szczególnie poprawić grę na wyjazdach. Jesienią nie zdobyliśmy nawet punktu. Bylibyśmy szczęśliwi gdyby te plany udało się zrealizować. Naszym celem jest miejsce w środku tabeli. Nie przewidujemy rewolucji w składzie – zapowiada Sałaga. Przygotowania do ligowej wiosny Frassati rozpocznie 1 lutego. W planach jest co najmniej sześć gier kontrolnych. Do rozgrywek zespół powróci 28/29 marca. **Plan gier kontrolnych Frassatiego Fajstławice:** 1 lutego – Tur Milejów * 8 lutego – Górnik Łęczna, juniorzy * 15 lutego – Rohland Tuszów * 22 lutego – Piaskovia Piaski * 7 marca – Avia II Świdnik * 15 marca – Znicz Siennica Różana. **(GROM)**

Defensywa godna lidera

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Gryf Gmina Zamość spędzi zimę w fotelu lidera. Zespół trenera Romana Blonki zaczął sezon od porażki, ale później zanotował serię 13 meczów bez przegranej i zasłużenie prowadzi w stawce



Przemysław Gałka jest na półmetku rozgrywek najlepszym strzelcem drużyny z Zawady

FOT. DW (ARCHIWUM)

Zespół z Zawady ma za sobą bardzo udaną pierwszą część sezonu. Gryf jesienią zdobył 37 punktów na co złożyło się 12 zwycięstw, jeden remis i jedna porażka. Ekipa z Zawady zdobyła w pierwszej części sezonu 35 bramek, a straciła zaledwie 11 i może pochwalić się najlepszą defensywą w lidze (aż osiem razy zespół zachowywał czyste konto po stronie strat). Na plus należy także ocenić fakt, że w 14 meczach zawodnicy lidera zobaczyli ledwie 15 żółtych kartek i żadnej czerwonej.

Najlepszym strzelcem zespołu jesienią był niezawodny Przemysław Gałka. Doświadczony napastnik zdobył 10 bramek i dołożył do tego sześć asyst. Dwa gole mniej na swoim koncie przed rundą jesienią ma Maciej Markowski, który dołączył do drużyny

latem i okazał się bardzo dużym wzmocnieniem. A jak minione pół roku ocenia Roman Blonka, trener lidera zamojskiej klasy okręgowej? – We wszystkich spotkaniach musieliśmy grać atak pozycyjny, ale do tego trzeba się już przyzwyczaić. Chociaż wynik jesienią jest rewelacyjny to nadal mamy sporo rzeczy do poprawienia. W meczach z Roztoczem Szczepieszyn i Omegą stary Zamość mimo ogromnej przewagi zabrakło nam odpowiedniej koncentracji i w efekcie traciliśmy niepotrzebnie bramki. Na duży plus należy natomiast uznać dużą liczbę goli zdobytych

po stałych fragmentach gry – ocenia szkoleniowiec Gryfa.

Po ostatnim meczu ligowym zawodnicy z Zawady nie zakończyli treningów. Zespół trenera Blonki do 13 grudnia miał bowiem okres roztrenowania podczas którego zawodnicy spotykali się dwa razy w tygodniu. Natomiast do treningów lider zamojskiej klasy okręgowej wróci 13 stycznia. – Będziemy trenować na siłowni, w hali, a także na orliku. Ponadto kilka jednostek odbędziemy na pełnowymiarowym boisku ze sztuczną trawą – zdradza szkoleniowiec Gryfa. Przed startem

rundy wiosennej zespół z Zawady rozegra osiem lub dziewięć meczów kontrolnych.

BRAZOWY CERTYFIKAT

Gryf Gmina Zamość otrzymał Brązowy Certyfikat Polskiego Związku Piłki Nożnej, który ma na celu podniesienie jakości szkolenia w szkołach piłkarskich na terenie całej Polski. – Otrzymanie certyfikatu to ogromne wyróżnienie i docenienie dotychczasowej naszej pracy w zakresie szkolenia młodych piłkarzy. Jest to również ogromna szansa rozwoju dla naszego klubu a przede wszystkim uczestników szkolenia w naszym klubie. – wyznał Tomasz Bondyra, prezes klubu z zawady cytowany przez klubową stronę.

PLAN SPARINGÓW GRYFA GMINY ZAMOŚĆ

25 stycznia: Huczwa Tyszowce, **29 stycznia:** Hetman Zamość (do potwierdzenia) **1 lutego:** Hetman Żółkiewka **8 lutego:** Ruch Izbica **15 lutego:** Victoria Łukowa **23 lutego:** Brat Siennica Nadolna **29 lutego:** Roztocze Szczepieszyn **7 marca:** Omega Stary Zamość **14 marca:** Łada Biłgoraj

W Niemczech są większe możliwości

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Polesie Kock straciło swojego lidera, Barnora Bright Egira. Zawodnik z Ghany wzmocnił FC Roj Dortmund

Zespół z Kocka jeszcze w poprzednim sezonie grał w IV lidze. Nie zdołał się jednak utrzymać na tym poziomie i obecne rozgrywki rozpoczął w lubelskiej klasie okręgowej. W wielu przypadkach spadkowicz jest z automatu jednym z faworytów do zwycięstwa w rozgrywkach. Z Polesiem było jednak zupełnie inaczej. – W lecie odeszło od nas aż 11 zawodników. Tak duże zmiany niosą za sobą kłopoty niezależnie od tego, w której lidze występuje zespół. W pewnym momencie mieliśmy nawet obawy o to, czy zdołamy się utrzymać w „okręgówce”. Na

szczęście jesienią udało się zgromadzić trochę punktów i w miarę spokojnie możemy spędzić zimę – podsumowywał niedawno sezon Grzegorz Białek, opiekun Polesia.

Exodus piłkarzy z Kocka jednak się nie skończył. Wiosną w koszulce Polesia kibice nie zobaczą już Barnora Bright Egira. Zawodnik z Ghany w Kocku grał przez rok i zrobił olbrzymie wrażenie na specjalistach od lokalnego futbolu. Impionował ambicją, przewidywaniem gry i spokojem na boisku. Nic jednak dziwnego, skoro Barnor przez wiele lat grał w niższych ligach na

Ukrainie. Przez pewien czas był nawet zawodnikiem pierwszoligowego Weresu Równe. Kiedy zdecydował się na przeprowadzkę do Polski znalazł zatrudnienie w Hetmanie Zamość, gdzie jednak nie odgrywał pierwszoplanowej roli. Co innego w Kocku, gdzie zespół zbudowano wokół niego. Ghańczyk przerastał jednak poziomem „okręgówkę”, dlatego nic dziwnego, że zdecydował się na zmianę otoczenia. Początkowo miał szukać zatrudnienia w Hiszpanii, ale zdecydował się na FC Roj Dortmund, który występuje w jednej z niższych lig w Niemczech. – To duża

strata dla naszej ekipy. Nie dziwię się jego decyzji, bo u nas nie zarobi większych pieniędzy. W Niemczech ma dużo większe możliwości – mówi Leon Filipek, kierownik Polesia.

Piłkarze z Kocka do zajęć wrócą w połowie stycznia. W planach mają wiele ciekawych sparingów – zagrają m.in. z Górnikiem II Łęczna, Kłosem Chełm czy Garbarnią Kurów. – Naszym celem jest przede wszystkim jak najszybsze zapewnić sobie utrzymanie w rozgrywkach – mówi Filipek. Runda wiosenna rozpocznie się 21-22 marca.

KAMIL KOZIOL

Lekcja z polską szablistką

SZERMIERKA Stawała na podium międzynarodowych imprez, a w ubiegłym tygodniu przyjechała do Lublina, aby spotkać się z dziećmi. Szablistka Marta Puda odwiedziła uczniów Szkoły Podstawowej nr 18 w Lublinie. To w tej placówce na co dzień trenują miejscowi szermierze

Marta Puda to szablistka klubu TMS Zagłębie Sosnowiec. W tym sezonie jest najlepszą polską zawodniczką według listy klasyfikacyjnej Polskiego Związku Szermierczego. W przeszłości stawała na podium młodzieżowych i juniorskich Mistrzostw Europy (zdobyła, między innymi, złoto w drużynie w 2009 roku) czy Mistrzostw Świata seniorów do lat 20 (srebro w drużynie w 2010 i 2011 roku). Trzy lata temu pojechała także na Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro, gdzie razem z reprezentacją zajęła szóste miejsce. – Niestety, przegraliśmy wtedy minimalnie 43:45 z drużyną Stanów Zjednoczonych. Mam nadzieję, że dostaniemy się na te najbliższe igrzyska i że tam wypadniemy lepiej – mówi Marta Puda. 28-latką spotkała się w ubiegłym tygodniu z dziećmi i podzieliła z nimi swoimi wspomnieniami z występów. Udzieliła im także kilku cennych rad, jak stawać się coraz lepszym zawodnikiem. – Jestem zbudowana postawą dzieciaków. Było to naprawdę bardzo miłe spotkanie. Na pewno będę je miło wspominać i mam nadzieję, że dzieci wyniosą coś ciekawego z tej lekcji – tłumaczy polska szablistka. Marta Puda była także gościem specjalnym turnieju „O Puchar Arkadiusza Godla”. W kategorii



FOT. UKS AKADEMIA SZERMIERKI LUBLIN/FACEBOOK

2009 i młodszy triumfował Ignacy Hrycaj, a w kategorii 2008 i starsi najlepszy był Wojciech Biedacha. Organizatorem tego spotkania był klub UKS Akademia Szermierki Lublin. Warto dodać, że lublinianie coraz lepiej radzą sobie na ogólnopolskich zawodach. Co prawda z ostatniego turnieju – organizowanego 14 grudnia w miejscowości Brzoza – drużyna wróciła z jednym medalem, ale młodzi adepci szermierki mogli spróbować swoich sił w poedyndkach z rówieśnikami.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Słabo w ostatniej odsłonie

ENERGA BASKET LIGA KOBIET Zwycięstwo było w zasięgu ręki, ale wyjątkowo nieudana czwarta kwarta pogrzebała szansę Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin na wygraną w Bydgoszczy. Artego triumfowało po raz drugi w tym sezonie w starciu z akademickimi – tym razem 71:65

Krzysztof Kurasiewicz

Pierwszą kwartę tego spotkania mogły zapisać na swoje konto podopieczne Tomasza Herkta. Zawodniczki Artego nie miały jednak wyraźnej przewagi, bo wygrały zaledwie 18:17. Mało tego – to lublinianki przez kilka minut prowadziły grę i dyktowały tempo rywalizacji. „Pszczółki” mogły być niezadowolone z tego, że przestrelały kilka otwartych pozycji. Jeszcze jedna rzecz rzucała się w oczy w ich grze – podopieczne Krzysztofa Szewczyka bardzo odważnie poczyniły sobie pod koszem rywalek. Miały akcje drugiej, a nawet trzeciej szansy, ale nie potrafiły ich wykorzystać.

W drugiej odsłonie scenariusz był nieco inny. Od mocniejszego uderzenia rozpoczęły akademickie, który wypracowały sobie sześciopunktową przewagę – 26:20. Potem jednak górą były gospodynie, które nie pudłowały tak często jak rywalki. Drużyna z Bydgoszczy mogła liczyć, przede wszystkim, na swoją liderkę Briannę Kiesel. Amerykanka zdobyła w tej kwarcie 10 z 19 punktów swojego zespołu. Do przerwy po stronie lublinianek liderką w tym względzie była Briana Day, która uzbierała 13 „oczek”.

Prowadzenie Artego 37:34 ciężko było nazwać komfortowym. Szczególnie, że przez 20 minut było to niezwykle wyrównane starcie. Po zmia-



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Od mocnego uderzenia rozpoczęły akademickie

nie stron lepiej spisywały się podopieczne Krzysztofa Szewczyka. Bydgoszczanki przestały trafiać, a w lubelskiej drużynie brylowała Jovana Popović, która nie bała się wchodzić pod kosz. Dodatkowo, przyjezdne potrafiły zatrzymać rywalki pod własną obręczą. Dzięki temu wyszły na prowadzenie 55:48.

Ostatnie partia to popis bardzo dobrej skuteczności w rzutach wolnych po stro-

nie Artego. Bydgoszczanki raz po raz stawały na „kresce” i potrafiły zamienić niemal każde takie podejście na punkty. Można mieć wątpliwości, co do niektórych decyzji sędziowskich, ale akademickie i tak zdecydowanie obniżyły loty. W ofensywie zabrakło im pomysłu na grę – fatalnie spisywały się zza łuku – a w obronie zbyt często łapały faule. Efekt był taki, że miejscowe trafiły aż 11 rzutów wolnych. Osta-

tecnie, „Pszczółki” przegrały 65:71.

Artego Bydgoszcz – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 71:65 (18:17, 19:17, 11:21, 23:10)

Pszczółka: Peterson 13, Day 21, Adamowicz 2, Popović 14, Labuckiene 10 – Sklepowicz 3, Szott-Hejmej 2, Degbeon.

Artego: O'Neill 11 – Kiesel 25, Międzik 5, Poboży 2, Miskiniene 16 (11 zb.) – Ry-marenko 12, Michałek.

Sędziowie: Roman Putyra, Karina Pelka, Sławomir Moszakowski.

12. kolejka: Energa Toruń – Arka Gdynia 44:66 * Enea AZS Poznań – DGT Politechnika Gdańska 58:75 * Artego Bydgoszcz – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 71:65 * CosinusMED Widzew Łódź – CCC Polkowice (zakończony po zamknięciu wydania) * PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wielkopolski – AZS Uniwersytet Gdański zakończył się po zamknięciu tego wydania * 1KS Ślęza Wrocław – Wisła Kraków przełożony na 16 stycznia.

1. Arka	12	24	924:678
2. Artego	12	21	925:771
3. Pszczółka	12	20	867:778
4. Gorzów	11	19	934:793
5. CCC	11	18	835:697
6. Ślęza	11	18	764:654
7. Politechnika	12	18	825:931
8. Wisła	11	17	720:727
9. Poznań	12	15	763:917
10. Energa	12	14	744:990
11. Widzew	11	12	740:859
12. AZSUG	11	11	610:856

4-5 stycznia: Arka – Gorzów * AZS UG – CCC * Politechnika – Artego * Ślęza – Widzew * Pszczółka – Energa; **8 stycznia:** Wisła – Poznań.

Czas dać szansę innym

ROZMOWA z Dariuszem Gawłem, byłym prezesem Klubu Uczelnianego AZS UMCS Lublin

• **Przez osiem lat był pan prezesem AZS UMCS Lublin. Jaki to był dla pana czas?**
– Wyjątkowy. Proszę zauważyć, że w AZS-ie jestem od 15. roku życia. Zawsze będę ten okres wspominał bardzo dobrze.
• **Długo zastanawiał się pan nad zakończeniem tej przygody?**
– Niedawno jeszcze myślałem, że pięć kadencji, czyli 10 lat, na stanowisku prezesa będzie optymalnym rozwiązaniem. Uznałem jednak, że 8 lat to wystarczająco dużo czasu, żeby wprowadzić swoje pomysły, zrealizować marzenia, a potem dać szansę innym. Każdy dzień utwierdza mnie w przekonaniu, że była to dobra decyzja.
• **Dużo się zmieniło w klubie przez ostatnie 8 lat?**

– Oczywiście. Przede wszystkim udało się stworzyć modę na sport akademicki na UMCS. Liczba członków klubu wzrosła z około 350 do przeszło 1200. Staliśmy się VAT-owcem, organizacją pożytku publicznego. Każdego roku wystawiamy około 500 pitów.

Korzystamy z bankowości korporacyjnej, klub posiada bowiem 53 subkonta, z czego dwa w obcej walucie. Rozszerzyliśmy swoją działalność o projekty komercyjne, powstały nowe sekcje sportowe. Więcej uwagi poświęciliśmy na sport młodzieżowy.

• **W ubiegłym roku mówił pan, że chce ugruntować pozycję klubu w województwie w zakresie szkolenia dzieci i młodzieży. Czy to zadanie udało się wykonać?**

– Naszym podstawowym zadaniem jest pozyskanie studentów na naszą rodzimą uczelnię. Jednak zajmujemy się również szkoleniem młodzieży. Mamy bardzo ambitnych trenerów, którzy całe życie poświęcili na pracę z dziećmi. Dlatego staraliśmy się stworzyć dla nich odpowiednie warunki, by ta trudna praca była choć trochę łatwiejsza. Efektem ich ciężkiej pracy jest to, że od trzech sezonów jesteśmy najlepsi w województwie. W ten oto sposób udało się zdetronizować Agros Zamów, który wiele lat był na szczycie. Co najważniejsze,

zgodnie z opublikowanym właśnie rankingiem Ministerstwa Sportu i Turystyki, rok 2019 kończymy na szóstym miejscu w szkoleniu dzieci i młodzieży w Polsce. Największa w tym zasługa lekkiej atletyki i pływania, a w nieco mniejszym stopniu koszykówki i piłki ręcznej. To jest bez wątpienia ogromny sukces.

• **Czy jest pan szczególnie zadowolony z dokonań któreś z klubowych sekcji wyczynowych?**

– Bezwzględnie mamy dwie najlepsze sekcje wyczynowe w Polsce – lekka atletyka i pływanie. Liczba medali zdobywanych na imprezach młodzieżowych, akademickich, seniorskich, ale i międzynarodowych pokazuje, że te sekcje świetnie się rozwijają i jest przed nimi ogromna przyszłość. Mam nadzieję, że potwierdzą moje słowa zbliżające się Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Łatwo nie będzie, ale wierzę, że w kilku finałach wystartujemy. Najbardziej medialna sekcja w naszym klubie to koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin, która ugruntowała swoją



FOT. MICHAŁ PILAT/AZS UMCS LUBLIN

pozycję w ekstraklasie. Jesteśmy świetnie postrzegani przez kibiców, mamy pełne trybuny. Ta sekcja ciągle się rozwija, czego najlepszym dowodem są wyniki z tego sezonu.

• **Obecnie jest pan prezesem fundacji AZS UMCS Lublin „Młodość pełna pasji”. Czym ona się zajmuje?**

– Postanowiliśmy w pewnym momencie trochę inaczej poukładać nasze klocki.

Klub rozrósł się do takich rozmiarów, że musieliśmy rozdzielić dwie sfery – sportową i komercyjną. Wiem z autopsji, że te wszystkie obowiązki na barkach jednej osoby to jest po prostu zbyt wiele. Siłą rzeczy w klubie najważniejszy jest sport i musimy zachować pewne priorytety. Sport – młodzieżowy, studencki czy ten wyczynowy – pozostanie w klubie. Natomiast w ramach fundacji będą funkcjonowa-

ły nasze projekty komercyjne: siłownia Fit&Gym AZS, Legia Paintballowa, Fotobudka, Szkoła Tańca AZS, Lubelski Nurt Basketu Akademickiego oraz klubokawiarnia, czyli nowy pomysł, z którym niebawem chcemy wystartować. Przerzucamy to wszystko do fundacji, żeby sprawy mogły nabrać nowego tempa.

ROZMAWIAŁ
KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Ścisk w czubie tabeli

KRISPOL 1. LIGA SIATKARZY Zespoły zakończyły rywalizację w tym roku. Do niespodzianki doszło w Jaworznie gdzie miejscowa drużyna MCKiS przegrała w trzech setach z odradzającym się z formą po słabym początku sezonu KPS Siedlce

Sześć z siedmiu spotkań 15. kolejki wygrali gospodarze. Do historii przejdą siatkarze LUK Politechniki Lublin, którzy jako pierwsi pokonali lidera i głównego kandydata do awansu Stal z Nysy. Lublinianie nie mogą jednak spać spokojnie. Podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka powiększyli swój dorobek o dwa punkty i mają ich obecnie 31. Rywale jednak nie spali. Grupa pościgowa do której zaliczymy BBTS Bielsko-Biala, Gwardię Wrocław, Krispol Września i Mickiewicza Kluczbork wygrała swoje mecze. Tym samym pomiędzy trzecim w klasyfikacji BBTS i ósmym zespołem z Kluczborka są tylko trzy punkty różnicy. W takiej sytuacji wyniki każdej następnej kolejki mogą wywrócić kolejność w tabeli.

Już w pierwszą sobotę stycznia do Lublina przyjedzie trzecia ekipa rozgrywek BBTS Bielsko-Biala. Po raz kolejny zanosi się na emocjonujące spotkanie, którego stawką będzie fotel wicelidera. Wygrana LUK Politechniki sprawi, że z walki o drugą lokatę ubędzie podopiecznym trenera Kołodziejczyka jeden groźny rywal.

Wyniki spotkań 15. kolejki: Gwardia Wrocław – SMS PZPS Spała 3:1 (29:27, 26:18, 20:25, 25:19) ● Norwid Częstochowa – Chrobry Głogów 3:1 (25:17, 25:19, 23:25, 25:19) ● BBTS Bielsko-Biala – AZS AGH Kraków 3:0 (25:18, 25:16, 25:22) ● Mickiewicz Kluczbork – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (25:17, 23:25, 27:25, 25:230) ● Krispol Września – ZAKSA Strzelce Opolskie 3:0 (25:16, 25:22, 30:28) ● LUK Politechnika Lublin – Stal Nysa 3:2 (21:25, 25:12, 18:25, 25:21, 19:17) ● MCKiS Jaworzno – KPS Siedlce 0:3 (23:25, 24:26, 31:33).

1. Stal	15	42	44:10
2. Politechnika	15	31	37:25
3. BBTS	15	28	33:23
4. Gwardia	15	26	32:28
5. Września	15	25	32:25
6. Jaworzno	15	25	33:27
7. Lechia	15	25	33:28
8. Kluczbork	15	25	27:26
9. ZAKSA	15	21	28:28
10. AZS AGH	15	20	27:32
11. Siedlce	15	16	21:32
12. Norwid	15	16	22:36
13. Chrobry	15	11	19:40
14. Spała	15	4	16:44

4 stycznia 2020: Spała – Września ● Stal – Lechia ● LUK Politechnika – BBTS ● ZAKSA – Norwid ● Kluczbork – Siedlce ● AZS AGH – Gwardia ● Chrobry – Jaworzno.

(GROM)

Pokazali charakter, wygrali jako pierwsi

KRISPOL 1. LIGA SIATKARZY W meczu na szczycie LUK Politechnika Lublin pokonała lidera Stal Nysę 3:2. Była to pierwsza przegrana gości w sezonie

Przed spotkaniem szkoleniowiec lublinian Maciej Kołodziejczyk zapowiadał, że woli walki i ambicji jego drużynie nie zabraknie. – Wyjdziemy na boisko i będziemy walczyć. Chcemy pokazać charakter i być pierwszym zespołem, który w tym sezonie pokonał Stal – mówił opiekun LUK Politechniki.

Słowa trenera nie zostały rzucone na wiatr. Starcie lidera z lubelskim wiceliderem było szlagierem ostatniej kolejki w kończącym się roku. Hala MOSiR przy al. Zygmunta wypełniła się prawie w komplecie. – Na trybunach zasiadło 730 kibiców – mówi zadowolony Maciej Krzaczek, wiceprezes lubelskiego klubu. – To nasz nowy rekord. Myślę, że kolejne mecze też cieszyć się będą dużym zainteresowaniem sympatyków siatkówki w mieście i regionie.

Faworytem byli goście prowadzeni przez Krzysztofa Stelmacha. Olimpijczyk z Atlanty przywiozł do Lublina komplet 14 siatkarzy. Gospodarze mieli poważne kłopoty kadrowe. Kontuzjowany był przyjmujący Sławomir Stolec, z powodu kłopotów z kolanem wypadł ze składu libero Rafał Cabaj. Zastąpił go, trzeba przyznać z dobrym skutkiem, Szymon Pałka.

Od pierwszego gwizdka mecz był bardzo wyrównany. Zespoły grały punkt za punkt. Dopiero pod koniec pierwszej partii skromną



W meczu na szczycie LUK Politechnika jako pierwsza drużyna w sezonie pokonała Stal Nysę 3:2 FOT. LUK POLITECHNIKA LUBLIN

przewagę zyskali przyjeźdźni wygrywając ostatecznie 25:21.

To co wydarzyło się w drugiej partii zaskoczyło wszystkich, a najbardziej zespół gości. Siatkarze LUK Politechniki wręcz zmieśli Stal z parkietu. Kluczem okazała się zagrywka z którą rywale nie mogli sobie poradzić. Dość powiedzieć, że gospodarze prowadzili już 10:1. Ostatecznie Paweł Rusin i spółka rozbili lidera 25:12.

Wydawało się, że w kolejnej odsłonie znowu lublinianie będą górą. Tymczasem

pogoń za uciekającym rywalem nie udała się. Najbliżę miejscowi byli po ataku ze środka Romana Oronia (14:15) ale nie udało się przełamać przeciwnika.

Przegrywając 1:2 w setach podopieczni trenera Kołodziejczyka postawili wszystko na jedną kartę w czwartej partii. Mocnym serwisem raził Paweł Rusin, atakami Damian Wierzbicki, Oroń, Radosław Sterna i Szymon Seliga. Ostatniego przy wyniku 17:15 dla Lublina podczas zagrywki złapały skurcze i musiał opuścić plac gry.

LUK Politechnika zwyciężyła 25:21.

Niesamowite emocje kibice przeżywali w tie-breaku. Partię pod kontrolą mieli siatkarze lubelskiego beniaminka, którzy prowadzili 5:4, 7:6, 11:9, 13:10, 14:11. Stal to jednak bardzo dojrzały siatkarz i doświadczony zespół, który przy zagrywce Łukasza Kaczorowskiego doprowadził do stanu 14:14. Gospodarze potrzebowali czterech meczboli na skończenie spotkania. Ostatecznie wygrali piątą partię 19:17 i cały mecz 3:2.

MVP spotkania wybrany został przyjmujący LUK Politechniki Paweł Rusin. Spotkanie trwało dwie godziny i 17 minut.

LUK Politechnika Lublin – Stal Nysa 3:2 (21:25, 25:12, 18:25, 25:21, 19:17)

LUK Politechnika: Zrajkowski, Wierzbicki, Sterna, Szaniawski, Rusin, Seliga, Pałka (libero) oraz Durski, Goss, Oroń, Toborek.

Stal: Szczurek, Krzysiek, M'Baye, Zajder, Łapszyński, Bućko, Czunkiewicz (libero) oraz Dembiec (libero), Schamlewski, Mucha, Dobosz, Długosz, Kaczorowski.

(GROM)

POWIEDZIELI PO MECZU LUK POLITECHNIKI ZE STALĄ NYSA

Krzysztof Stelmach, trener Stali Nysa

– Trafiiliśmy na mocnego przeciwnika, który postawił nam trudne warunki. Jeden zawodnik Politechniki Paweł Rusin zrobił różnicę w meczu. Zasłużenie odebrał statuetkę dla najlepszego zawodnika spotkania. Kiedy wchodził na zagrywkę nie mogliśmy sobie z nim poradzić – seriami traciliśmy punkty, które później musieliśmy odrobić. Gdybyśmy cały mecz zagrali tak jak ostatniego seta to może wyjechalibyśmy z Lublina ze zwycięstwem. Brawa dla gospodarzy za to spotkanie. Trzeba też powiedzieć, że sami podaliśmy rękę przeciwnikowi. Popelniliśmy aż 42 własne błędy i 10 razy zostaliśmy zablokowani. To są dwa sety punktowe. Jeśli chcemy grać o najwyższe cele i będzie nam się zdarzała taka liczba błędów to będziemy mieć poważne kłopoty.

Maciej Zajder, środkowy Stali Nysa

– Poza drugim setem, w którym nie pokazaliśmy dobrej gry, w pozostałych kibice zgroma-

dzeni licznie w hali mogli się cieszyć z bardzo dobrego widowiska. Oba zespoły pokazały ciekawą i emocjonującą siatkówkę. To była twarda męska wymiana ciosów wygrana przez gospodarzy. Naszym celem jest awans do PlusLigi. Wiele osób w Nysie pracuje nad tym aby najwyższa liga w Polsce znowu zawitała do tego miasta. Nie chcielibyśmy zawieść naszych kibiców.

Jędrzej Goss, atakujący LUK Politechniki

– Same dobre rzeczy wydarzyły się podczas meczu ze Stalą. Kibice, którzy coraz liczniej przychodzą do naszej hali, zobaczyli dobre zwycięskie dla nas spotkanie. Było to fajne zakończenie bardzo udanego dla klubu roku 2019. W tie-breaku z konieczności wystąpiłem na przyjęciu. To była dla mnie radość, że jako nominalny atakujący mogłem przyjąć zagrywkę przeciwnika.

Maciej Kołodziejczyk, szkoleniowiec LUK Politechniki

– Wiedzieliśmy, że zespół z Nysy jest do ogrania. Naszego nastawienia nie zmieniła

przegrana w pierwszym secie, w którym pojawił się nam jeden przestój. Siłę zagrywki pokazaliśmy w drugiej partii. Wygrany 25:12 set dał nam poczucie siły i mocy. Złapał się pewien polot w grze, upewniliśmy się jeszcze bardziej, że stać nas na pokonanie Stali. Choć na początku kibice, którzy przyszli i zobaczyli pierwszą szóstkę pewnie złapali się za głowy. Niestety przytrafił się nam kontuzje. Wypadł Sławomir Stolec oraz libero Rafał Cabaj. Na szybko powrócił do składu Szymon Seliga, który do momentu czwartego seta w którym złapały go skurcze rozgrywał bardzo dobre zawody. Jeżeli kiedykolwiek mielibyśmy skończyć mecz po tie-breaku to tylko w takim stylu jak to miało miejsce w spotkaniu z liderem z Nysy. Nie byłoby takiej euforii kibiców gdybyśmy przegrali w piątym secie i zdobyli tylko jeden punkt. Pokonaliśmy lidera, zespół który do tej pory nie przegrał, a to na pewno zostanie w naszych głowach. Bardzo się z tego cieszymy.

NOT. GROM

Łatwy rywal Azotów

PIŁKA RĘCZNA Znamy parę 1/16 finału rozgrywek Pucharu Polski mężczyzn

Losowanie odbyło się w siedzibie Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Na tym etapie do rywalizacji przystąpią już zespoły z PGNiG Superligi, poza występującymi w Lidze Mistrzów PGE Vive Kielce i Orlen Wisła Płock. Szczegółowo w losowaniu miała drużyna Azotów Puławy, która zmierzy się z KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski. Gospodarzem meczu będzie I-ligowiec z Ostrowca. Najciekawszą parą 1/16 finału będzie starcie Zagłębia Lubin z Gwardią Opolę. W grze o 1/16 jest jeszcze drugi z zespołów z naszego regionu AZS AWF Biała Podlaska. I-ligowcy w 1/32 finału mają za rywala MKS Grudziądz. To spotkanie zostało przełożone na 14 stycznia. Zwycięzca zmierzy się z beniaminkiem PGNiG Superligi Grupą Azoty Tarnów. Gospodarzem będzie zespół z niższej ligi. Pucharu Polski broni drużyna mistrza Polski PGE Vive Kielce.

Kielczanie wywalczyli go w maju w Poznaniu po wygranym dramatycznym boju z Orlen Wisłą Płock zwyciężając zaledwie 26:25. Było to 16. w historii trofeum klubu z Kielce.

Parę 1/16 finału Pucharu Polski mężczyzn (mecze 26 stycznia, niedziela): Górnik Zabrze – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski ● Zagłębie Lubin – Gwardia Opolę ● KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski – Azoty Puławy ● Czuwaj Przemyśl – Sandra Spa Pogoń Szczecin ● Stal Mielec – Chrobry Głogów ● Energa MKS Kalisz – Toruń Wybrzeże Gdańsk ● Olimp Grodków/Siódemka Miedź Legnica – MMTS Kwidzyn ● MKS Grudziądz/AZS AWF Biała Podlaska – Grupa Azoty Tarnów.

Terminy kolejnych rund Pucharu Polski: 1/8 finału – 19 lutego (środa) ● 1/4 finału – 25 marca (środa) ● 1/2 finału – 22 kwietnia (środa) ● finał: 10 maja (niedziela). (GROM)



Bogusław Trojan (w centrum) został nowym prezesem MKS Perła

Wielka zmiana w Perle

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Bogusław Trojan został nowym prezesem MKS Perła Lublin. Zastąpił na tym stanowisku Mariusza Szmita

Kamil Kozioł

Ta zmiana to spore zaskoczenie, ponieważ Szmít był postrzegany jako sternik, który dobrze zarządzał klubem. Postanowił jednak złożyć rezygnację. Rada Nadzorcza Spółki MKS Lublin S.A. bardzo szybko znalazła jego następcę i zdecydowała się powierzyć klub Bogusławowi Trojanowi. To bardzo znana postać w środowisku piłki ręcznej, bo przez wiele lat pełnił wiele ważnych funkcji w Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Ostatnio był nawet Komisarzem Rozgrywek w ZPRP. – Urodziłem się w Lublinie i jestem dumny z tego, że będę mógł działać w MKS Perła. Mam w sobie jednak również mnóstwo pokory, bo to duże wyzwanie – mówi Bogusław Trojan.

Rada Nadzorcza przed nowym sternikiem MKS Perła postawiła jasne zadania. Jest nim poprawa efektywności zarządzania klubem, w tym w szczególności pozyskiwania pozabudżetowych źródeł finansowania działalności poprzez konsekwentną budowę marki sportowej oraz zacieśnianie współpracy ze sponsorami i partnerami – czytamy w oświadczeniu zamieszczonym na klubowej stronie internetowej. – Na razie ciężko jest mi mówić o celach, jakie sobie stawiam. Najpierw muszę spotkać się z przedstawicielami władz miasta i poznać ich oczekiwania wobec klubu – mówi Bogusław Trojan.

To może być bardzo istotne spotkanie, bo w Lublinie trzeba sobie jasno odpowiedzieć na pytanie o oczeki-

wania w stosunku do MKS Perła. Podopieczne Roberta Lisa najprawdopodobniej zdobędą mistrzostwo Polski, bo mają już 9 pkt przewagi nad najgroźniejszymi rywalami. Kolejne złote medale na krajowym podwórku przestały jednak już budzić większe emocje nawet w samym Lublinie. Klub potrzebuje kolejnego kroku w swoim rozwoju, czyli dobrych występów na arenie europejskiej. Reforma Ligi Mistrzyń najprawdopodobniej zepchnie nas do europejskiej II ligi, chyba że uda się zbudować dużo mocniejszy skład niż w tym roku. Do tego jednak potrzebne są pieniądze. Ich wpłynięcie do klubu jest możliwe jedynie poprzez pozyskanie kolejnych sponsorów.

Trojan będzie miał do pomocy Waldemara Białową-

sa, który został członkiem zarządu. Tej postaci nie trzeba nikomu w naszym regionie szerzej przedstawiać. Białowąs jest jedną z ważniejszych osób w lokalnej polityce. Jest kojarzony przede wszystkim z Platformą Obywatelską. 61-latek to licencjonowany menedżer sportu, a także trener judo. W 1990 roku założył Shiroikaj Judo Klub, który przez wszystkie lata swojej działalności wytrenował ponad 1,5 tys. małych świdniczan. W latach 1992-2011 był dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 5, a potem Gimnazjum nr 3 w Świdniku. W uznaniu zasług edukacyjnych, sportowych i społecznych Waldemar Białowąs otrzymał liczne nagrody i wyróżnienia min Srebrny Krzyż Zasługi – Prezydenta RP.

Bez świątecznego prezentu

ENERGA BASKET LIGA MKS Start Lublin przegrał z Polskim Cukrem Toruń 75:78. Dla podopiecznych Davida Dedka to trzecia porażka w tym sezonie

Ta jednak wydaje się być zdecydowanie najbardziej bolesna. Gospodarze przystąpili do tego spotkania mocno osłabieni. W ich składzie, oprócz kontuzjowanego od dłuższego czasu Karola Gruszeckiego, zabrakło również Damiana Kuliga i Keitha Hornsby'ego. Torunianie prowadzili jednak wyrównaną walkę ze Startem przez pełne 40 minut. Kilkadziesiąt sekund przed końcem Start, po efektywnym wsadzie Jimmiego Taylora, prowadził 75:72. Nerwowa końcówka przebiegła jednak pod znakiem dominacji torunian. Najpierw Bartosz Diduszko trafił dwa rzuty osobiste, a później Kyle Weaver zdobył punkty i torunianie prowadzili 76:75. Lublinianie mieli swoje pozycje, ale do kosza nie trafili Martins Laksa i Jimmy Taylor. Gospodarze natomiast trafiali rzuty wolne i wygrali 78:75. (kk)

Polski Cukier Toruń – MKS Start Lublin 78:75 (17:15, 23:25, 17:15, 21:20)

Toruń: Aminu 26, Wright 18, Cel 12 (2x3), Diduszko 5 (1x3), Ratajczak 4 oraz Weaver 6, Perka 5 (1x3), Schenk 2, Grochowski 0.

Start: Laksa 17 (2x3), Carter 16 (4x3), Taylor 14, Lemar 2, Borowski 2 oraz Dziemba 10, Grochowski 7, Jeszke 3 (1x3).

Sędziowali: Pastusiak, Sosin i Szczurewski. **Widzów:** 2500.

Pozostałe wyniki: Stelmet Enea BC Zielona Góra – Trefl Sopot 110:80 • Legia Warszawa – WKS Śląsk Wrocław 71:98 • HydroTruck Radom

– PGE Spójnia Stargard 75:77 • Enea Astoria Bydgoszcz – GTK Gliwice 96:104 • MKS Dąbrowa Górnicza – Polpharma Starogard Gdański 74:84 • BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski – Anwil Włocławek 96:98. Mecz Asseco Arka Gdynia – King Szczecin zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Toruń	13	25	1166:993
2. Stelmet	13	24	1250:1042
3. Start	13	23	1089:1022
4. Anwil	13	22	1249:1134
5. Trefl	13	21	1066:1091
6. Asseco	12	20	962:879
7. Radom	13	20	1037:1081
8. King	12	18	1044:1013
9. Śląsk	13	18	1133:1126
10. Astoria	13	18	1136:1167
11. Spójnia	13	118	999:1049
12. Gliwice	13	18	1129:1180
13. Stal	13	17	1027:1074
14. Dąbrowa Górnicza	13	17	1054:1242
15. Polpharma	13	15	1049:1172

16. Legia 13 15 1012:1137
26-30 grudnia: Anwil – Asseco • Polpharma – King • Spójnia – Dąbrowa Górnicza • Stal – Toruń • Śląsk – Astoria • Trefl – Radom • Start – Legia (niedziela, godz. 17.30) • Gliwice – Stelmet.

Wojsko jest moim priorytetem

ROZMOWA Z Cezarym Kęsikiem, posiadaczem pasa federacji TFL

• **Podczas gali TFL 19 „Christmas Time” w lubelskiej hali Globus pokonał pan Jussiego Halonena. Jak wyglądał ten pojedynek z pańskiej perspektywy?**

– Przed wszystkim chciałem walczyć bardzo spokojnie, bo nie wiedziałem, czego spodziewać się po Finie. Przypomnę, że nazwisko rywala poznałem dopiero kilka dni przed walką. Pierwotnie miałem bić się z Francisco Givago, ale w ostatniej chwili okazało się, że nie pojawi się w Polsce. Początek walki miał odbywać się w stojce. Udało mi się zrealizować ten plan. Dość szybko go jednak trafiłem i mogłem przejść do zmasowanego ataku.

• **Jak wpłynęła na pana ta nieoczekiwana zmiana przeciwnika?**

– Nie mogła mieć wpływu na moje przygotowanie do walki, bo o zmianie przeciwnika dowiedziałem się tydzień przed walką. Runął jednak mój plan na walkę. Mój trener jednak szybko przeanalizował Halonena i ustawił nową taktykę. Ona sprawdziła się w stu procentach.

• **Na czym ona polegała?**

– Miałem częściej schodzić na lewą stronę, bo Halonen jest mańkutom. Pozwalało mi to uciekać od jego mocniejszej ręki.

• **Można było mieć obawy o pana przygotowanie kondycyjne, bo ostatnie miesiące były dla Cezarego Kęsika szczególnie intensywne...**

– Przy tak krótkiej walce przygotowanie kondycyjne nie miało większego znaczenia. Trenowałem ciężko i bardzo mądrze, więc nie bałem się o moją kondycję. Asekuracyjnie jednak początek walki miał odbywać się w stojce. Zawsze przecież mogłem przejść do parteru, gdzie czuję się najmocniejszy.

• **Jaki był dla pana 2019 rok?**

– Bardzo udany. Stoczyłem cztery zawodowe walki i wszystkie wygrałem. Cieszę się, bo widzę, że moja kariera zmierza w dobrą stronę.

• **Wspomniał pan o tym, że wciąż musi łączyć zawodowe MMA z pracą. To chyba trudne zadanie?**

– Na co dzień pracuję w I Bata- lionie Drogowo-Mostowym w De-

blinie. To moje podstawowe zajęcie. Dopiero po zakończeniu wojska mam czas na treningi. Wojsko jest moim priorytetem, a MMA to hobby.

• **Kiedy znowu wejdzie pan do klatki?**

– Na razie muszę odpocząć. W ostatnich miesiącach nie miałem praktycznie wolnej chwili, bo każdą z nich przeznaczałem na trening.

• **Kiedyś Michał Oleksiejczuk poszedł bezpośrednio z TFL do UFC. Panu też marzy się walka dla najbardziej rozpoznawalnej federacji na świecie?**

– Nie mam takich marzeń. Kiedyś nie marzyłem nawet o KSW. Te wyniki wychodzą same z siebie. Duża w tym zasługa mojego sztabu trenerskiego, który zawsze mocno mi pomaga. Chce powoli wspinać się po kolejnych szczeblach mojej kariery.

**ROZMAWIAŁ
KAMIL KOZIOŁ**

Cezary Kęsik to jedna z gwiazd federacji Thunderstrike Fight League



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Świątecznie na Starym Mieście



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Takie spotkania są bardzo potrzebne, żeby ludzie się pojeśli i żeby nie byli głodni - mówiła jedna z kobiet uczestniczących we wczorajszej Wigilii Starego Miasta w Lublinie.

W niedzielę już po raz 20. lubelscy dominikanie zorganizowali przedświąteczne spotkanie dla mieszkańców miasta. Było wspólne

kolędowanie przy szopce, później korowód do bazyliki przy ul. Złotej. Po mszy świętej uczestniczące w wigilii osoby spotkały się przy bazylice aby złożyć sobie życzenia.

- Zachęcam do łamania się opłatkiem i wyrażania radości znajdującej się w naszych sercach - namawiał o. Krzysztof Modras, przeor lubelskich dominikanów.

Zebrani życzyli sobie przede wszystkim pomyślności, zdrowia, szczęścia i radości i wspólnie z zespołem Sławiniacy śpiewali kolędy. Zjedli też wspólny posiłek. Były między innymi pierogi, śledź i barszcz czerwony z uszkami. - Wszystko jest bardzo smaczne - zachwalał jeden z mężczyzn.

- Jestem na tej wigilii pierwszy raz i jestem zachwycona - dodała towarzysząca mu kobieta.

Niektórzy nie jedli wszystkiego na miejscu, pakowali to co otrzymali na później.

W czasie wigilii na ul. Złotej był też święty Mikołaj z pomocnikami. Rozdawali najmłodszym dzieciom prezenty.

- Dostałem książkę i słodycze - opisywał swoją paczkę Mateusz, jeden z obdarowanych. - Fajnie jest dostawać prezenty.

W Wigilii Starego Miasta, mimo deszczowej aury wzięło udział wielu lublinian. Byli też - prezydent miasta Krzysztof Żuk z żoną a także biskup Mieczysław Cisło.

(AA)

Przedświąteczny Kiermaszunion



ZAKUPY Biżuteria, ozdoby i produkty regionalne - takie produkty można znaleźć w sobotę w Ładno Pracowni przy ul. Lubartowskiej 30A w Lublinie na zorganizowanym przez Fundację Piękno Panie przedświątecznym Kiermaszunion.

Była ceramika, egzotyczne tkaniny, stroiki świąteczne i strefa vintage. Były aksamitne bombki wyszywane ręcznie i etniczna biżuteria.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

